

NOWY DZIENNIK

Adres dla przesyłek pocztowych: Kraków, Skrytka 444.
 Redakcja i Administracja: ul. Orzeszkowej 7.
 Telefon Redakcji 136-89, Administracji 102-79 (prenumerata),
 206-70 (inseraty). Konto czekowe P.K.O. w Krakowie 490.630

20

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-jej w południe.
 Wszelkie komunikaty należy nadawać wprost do administracji.
 Rękopisów redakcja nie zwraca. Zu inseraty nie odpowiada.
 Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

Rząd R. P. nie uznaje stosowania ograniczeń rasowych wobec Żydów na terenie W. M. Gdańska

WARSZAWA 30. 12. (SIN.) KURIER WARSZAWSKI DONOSI: PO WYDANIU PRZEZ SENAT GDAŃSKI USTAWY O ROZCIĄgnięCIU ZASAD NORyMBERSKICH W STOSUNKU DO ŻYDOW NA TERYTORIUM WOLNEGO MIASTA GDAŃSKA, RZĄD R. P. ZŁOŻYŁ ZASADNICZE OSWIADCZENIE WŁADZOM WOLNEGO MIASTA, ŻE NIE UZNAJE STOSOWANIA OGRANICZEŃ RASOWYCH I POLITYCZNYCH WOBEC OBYWATELI POL-

SKICH BEZ WZGLĘDU NA ICH WYZNANIE I POCHODZENIE. WOBEC FAKTÓW KILKAKROTNEGO POWTARZANIA SIĘ WYDALANIA ŻYDÓW OBYWATELI POLSKICH Z TERENU WOLNEGO MIASTA, RZĄD R. P. KAŻDORAZOWO SKŁADAŁ KATEGORYCZNE OSWIADCZENIE PRZEZ GENERALNEGO KOMISARZA R. P. W GDAŃSKU.

WIADOMOŚĆ O TYCH PROTESTACH WY-

Dobrego Roku

i radosnych chwil przy radiodbiorniku
ELEKTRIT

tyczy „**RADIOFON**“
 Kraków, RYNEK GŁ. 5. 9018k

WOŁAŁA ZACIEKAWIENIE W PRASIE POLSKIEJ

Niestłuchane wystąpienie oficera marynarki niemieckiej w porcie palestyńskim

Hajfa, 30 12. (ZAT) Ożywione komentarze wywołał incydent z niemieckim oficerem marynarki, w wyniku którego żydowscy robotnicy portowi postanowili zbojkotować wszystkie okręty niemieckie. Oficer niemiecki pozwolił sobie na powiedzenie, że nigdzie nie ma miejsca dla Żydów, chyba w niebie. Żydowscy robotnicy transportowi natychmiast opuścili okręt niemiecki i zamierzają w przyszłości zbojkotować wszystkie okręty niemieckie, zawijające do portów palestyńskich.

TAK TANIO
 TYLKO DO 2-go STYCZNIA 1939!

Zieleniak wytrawny
 Deserowe słodkie
 Furmant półsłodkie
 Siolowe wytrawne

2⁵⁰

VIN MONOPOLE
 Kraków, Marka 20

260 tys. funtów na fundusz im. lorda Baidwina

London 30. 12. ZAT. Do tej pory na fundusz pomocy uchodźcom im. lorda Baidwina wpłynęło 260.000 funtów. Ofiary napływają z nieślabnącą intensywnością. Liczne ofiary wpływają do redakcji „Times“.

Ze Zbąszynia do Anglii

London, 30. 12. (ZAT) Dzięki staraniom komitetu opieki nad dziećmi z Niemiec, angielskie ministerstwo spraw wewnętrznych udzieliło zezwolenia na przyjazd do Anglii 50 dzieci uchodźców, przebywających w Zbąszyniu.

Fantastyczna wiadomość — zdementowana

London, 30. 12. (ZAT). W kołach stojących blisko komitetu ewiańskiego określono jako „fantastyczną“ wiadomość, jaka ukazała się w prasie zagranicznej o rzekomo projektowanym posiedzeniu komitetu ewiańskiego w Berlinie pod przewodnictwem marszałka Goeringa. Wiadomość ta została kategorycznie zdementowana.

Rozbił się statek żydowski

Jerozolima 30. 12. ZAT. Żydowski statek transportowy „Rachaf“, należący do Palestyńskiej Ligi Morskiej podczas burzy rozbił się o skały w pobliżu Cypru. Dwaj marynarze żydowscy, 16-letni Gideon Rosenthal i 24-letni Georg Ehrach utonęli. Reszta załogi zdołała się uratować.

Zesłańcy arabscy zwolnieni

London, 30. 12. (ZAT) „Times“ donoszą z Adenu, że przybyli tam palestyńscy działacze arabscy, których zwolniono z zesłania. Dziś zesłańcy przybyli do Kairu i przypuszczają, że odbędą oni specjalną naradę z b. muftim.

Memoriał Żydów w Czechosłowacji do rządu praskiego

Praga, 30. 12. (ZAT). Organ rządu słowackiego „Slovensky Hlas“ donos, że rząd czechosłowacki bada obecnie kwestię żydowską i wkrótce premier Beran ogłosić ma w tej sprawie oświadczenie.

To samo pismo donosi, że ambasador dr. Juliusz Friedman oraz przewodniczący komisji

rządowej dla spraw gospodarczych, architekt Max Bieterman podają się do dymisji.

Jak donoszą, na pierwszym posiedzeniu parlamentu słowackiego, którego otwarcie nastąpi 18 stycznia omawiana będzie kwestia żydowska. W związku ze wzmagającą się agitacją antysemicką w prasie i niebezpieczeństwem ustaw antyżydowskich naczelna Rada Żydów w Czechosłowacji doręczyła rządowi oraz prezydium parlamentu obszerny memoriał. Memoriał omawia obecną sytuację Żydów w Czechosłowacji.

W Morawskiej Ostrawie aresztowano 40-letniego Adolfa Grynszpana, krewnego Herszla Grynszpana.

TOREBKI i rękawiczki
 wieczorowe w dużym wyborze
 BULJUSZ NACHT, Kraków, Stradom 5

Bezskuteczny protest Rzeszy w Waszyngtonie

Berlin 30. 12. PAT. Niemieckie Biuro Informacyjne donosi dzisiaj o proteście niemieckiego charge d'affaires w Waszyngtonie przeciwko przemówieniu amerykańskiego ministra spraw wewnętrznych Ickesa, wygłoszonego, w Cleveland, dodając, iż zastępca sekretarza stanu w departamencie stanu usiłował bronić sta-

nowiska Ickesa. Dopóki w stosunkach niemiecko-amerykańskich — kończy komunikat Niemieckiego Biura Informacyjnego — będzie panował ten stan rzeczy, nadzieja na poprawę wzajemnych stosunków jest pozbawiona wszelkich podstaw.

Zegary w Izbie Deputowanych i w Senacie zostaną znowu zatrzymane...

Paryż 30. 12. (t) Pomimo błyskawicznego tempa, w jakim odbywały się debaty budżetowe w Izbie Deputowanych i w Senacie staje się coraz bardziej widocznym, że uzgodnienie między obu Izbami ostatecznego tekstu ustawy budżetowej przeciągnęło się, podobnie jak w obu poprzednich latach.

W kołach parlamentarnych liczą się z tym, że wobec znacznej ilości poprawek, włączonych przez Senat do budżetu, a wyrażających się zarówno we wnioskach skreślonych powyżej, jak i w przywróceniu specjalnych prerogatyw t. zw. komisji oszczędnościowej, przesyłanie sobie wzajemnie budżetu przez Izbę i Senat potrwa przez cały dzień niedzielny, czyli przez cały dzień 1 stycznia. Zegar zatem zarówno w Izbie Deputowanych, jak i w Senacie, będzie i w tym roku prawdopodobnie zatrzymany, aby utrzymać fikcję, że budżet zatwierdzony został przed rozpoczęciem się roku 1939.

gatyw t. zw. komisji oszczędnościowej, przesyłanie sobie wzajemnie budżetu przez Izbę i Senat potrwa przez cały dzień niedzielny, czyli przez cały dzień 1 stycznia. Zegar zatem zarówno w Izbie Deputowanych, jak i w Senacie, będzie i w tym roku prawdopodobnie zatrzymany, aby utrzymać fikcję, że budżet zatwierdzony został przed rozpoczęciem się roku 1939.

GORZKA WODA PĄCZYSZCZAJĄCA „SANA V.T.” butelka zł. 0.45

Spadek funta szterlinga

Warszawa, 30. 12. PAT. Na dzisiejszych giełdach walutowych dewiza na Londyn wykazała wyraźnie słabszą tendencję, która zresztą zaczęła się już ujawniać w późniejszych godzinach dnia wczorajszego. Na giełdzie w Zurychu, która nie zdążyła jeszcze nawet zanotować w całej rozciągłości osłabienia funta, dewiza na Londyn spadła z 20,65½ do 20,62.

W związku ze spadkiem funta, na giełdzie w Londynie zwykowały wszystkie dewizy obce — z dolarem na czele. Dewiza na Nowy Jork spadła

w Londynie z 4,65 15/16 przy wczorajszym zamknięciu do ok. 4,65½ dziś o godz. 14.

Dewiza na Paryż w notowaniach gotówkowych nie wykazała poważniejszych zmian i tylko w stosunku do wybitnie niższego funta wykazała zdecydowany wzrost. Na giełdzie londyńskiej notowano Paryż o godz. 14-tej 176,84 wobec 177,01 przy wczorajszym zamknięciu. W terminowych notowaniach franka w Londynie departy utrzymały się mniej więcej na dotychczasowym poziomie.

Wielka afera szpiegowska w Szwajcarii

Bern, 30. 12. PAT. Opinia publiczna w Szwajcarii śledzi z zainteresowaniem przebieg śledztwa wdrożonego w związku z zaarrestowaniem w Genewie tancerki Virginii Rota pod zarzutem szpiegostwa. Wraz z oskarżoną zaarrestowano szereg osób, m. in. detektywa genewskiego, Rochat, z którym, jak wykazało śledztwo, była w zмовie.

W chwili aresztowania jej na granicy francusko-szwajcarskiej Rota miała ukryty pod suknią model aparatu skonstruowanego w Szwajcarii, a mającego służyć do wysadzania czołgów w powietrze. Model ten miała oskarżona oddać w Paryżu przedstawicielowi pewnego obcego mocarstwa. Nici śledztwa prowadzą do kil-

Dr. Józef Wasserman

Urd. w sezonie zimowym
RABKA ZDROJ willa „IWONKA”

ku miast, znajdujących się na pograniczu szwajcarsko-francuskim i być może do Barcelony. Oskarżona wydalona już była z granic Szwajcarii w 1934 r., a w ostatnich czasach utrzymywała bliższe stosunki z pewnym zagranicznym dyplomata w Genewie. Po przesłuchaniu tancerka rozpoczęła głodówkę w więzieniu.

Wojska powstańcze bombardują Kartagenę i Barcelonę

Dalsze postępy ofensywy armii gen. Franco

Salamanca, 30. 12. PAT. W obszarze Balaquer wojska gen. Franco posunęły się o dalsze 4 klm. w głąb ugrupowania przeciwnika, zajmując 4 pasma wzgórz na odcinku północnym oraz m. Granadella. Na odcinkach Balaguer i Seros wojska gen. Franco wzięły do niewoli przeszło 1500 jeńców. Po zajęciu Benavente de Tremp, wojska gen. Franco zajęły cały masyw górski Sierra Mosquera. Również zajęty został szczyt Montero. Wojska gen. Franco straciły 7 samolotów przeciwnika.

Na odcinku madryckim wczoraj począwszy od godz. 23.30, artyleria gen. Franco intensywnie ostrzeliwała stolicę.

Samoloty gen. Franco bombardowały wczoraj Kartagenę i Barcelonę, oraz szereg miejscowości katalońskich na południe od Barcelony.

Katastrofalny wybuch gazu w centrum Algieru

Algier, 30. 12. PAT. Podczas świąt miał miejsce w centrum Algieru wybuch gazu świetlnego nagromadzonego w piwnicach w pobliżu jednej z uczęszczanych restauracyj. Jedna osoba



KREM POD PUDER KLYTIA moussé-moussé
Paris Place Vendôme
Instytut Kosmetyczny „LILIANA”
KRAKÓW, KARMELICKA 1 I-sze p. Tel. 220-57.
Porady bezpłatne.

Aresztowania wśród terrorystów arabskich

Jerozolima, 30. 12. (ZAT) Z taksówki arabskiej, jadącej w kierunku Jerozolimy padły dziś strzały do dwóch żołnierzy angielskich, którzy zostali zabici. Komendant okręgu wojskowego natychmiast zastosował represję i co najpóźniej jutro wszystkim arabskim azoferom taksówek prawo jazdy.

Na Starym Mieście w Jerozolimie zastrzelony został przez terrorystów 40-letni Jicchok Klein, osierocając żonę i 7-ro dzieci.

W Nazarecie na jednej z głównych ulic zastrzelony został przez terrorystów znany przywódca umiarkowanych Arabów, Tahaoum. Niedawno Gazy podczas rewolty wojsko aresztowało w jednej z wiosek trzech arabskich terrorystów, oskarżonych o szereg morderstw.

Londyn, 30. 12. (ZAT) „Times” poświęca artykuł wstępny zwiększonej ostatnio akcji terrorystów w Palestynie i domaga się, aby angielskie ministerstwo spraw zagranicznych zwróciło uwagę rządu francuskiego na akcję podburzającą, uprawianą w prasie damasceńskiej przez palestyńskich przywódców terrorystycznych. Musiałoby wywołać zdumienie — pisze „Times”, gdyby rząd francuski nie zatwierdził tej sprawy.

Spis lekarzy w Polsce

Warszawa, 30. 12. (Sin) Ministerstwo Opieki Społecznej wydało zarządzenie dotyczące spisu lekarzy, praktykujących w Polsce. Spis ten pojawi się najpóźniej na podstawie danych, dostarczonych przez Izby lekarskie. W spisie tym uwidocznione mają być w specjalnych rubrykach dane dotyczące tych lekarzy, którzy nie ukończyli studiów w Polsce i uzyskali swe dyplomy za granicą.

Bombardowano m. in. stację kolejową San Vicente de Calders, a także miejscowości Cubelles, Altafuella, Villateca i Valls na odcinku Reuss. Ofiarą bombardowania padło 15 zabitych i 30 rannych. Najcięższe walki toczyły się o m. Granadella oraz o górę San Anton (6 km. na północny wschód od Granadella). Z Granadella szosa prowadzi do Borjas Blancas, gdzie znajduje się główna kwatera wojsk barcelońskich, dlatego też na tym kierunku wojska gen. Franco napotkały na najsilniejszy opór. Natarcie trwa.

Saragossa 30. 12. PAT. Ofensywa wojsk powstańczych poczyniła w ciągu piątku dalsze postępy na wszystkich odcinkach frontu katalońskiego. Na odcinku północnym w okolicy Premp posunęły się one do godzin południowych o 4 kilometry naprzód. Wojska barcelońskie poniosły tu wielkie straty. Na odcinku południowym w okolicy Borjas Blancas zdobyły wojska powstańcze o świcie miejscowość Bobera, która przez wojska barcelońskie została podpalona przed jej ewakuowaniem. Na tym samym odcinku zdobyli powstańcy wyniosłość terenową Granadello, po czym postępy ich skierowały się w kierunku południowym. W odległości 40 kim. od Leridy wkroczyły wojska powstańcze do prowincji Tarragona.

APOLINARY HARTGLAS

NA NOWY ROK

Pragnę stanąć do zawodów z panią de Thebes i ogłosić przepowiednię na rozpoczęcie nowego roku 1939. Że ta przepowiednia się może nie sprawdzić? — no to cóż z tego? Przepowiednie pani de Thebes też się zazwyczaj nie sprawdzają.

Analizując przejawy życia żydowskiego w 1938 roku, musimy dojść na razie do niezbyt wesołych horoskopów. Sytuacja Żydów w krajach europejskich stale się pogarsza. Prawdopodobnie pogarszać się będzie nadal jeszcze w 1939 roku. Nieszczęścia Żydów nie doszły jeszcze do swego apogeum. Nawet w Niemczech są jeszcze możliwości dalszego pogorszenia i są szczerze chęci po temu w sferach rządowych. Jeszcze nie cały majątek został odebrany Żydom. Jeszcze można coś więcej odebrać. A gdy już się nic dalej odebrać nie da — to będzie trzeba jeszcze dać ujście uczuciu zemsty za to, że się nie udało dr Schachtowi ostatnio uczynić Żydów środkiem szantażu i wymuszenia pieniędzy w zachodnich demokracjach. Jeżeli w Niemczech jest jeszcze dość pola do dalszego pogorszenia sytuacji Żydów, to cóż dopiero można powiedzieć o innych krajach, którym szlachetny przykład Trzeciej Rzeszy przyświeca? O krajach, w których istnieją już wyraźne niemieckie chęci i ideały, ale gdzie rzeczywistość nie jest jeszcze tak oplakana, jak w Niemczech. Jakaż przestrzeń jeszcze leży odlegiem w takich Węgrzech, Włoszech, Słowacji i tp.! Ile tu można jeszcze wydać ustaw antyżydowskich! Jak można tu jeszcze ograniczać Żydów, pozbawiać ich praw, majątku, środków egzystencji, znęcać się nad nimi!

Smutne to, ale prawdopodobnie na przestrzeni 1939 roku dzieć się to będzie w wielu krajach. Bo tylko dobre przykłady nie są zaraźliwe, złe — i owszem. A dzieć się to będzie tak długo, aż zatrząsą się w posadach ustroje, które swoje istnienie oparły na cudzej krzywdzie, na maltretowaniu słabszych, na agresywnym imperializmie, nienawiści i antysemityzmie. Dopiero wraz z upadkiem dyktatur, wraz z dojściem do głosu ujarzmionego w nich sumienia mas ludowych — skończy się i tragedia ludności żydowskiej. A to nastąpić musi. Bo dyktatury nie dziś to jutro muszą doprowadzić do swego zderzenia się z demokracjami Zachodu. Bo dyktatury są z natury swojej dynamiczne. Muszą ciągle iść naprzód, muszą stale zwyciężać, muszą iść od podboju do podboju. Każdy dzień spokojny, każdy powszedni szary dzień w ustrojach dyktatorskich — to ich osłabienie, to danie możliwości zwyktemu obywatelowi zastanowienia się nad niewolniczymi warunkami, w jakich żyje, do przyjrzenia się blyszczącym nędzom, jakimi go otoczono i do dociekania przyczyn nadmiaru... obchodów i braku....

Szczęście z Nowym Rokiem
może Ci przynieść los z kolektury

BRACIA SAFIER

Kraśnik, Rynek Główny 6.

Ciągnięcie IV-ej klasy rozpoczyna się 5-go stycznia.

Główna wygrana **MILION** Złotych. 9031k

Ceny losów dla nowonabywcy: 1/5 losu zł 40. cały los (5/5) zł 200.
Losy wysyła się za uprzednią opłatą przy adajacej naczynności na konto P. m. O. Nr 414.409
lub za załączką pocztową.

masła. A to jest niebezpieczne. Więc trzeba codziennie zwyciężać. Wir siegen, bis wir versiegen... I dlatego to dyktatury wciąż muszą napadać, wciąż muszą intrygować, wciąż anektować. Dopóki jeszcze uzyskuje się od Anglii i Francji zaspokojenie swej zabobornej prężności kosztem Czechosłowacji lub Austrii, — można unikać decydującego zderzenia. Ale gdy się już tak kolejno oskubie wszystkich sąsiadów i trzeba będzie, krocząc wciąż naprzód, sięgnąć do wrażliwych punktów tej samej Anglii lub Francji — to może być gorzej. A pędzić wciąż naprzód muszą, jeżeli nie chcą upaść — jak rower, który

antysemitki. A upadek antysemityzmu w wielkich dyktaturach będzie początkiem końca antysemityzmu w n.śladujących je organizmach państwowych.

I w syjonizmie może nastąpić jeszcze pogorszenie. Pod wpływem obaw wywoływanych groźbą konfliktu z dyktaturami, pod wpływem podstępnej rozkładowej propagandy, prowadzonej przez te ostatnie, polityka Anglii w stosunku do żydowskiej Palestyny idzie po linii zygakowatej, jest chwiejną. To działa hamująco na rozbudowę Palestyny, odwraca uwagę w kierunku innych wymaginowanych „terytoriów” demoralizuje pewne żydowskie koła. Gdy się jednak atmosfera światła oczyści, gdy antysemityzm przestanie być modnym hasłem — ustanie i judzenie w Palestynie, i deklaracja Balfoura będzie mogła być realizowana w całej pełni. I w należytej postaci: nie pod aspektem i biczem emigracjonistycznym, lecz w pełnym blasku dążeń odrodzeniowych naszego narodu i jego wzrastających prężności, z wykorzystaniem naturalnych tendencji emigracyjnych. Zatem i triumf syjonistycznej idei też jest związany ze zwycięstwem ustrojów demokratycznych.

Można tedy z dużym prawdopodobieństwem z góry orzec, że początek 1939 roku będzie dla żydostwa ujemnym, zarówno w dziedzinie ogólnego położenia Żydów w Europie, jak i w polityce palestyńskiej. Ale z nie mniejszym prawdopodobieństwem można orzec, że w końcu zbankrutuje antysemityzm, a syjonizm zwycięży. Czy to się stanie jeszcze w 1939 roku?

Może.

A jeżeli nie w 1939 roku — to później. Ale się stanie. Stać się musi. I my zwyciężymy.

ELEKTRIT znu sze przoduje!

Popularny „KADET” — wieloobwodowy „KORDIAL”
snakomity Super „ALLEGRO” oraz luksusowe superheterodyny „FIDELIO” i „EROLICA” poleca na dogodnych warunkach

Fachowa firma
rad.owa „ANTENA”
Kraków, STAROWIŚLNA 1 tel. 178-77

upada z chwilą zatrzymania się w biegu. Dopóki Chamberlain może unikać wojny, oddając Sudety, albo Angolę, dopóty jej unika, lecz gdy zażądają od niego jego parasola, to i on wreszcie odpowie: co to, to nie, bo parasol jest mój.

I wtedy nastąpi generalne zderzenie, a tego dyktatury nie wytrzymają. I bądź upadną pokonane przez nieprzyjaciela zewnętrznego bądź w ogólnym wojennym zamęcie osłabnie terror wewnętrzny i do głosu dojdzie lud, który obali dyktatorów. Wtedy nastąpi rewizja dotychczasowej ich polityki i jednym z pierwszych przekreślonych błędów będzie kurs

Japońska policja morską aresztowała załogę statku brytyjskiego

Tokio 30. 12. (R) Agencja Domei donosi: Japońska policja morską aresztowała brytyjskiego kapitana marynarki, 2-ch oficerów oraz 43-ch chińskich członków załogi statku brytyjskiego „Hannah Moller”, należącego do towarzystwa okrętowego Moller w Szanghaju. Statek wszedł na terytorialne wody japońskie w pobliżu Sziohama na wschodnim wybrzeżu Hokkaido i zawinął do portu, do którego wejście statkom cudzoziemskim jest zakazane.

Nazwa portu nie jest w komunikacie wymieniona. Kapitan statku oświadczył, iż został na pełnym morzu zaskoczony przez burzę, skutkiem czego zmuszony był do szukania schronienia w najbliższym porcie.

Aresztowanie dwóch żołnierzy brytyjskich

Tokio, 30. 12. (R). Agencja Domei donosi:

Władze japońskie uwięziły dwóch brytyjskich żołnierzy, którzy przedarli się w pierwszy dzień

świąt Bożego Narodzenia przez łańcuch japońskich posterunków policyjnych w Tientsinie, obrzucili słownie oficerów japońskich oraz zlewałyli czynnie jednego cywilnego Japończyka. Pertraktacje między władzami japońskimi i brytyjskimi w sprawie wypuszczenia zatrzymanych trwają.

Sensacyjne pogłoski o rozmowach chińsko-japońskich

Szanghaj, 30. 12. (R). W kołach politycznych kursuje szereg sensacyjnych komentarzy na temat wyjazdu do Hongkongu wiceprzewodniczącego naczelnej rady Kuomintangu, b. premiera chińskiego Wang-Czing-Weja. Twierdzą m. in., iż wyjazd ten nastąpił w obawie przed „czystką”, jaką marsz. Czang-Kai-Szek miał obecnie rozpocząć w stosunku do sprzyjających Japonii elementów w łonie Kuomintangu, które coraz wyraźniej występowały na rzecz zaniecha-

nia działań wojennych.

W Czang-hangu opublikowano komunikat stwierdzający, iż Wang-Czing-Wej wyjechał do Hongkongu celem poratowania zdrowia, co przeczyłoby powyższemu pogłoskom. Nie brak przypuszczeń, iż Wang-Czing-Wej wyjechał za zgodą marsz. Czang-Kai-Szeka, celem nieoficjalnego wysondowania możliwości nawiązania ewentualnych rozmów z Japonią.

Najmilej spędzisz dziś i szczy wczoraj w „SCALI”
MOI RODZICE ROZWODZĄ SIĘ Film który porywa, wzrusza i bawi
 Junosza Stępcowski, Andrzejewska, Gorczyńska, Brodniewicz, Niemi-
 rzanka — Ostatni seans o 11-tej w nocy

Dzisiaj o 3 i jutro o 10 i 12 poranku z powtórzeniem filmu

PRZEGLĄD PRASY

Mowa ministra amerykańskiego

Przed kilkunastoma dniami amerykański minister spraw wewnętrznych Ickes wygłosił w Cleveland przemówienie transmitowane przez wszystkie rozgłośnie Stanów Zjednoczonych. Tem przemówienia był, jak wiadomo, fakt, że Ford i Lindbergh przyjęli odznaczenia od władz hitlerowskich. Dopiero obecnie „Kurier Polski” ogłasza pełny tekst tego niezwykle potępienia dyktatur i dyktatorów. Min. Ickes powiedział:

„Ażebym znalazł odpowiednie porównanie z tym, co się dzieje w państwach totalnych, trzeba by powrócić do czasów, kiedy ludzie nie umieli jeszcze czytać i pisać i kiedy żyli jak dzikie zwierzęta. W niektórych częściach Europy ludzka inteligencja i kultura zginęła bez śladu w odmętach najbardziej prymitywnej przeszłości. Kult bałwanów zapanował znowu powszechnie. Współczesni dyktatorzy to kapłani okrutnych bożków. Jakże może Amerykanin, uważający się za chrześcijanina przyjąć odznaczenie z ręki brutalnego dyktatora, który tą samą ręką gnębi i niszczy tysiące awych współbliźnich? Może panowie Lindbergh i Ford są przygotowani na to, aby odpowiedzieć na to pytanie? Nie oni jednak przyjęli symbol pełnego pogardy odznaczenia — w czasie, kiedy ten, który im to odznaczenie nadał uważa za stracony każdy dzień, w którym nie popełnił nowej sbrodni wobec ludzkości.”

W myśl przysłowia: uderz w stół... przedstawiciele hitlerowscy w Stanach Zjednoczonych domagali się od rządu amerykańskiego odwołania tego przemówienia, ale zostali odprawieni z kwitkiem. Prasa niemiecka usiłowała naturalnie zrobić z min. Ickesa Żyda, jakkolwiek p. Ickes jest chrześcijaninem, ale tekstu jego przemówienia nie ogłosiła.

Spór o Bluma

„Warszawski Dziennik Narodowy” pisze o rzekomym zmierzchu Leona Bluma i cieszy się niewymownie, że ten zmierzch już następuje. Zwycięstwo Bluma na kongresie socjalistycznym uważa za niebezpieczne dla Europy, za zwycięstwo „Żydów, którzy prą wszelkimi siłami do wojny”. Pismo endeckie konkluduje:

Polityka zagraniczna p. Bluma ma już dziś szczerych i zdecydowanych zwolenników tylko wśród komunistów, dla których znów momentem decydującym nie są interesy Francji, lecz Rosji sowieckiej.

Jest jasne, że warunki coraz mniej sprzyjają polityce p. Bluma i jemu podobnych. Smutne to dla polityki żydowskiej, lecz pomyślnie dla polityki narodów europejskich.

Można by pomyśleć, że skoro klęska Bluma jest pomyślna dla polityki narodów europejskich, to jest także pomyślna dla Polski. Ale autor artykułu o Blumie nie czytał prawdopodobnie tego, co jego kolega pisał o polityce Francji. Bo tuż obok tego artykułu zamieszcza „W. Dziennik Nar.” przegląd prasy zagranicznej, w którym zacytowano znany artykuł „Temps”, wypowiadający się za likwidacją zobowiązań politycznych Francji na Wschodzie. Ten sam „Warszawski Dziennik Narodowy”, który cieszy się z klęski Bluma i jego polityki zaopatruje wyimki z „Temps” następującym komentarzem:

Sens artykułu jest wyraźny: organ ministerstwa spraw zagranicznych wzywa rząd do złożenia wyjaśniających oświadczeń o przyjętej polityce zagranicznej Francji, podsuwając zarazem gotowe rozwiązanie, odwrót z Europy i obronę imperium kolonialnego.

Zachodzi teraz pytanie, czy odwrót Francji z Europy jest pomyślnym objawem dla Polski?

Nie ma w Polsce ugrupowania, które by uważało taki odwrót za rzecz pożyteczną. A właśnie nie kto inny tylko Leon Blum występuje dziś we Francji kategorycznie przeciwko odwrótowi. Taki odwrót może wyjść na korzyść tylko Niemcom hitlerowskim. Antysemityzm odbiera endeckom resztki zdrowego rozsądku.

O rewizję polityki zagranicznej

Na łamach „Robotnika” omawia red. M. Niedziałkowski politykę zagraniczną Józefa Piłsudskiego i stwierdza, że od pierwszego dnia

DZIS, SOBOTA 31-go grudnia 1938

PEŁNA AKRAKCI, NIESPODZIANEK I POJAWIENIÓW
NOC SZALEŃSTWA
 w „CASANOVIE”

objęcia stanowiska Naczelnika Państwa Józef Piłsudski walczył o to, by Polska nie stała się „klientem” sojuszniczki Francji:

Ale Piłsudski nie prowadził nigdy polityki anty-francuskiej, ani też polityki „odchodzenia od Francji”. Świadczy o tym mnóstwo jego publicznych oświadczeń, świadczy mnóstwo dokumentów bezspornych. I „polityka pionu” stała się wykonaną właśnie na skutek istnienia sojuszu polsko-francuskiego.

„Pion” nie był, jak powiedziałem, samotny na rubieżach wschodnich Europy...

Czas postawić kropki nad „I”. Polityka Ministerstwa Spraw Zagranicznych Państwa Polskiego w ciągu paru lat ostatnich, podtrzymując zasadniczo koncepcję samodzielności i zupełnej poczynań własnych, — przechyliła jednak „pion” ku sąsiadowi zachodniemu i osłabiła jednocześnie więzy, łączące nas z Za-

PŁASZCZE A. BROSS - RYNEK 12
 KOSTIUMY NARCIARSKIE.

Komunikat Quai d'Orsay o zerwaniu stosunków dyplomatycznych z Iranem

Paryż 30. 12. (R) Ministerstwo spraw zagranicznych ogłosiło w związku z zerwaniem stosunków dyplomatycznych z Iranem, następujący komunikat:

Ogłoszenie w dniu 2 grudnia br. w dziennikach „Petit Parisien” i „Excelsior” sprawozda-

P. MOSESOWI TAUBENFELDOWI, członkowi Rady Nadzorczej wyraża głębokie współczucie z powodu zgonu Jego bl. p. ZONY.

WZSK Zarząd i Rada Banku Ludowego w Krośnie.



Komunikat meteorologiczny z dnia 30 bm.: Stan pogody w Polsce o godz. 7-ej rano: Przeważnie pochmurno. Miejscami notowano duże rozpozodzenia. Temperatura o godz. 7-ej wynosiła od -2 stopnie na Pomorzu, do -19 stop. na Wileńszczyźnie, w górach było od -8 stopni do -14 stopni. W ciągu doby ubiegłej padał w wielu miejscach drobny śnieg. Stan pokrywy śnieżnej w całym kraju nie ulega większym zmianom. W górach grubość warstwy śniegu wynosi: 32 cm. w Wiśle, 15 w Zwardoniu, 50 na Babiej Górze, 26 w Zakopanem, 70 na Kasprowym Wierchu, 36 na Hali Gąsienicowej, 25 przy Morskim Oku, 20 w Krynicy,

chodem prawdziwym. W tych warunkach „polityka pionu” przestała właściwie istnieć. Przeobraziła się w rodzaj „przyjaznego poparcia” dla niektórych minionych posunięć „Trzeciej” Rzeszy. Posunięcia te przyniosły „Trzeciej” Rzeszy — wiele korzyści, a Polskę postawiły w obliczu... wielu trudności i niebezpieczeństw. Trudno wymagać, by rezultaty ogólne, osiągnięte dotychczas, budziły w opinii polskiej duży zachwyt.

* * *

Powtarzam: nie szukamy w tej chwili winowajców i pomijamy narazie kwestie personalne. Chodzi o rzecz istotną: o potrzebę rewizji polskiej państwowej polityki zagranicznej.

Ten sam temat omawia p. Mackiewicz w „Słowie”, nawiązując do artykułu Konrada Wrzosa, jaki ukazał się w „L. K. C.” na temat pracy min. Becka. Artykuł ten był peanem pochwalnym na cześć ministra spraw zagranicznych. P. Mackiewicz pisze:

Niestety p. Wrzosa, pomimo całego swego talentu i obfitej dokumentacji, którą mu musiał dostarczyć ktoś blisko stojący ministerstwa spraw zagranicznych, nie potrafił odpowiedzieć na zarzuty, które stawiam naszej polityce zagranicznej. Nie potrafił uzasadnić, że Zachtis i Litwa, to nie tylko korzyści gospodarcze lecz i sukcesy polityczne, a nie porażki polityczne. Nie zaznajomił nas także ze swoim poglądem dlaczego ta triumfalna polityka ministra Becka kończy tryumfem bezzałatwienia sprawy Rusi Karpackiej w myśl życzeń polskich, zakacza go wzmagającym się antagonizmem węgiersko-rumuński, rozjeżdżaniem linii politycznej Rumunii i Polski, rozluźnieniem się kooperacji politycznej włosko-polskiej, wreszcie całą gamą nastrojów, pogłosek i niepokoju w sprawie ukraińskiej polityki niemieckiej.

Warto jeszcze przy tej sposobności zacytować głos endeckiego Słowa Narodowego, który zestawia liczne fakty z niedawnej przeszłości i pisze:

„Może w świetle tych wydarzeń i zagrożeń zrozumie wreszcie nasza opinia publiczna, jaką klęską dla równowagi europejskiej było Monachium. Zjemy odtąd w Innej już Europie. Byli u nas ludzie, którzy się cieszyli z upadku Czecho-Słowacji. Nie rozumeli — głupcy — że upadek ten pogorszyć musi niesłychanie warunki, w jakich Polska żyć będzie”.

Jak widać, toczy się obecnie obszerna dyskusja na temat niedawnych posunięć, sukcesów i zwycięstw. Daje się też zauważyć charakterystyczny zwrot w opinii na temat linii politycznej.

(Ro)

nia z wystawy kotów perskich oraz pewna gra słów użyta przez jedno z pism humorystycznych, wywołały w Iranie gwałtowną kampanię prasową przeciwko Francji. Poseł francuski w Teheranie otrzymał instrukcję udzielenia władzom irańskim wyjaśnień, mogących zapobiec nieporozumieniu, które opublikowanie tych artykułów wywołało w irańskich kołach dworskich. Rząd Iranu zdecydował się nie mniej jednak nagle w dniu 28 grudnia zerwać stosunki dyplomatyczne z rządem francuskim.

Minister belgijski ranny w wypadku samochodowym

Bruksela 30. 12. (R) Minister spraw wewnętrznych Merlot został dziś rano ranny w wypadku samochodowym w czasie podróży z Louvain do Brukseli. Stan zdrowia ministra nie budzi niepokoju.

18 w Sławsku, 11 w Worochcie, 16 na Pop iwanie, 70 na Zaroslaku pod Howerlą.

Przewidywany przebieg pogody w dniu 31 bm.: Chmurno i mglisto. W dzielnicach zachodnich niewielkie opady śnieżne przy lekkim mrozie. Na wschodzie i w środku kraju temperatury bez większych zmian. Słabe wiatry poł.-wschodnie.

BERNARD SINGER

Zdymisjonowani bohaterzy roku 1938

W ciągu ubiegłego roku zeszły z areny politycznej dwie osobistości, które wiernie służyły regimowi. Jeden został usunięty bez ceremonii, drugi z wielką paradą, z wyrazami czci a nawet z zapowiedzią, że z czasem zostanie wykorzystany na innych terenach.

Długi czas prowadził walkę z opozycją płk. Sławek. Wyznaczony został do prowadzenia tej akcji przez Marszałka Piłsudskiego jeszcze w roku 1926. Jemu przekazano misję organizowania wyborów w roku 1928 i 1930.

Zadanie rozwiązywania Sejmu 1928—30 wziął na siebie płk. Sławek. Z byłymi, osobistymi przyjaciółmi z towarzyszeniami partii a polem Legionów walczył szef B. B. Żaden sentyment nie był dla niego przeszkodą. Trudno mu może było mimo to rozpocząć walkę z nowo obranym marszałkiem Sejmu Daszyńskim, ale mimo to walka przeciwko Daszyńskiemu, Markowi, Niedziałkowskiemu przybrała najostrejsze formy.

Przyszeli rozkaz rozbięcia P. P. S. Natychmiast stworzono Rewolucyjną frakcję. Z czasem powstał Z. Z. Z., na czele organizacji stanął Moraczewski, ale akcją kierował prezes B. B. płk. Sławek.

Ci, którzy walczyli się w walce z partiami zostały usunięci. Na miejscu pozostał Sławek i jako premier i jako prezes nowej organizacji. Odchodzili premierzy, by już nie wrócić. Zszedł z areny politycznej Jędrzejewicz, opuścił swój urząd premier Prystor, szybko zdymisjonował prof. Kozłowski, Sławek uważany był zawsze za konieczną rezerwę. Nie był mówcą, do jego dyspozycji oddał regim specjalistę w dziedzinie polemiki, płk. Miedziński.

Do roku 1935 stał płk. Sławek na straży. Sejm uchwałił nową konstytucję, nową ordynację wyborczą do Sejmu i Senatu. Opozycja została usunięta z parlamentu, władza admistracyjna została rozszerzona. Prawa Prezydenta Państwa uległy powiększeniu nawet w porównaniu z prezydentem Stanów Zjednoczonych. A mimo to po wyborach w roku 1935 zapadła uchwała dymisji płk. Sławka. Sam płk. Sławek zniszczył swoją organizację. Był szef B. B., wielokrotny premier wszedł do Sejmu, zajmując tam skromne miejsce w ostatnich ławkach. Nastąpiła dalsza ewolucja regimów, do której Sławek nie chciał się dostosować. Pozostał wierny swemu przywódcy, przyjacielowi i towarzyszowi. Uwielbiał go. W sercu jednakowoż nie miał już ncsucia dla zastępców, dla ludzi nowych, którzy mieli przyjąć w miejsce jego przyjaciela z Belwederu. Kilkakrotnie próbowano dojść do porozumienia z płk. Sławkiem, ale to się nie udało. Płk. Sławek odszedł, przestał nawet piastować stanowisko prezesa Związku Legionistów.

DO PALESTYNY I EGIPTU

PASZPORTY, WIZY I KARY OKRĘGWE

zaintwala najzybciej

P. B. P. „ARGOS” Warszawa, Wierzbowa 6

Człowiek młodszy od niego, jego uczeń, został wyznaczony na jego miejsce. Płk. Koc wziął na siebie zadanie stworzenia nowej organizacji. Dawni przyjaciele, Sławek i Koc, rozeszli się. — Oddany, nowy, wierny uczeń decydującego czynnika poszedł nową drogą. Okazało się, że prawo, które władza posiada na podstawie konstytucji jest za małe, że za duże jest miejsce, które zajmuje opozycja w kraju, że za bardzo lewicowo prowadzona jest polityka wewnętrzna.

Płk. Koc skierował ze swym sztabem politykę na prawo, wywołując tym niezadowolenie w kołach legionowych. Ale właśnie w dniach wewnętrznych walk wybuchł strajk chłopski.

Prawicowe prądy płynęły ze wszystkich stron. Młodzież akademicka stanowiła centrum zainteresowania. „Falanga” przeniosła się do lokalu Ozonu. Agent Bolesława Piaseckiego, Rutkowski stał się faktycznie adjutantem płk. Koca.

A kiedy peowiaci i legionieci zaczęli toczyć walkę przeciwko płk. Kocowi, decydujący czynnik wstrzymał tę kampanię. Dopiero później, po wielu miesiącach opuścił Koc stano-

W międzyczasie znowu zabłysnął płk. Sławek. Został wybrany na marszałka Sejmu. Niedługo trwał tryumf. Krótko dlerzył to stanowisko płk. Sławek a kiedy rozwiązano Sejm i padł rozkaz likwidacji, bramy Sejmu zostały przed nim zamknięte. Nie wszedł do Senatu z nominacji.

Jego przeciwnicy doszli do przekonania, że nie umie dostosować się do nowych czasów, że także jego Sejm nie może spełniać odpowiedzialnej misji. Nie pomogła energiczna akcja poprzedniego marszałka Cara, by ratować Sejm od ordynacji wyborczej Sławka. Rząd z łatwością rozwiązał Sejm. Nikt po tym Sejmie nie płakał.

W ostatniej chwili okazała się jednakowoż, że płk. Sławek pozostawił dobry spadek, że potępiana ordynacja wyborcza umożliwiła Ozonowi zwycięstwo w czasie wyborów, że błędy eruynacji zostały poprawione dzięki silnej frekwencji. W atmosferze nieustannej reorganizacji i wewnętrznej czystki usiłowano wzmocnić Ozon, a kiedy pod koniec roku nadeszło zwycięstwo, to w dwa tygodnie potem nowe wybory do rad miejskich przekreśliły znaczenie tego zwycięstwa.

Napiętnowana opozycja, zagrożona likwidacją usunęła w cień sukces Ozonu.

A pod koniec roku mówi się w kołach politycznych, że Ozon nie zadowolony się interpelacją żydowską, że trzeba będzie wziąć się znowu do reorganizacji i szukać nowych przywódców Ozonu.

A jeżeli i to się nie uda?

Reżim zaasekurował się. Władza została wzmocniona nie tylko przez nowe wybory sejmowe, ale także dzięki nowym dekretem. Dziesiątki paragrafów wisi nad opozycją niczym miecz Damoklesa.

Dwaj przywódcy odeszli w ciągu ubiegłego roku. Stara gwardia zostaje odświeżona. Dostosowuje się do nowych warunków i nowych potrzeb regimów. Konstytucja otrzymuje nowe komentarze do wszystkich paragrafów, począwszy od równoprawnienia a skończywszy na wolności obywatelskiej. Akcja za autorytatywnością zostaje wzmocniona. Epoka Sławka wygląda już jak okres liberalizmu, a deklaracja Koca nabiera kolorów różowych. O wiele silniej będzie wyglądała władza w roku 1939.



wisko szefa Ozonu. Odszedł, nie ogłaszając przyczyn dymisji. Dopiero później opowiadało o złym stanie zdrowia. „Młode” elementy w Ozonie, falangiści oplakali jego dymisję.

Nieco później opowiadało w Warszawie, że Koc będzie marszałkiem nowego Senatu. Przepowiednia nie spełniła się. Płk. Koc został mianowany senatorem i zajmuje stanowisko gospodarcze jako naczelny dyrektor Banku Handlowego.

Narada członków A. C. z Polski

Członkowie Komitetu Organizacji Syjonistycznej, jakoteż zastępcy członków Komitetu Akcyjnego zwołani zostali na naradę, która odbyła się w Warszawie 1 stycznia br. przy ul. Królewskiej 18. Początek o godz. 20-tej wiecz.

Na porządku dziennym sytuacja syjonizmu w związku z mającymi się odbyć w Londynie naradami w sprawie sytuacji syjonistycznej.

—oo—

Z Światowego Związku Ogólnych Syjonistów

Posiedzenie kierownictwa Światowego Związku Organizacji Syjonistycznej centrali europejskiej odbędzie się w Warszawie w niedzielę dnia 1 stycznia br. w lokalu Organizacji Syjonistycznej przy ul. Granicznej 15 m. 7. Początek posiedzenia o godz. 13-tej w południe.

Kierownictwo zaprasza wszystkich członków, jakoteż zastępców Organizacji młodzieży.

Dramatyczna walka kontrtorpedowca z krążownikiem

Londyn 30 12. PAT. Dnia 27 sierpnia rządu konitrtorpedowiec hiszpański „Jose Luiz Diez”, był w cieśninie gibraltarskiej zaatakowany przez krążownik floty gen. Franco „Canarias” i odniósł poważne uszkodzenia. „Jose Luiz Diez” skierował się wówczas do portu w Gibraltarze, gdzie odbył się remont. Dzis w nocy konitrtorpedowiec usiłował przedostać się

ku Walencji. Gdy jednak wypłynął z portu gibraltarskiego, czekające nań od miesięcy okręty wojenne gen. Franco otworzyły ogień. Konitrtorpedowiec najechał na okręt floty gen. Franco „Jupiter” który od razu zatonął. Niemniej silnie ostrzeliwany przez krążownik „Canarias” i inne jednostki, „Jose Luiz Diez” zmuszony był schronić się z powrotem na wybrzeże gibraltarskie. W odległości 50 m. od brzegu okręt osiadł na mieliźnie.

W czasie walki z krążownikiem „Canarias” konitrtorpedowiec stracił 7 zabitych i 11 rannych marynarzy. Wszyscy ranni zostali natychmiast odesłani na ląd i umieszczeni w szpitalu w Gibraltarze.

Na porządku dziennym sprawy palestyńskie i organizacyjne.

* * *

Posiedzenie Komisji porozumiewawczej Związku i Zjednoczenia Ogólnych Syjonistów odbędzie się w Warszawie w poniedziałek 2 stycznia br.

Nie należy się zrażać

Wywiad z wicepremierem Kwiatkowskim

Pod powyższym tytułem ukazał się w nr. 1 z roku 1939 „Kroniki Polski i Świata“ wywiad z p. Wicepremierem E. Kwiatkowskim. Ze względu na poruszone w nim ważne zagadnienia dotyczące całokształtu polityki gospodarczej Polski, wywiad ten podajemy w obszernym streszczeniu.

Zadania współczesnej Polski nie dadzą się wydedukować z przesłanek teorii politycznej czy gospodarczej. Problematy te wyznaczają warunki bytu państwa, jego potrzeby i konieczności.

Sformułowałem je kilkakrotnie i podkreślam stale we wszystkich moich wystąpieniach publicznych. Dadzą się one sprowadzić do trzech grup naczynych:

- wzmocnienia sił obronnych;
- rozbudowy gospodarczej;
- zjednoczenia politycznego Polaków.

Te trzy problematy nie dadzą się hierarchizować w sposób szablonowy; wszystkie one są bardzo ważne i równocześnie muszą być realizowane. Hierarchizować można i należy jedynie zadania realizacyjne wewnątrz tych grup zagadnień.

— A jednak panie ministże, realizacja ta nie postępuje równomiernie. O ile w dziedzinie rozbudowy sił obronnych postępujemy nie zwykle szybko naprzód, o ile również w zakresie gospodarki odnosimy pewne sukcesy, to w dziedzinie politycznej postępy są na ogół mało widoczne...

— Nie podzielam tego poglądu. Mimo wszystko, mimo całej tej sieczki poglądów, ocen, żalów, biadań i postulatów, z którą spotykamy się codziennie, posuwamy się stale naprzód na wszystkich trzech frontach. Inaczej zresztą być nie może, skoro stwierdzamy w jałmą współdziałalność tych frontów.

A więc weźmy np. front zagadnień obronnych. Jako minister skarbu, z głębokim przekonaniem najważniejszą część możliwości finansowych mobilizując na cele obrony narodowej, a czyniąc tak, jestem w zgodzie z drugim naczynym postulatem — wzmocnienia rozbudowy gospodarczej kraju. Rozbudowa ta postępuje nie tylko dzięki bezpośredniemu wpływowi, jaki przemysł wojskowy wywiera na zatrudnienie i wzrost całej produkcji przemysłowej, ale przede wszystkim dzięki temu rosnącemu poczuciu pewności stosunków wewnętrznych, postępującemu w ślad za podnoszeniem się naszego potencjału obronnego. Tylko w tej atmosferze lepiej rozwijać się mogą inicjatywy gospodarcze tysięcy wytwórców i kupców. Nie zapominajmy też, że dobre traktaty handlowe i finansowe z zagranicznymi przyjaciółmi i nieprzyjaciółmi idą dziś, podobnie jak w przeszłości, za ilością montowanych w kraju elementów obrony, a nie odwrotnie.

To samo można powiedzieć o współzależności dynamiki sił obronnych i gospodarczych i rozwoju stosunków wewnętrznie - politycznych. Postęp w dwóch pierwszych dzie-

dzinach wywiera niewątpliwy wpływ na dziedzinę trzecią. Takie fakty, jak odzyskanie Zaolzia dzięki zdecydowanej postawie naszej armii i naszej polityki zagranicznej, jak wzrost zatrudnienia i zarobków, coraz lepszy wygląd naszych miast, jak wzrastająca siła naszych banków, jak możność realizacji coraz szerszych programów inwestycyjnych i td. — stopniowo odwracają uwagę od swarów politycznych i kierują ją do zagadnień wielkich, które samorzutnie już narzucają ideę zjednoczenia sił narodowych, aby cele i osiągnięcia mogły być jeszcze świetniejsze.

Wierzę jak najgłębiej, że każdy rok i każdy miesiąc ilustrować będzie faktami, pływającymi do naszej świadomości zarówno z ze-

Somatolog
Dr. med. ALFRED SYROP
przeprawił się i orzyna
w chorobach jamy ustnej i zębów
przy ul. Główna 4a, tel. 1.0-94

wewnątrz, jak i z wewnątrz Polski, że sprawa realizacji zjednoczenia wysiłków polskich na szerokiej narodowej podstawie — nie jest hasłem przypadku, ani też nie jest ciasnym interesem jakiejś grupy politycznej.

Każdy wielki program napotyka na opory i trudności. Więc też i program marszałka Śmigłego Rydza, dotyczący zjednoczenia Narodu, nie może się zrealizować bez trudności. Przy naszym indywidualizmie jest to przecież program przeorania psychiki polskiej w imię wielkich, dziś jeszcze niełatwo dostrzegalnych, nakazów historycznych. Więc też nie należy się zrażać jakimikolwiek trudnościami. Fragmentów nie należy oceniać jako



całości. Jest zapotrzebowanie w Polsce na wielką i ambitną pracę, potęgującą rzetelne wartości naszego narodu.

To też program nie jest i nie może być ciasny.

Jedno też jest pewne — zakończył rozmowę p. wicepremier — a pewnik ten warto uświadomiamy w opinii polskiej: im bardziej zwarty i świadomy celu będzie ruch polityczny — tym łatwiej i tym szerzej realizować będziemy i dwa inne hasła: hasło wzmocnienia sił obronnych i hasło wielkiej rozbudowy gospodarczej.

niej, że nie zniknęły żadne dokumenty, ale nie wykluczało to możliwości, że w ciągu tych sześciu godzin dokumentów nie skopiowano. Kapitan Warren skierował podejrzenie na porucznika radiowej stacji nadawczej Free'a z zawodu kupca z Chicago. Nad porucznikiem rozłożono baczna kontrolę, a wkrótce przyłapano jakąś radiodepszę, która mocno go obciążała.

Szef służby wywiadowczej kapitan Bowler otrzymał razem z raportem o tej sferze doniesienie militarnego komendanta kanału. Wedle tego doniesienia, patrole fortu Mac Kinley aresztowały w miejscowości Gatun obok kanału dwóch Japończyków, którzy wylegitymowali się jako robotnicy, ale przy ich rewizji znaleziono rozmaite szkice fortyfikacyjne. W pobliżu miejsca, gdzie ich aresztowano, znaleziono ukrytą dużą skrzynię z dynamitem.

Zastrzelenie porucznika Free'a

Znalezione u Japończyków szkice porównano z planami oryginalnymi, znajdującymi się w kasie ogniotrwałej w Stokehilla. Szkice były identyczne z oryginalnymi planami. Wina porucznika Free'a była udowodniona. Gdy potem kapitan Bowler w towarzystwie Stokehilla udał się do stacji nadawczej, by aresztować podejrzanego porucznika, doniesiono mu, że kapitan Warren po gwałtownej wymianie zdań zastrzelił porucznika Free'a. Warren potwierdził to, oświadczając, że porucznik Free targnął się na niego, gdy mu zarzucił, że jest szpiegiem. Blżej tej sprawy nie zbadano.

Japonia w posiadaniu planów

Kapitan Bowler został następcą porucznika Free'a, a na miejsce Bowlera przyszedł płk. Reuch. Był to stary wypróbowany oficer, przeciwko któremu jednak zainscenizowano całą nagonkę. Po ukończeniu wojny światowej, gdy odżyła stara rywalizacja między Japonią a Stanami Zjednoczonymi, wyłoniło się uzasadnione faktami podejrzenie, że ważne plany amerykańskie znajdują się w posiadaniu admirałach japońskiej Angielskiej atache marynarki w Japonii przesłał admirałach amerykańskiej tajny klucz szyfrowy, który mu ofiarował nieznany mu agent japoński. Równocześnie zaczęły wpływać doniesienia przeciwko płk. Reuchowi. Anonimowi autorzy listów oskarżali Reucha o życie rozwiązłe i ciągłe urządzenie skandali w najgorszych spelunkach.

Tancerka zdradziła tajemnicę

Stokehill otrzymał polecenie roztoczenia nad pułkownikiem Reuchem kontroli. By nie zwrócić na siebie uwagi, zaprzyjaźnił się Stokehill z płk. Reuchem i towarzyszył mu stale co wieczór w jego wycieczkach do rozmaitych spelunek. W jednej z takich spelunek występowała tancerka Ewelina Valetti, która w stanie pijanym zdradziła, że w towarzystwie kapitana Warrena zwiędziła kanał Panamski i niepostrzeżenie foto, ..fowała fortyfikacje. Aresztowano ją, a w śledztwie zeznała, że już we Francji razem z Warrenem pozostawała na służbie niemieckiej. Dalsze śledztwo wykazało, że Warren dokonał zamachu na Stokehilla, któremu wspaniał proszek odurzający do grogu, by potem spokojnie skopiować wszystkie plany, a następnie dla uzyskania alibi sam się wprawił w stan odurzenia. Winę zwałił potem na porucznika Free'a, przez co uzyskał drugie alibi.

Kapitan Hughes Warren zastrzelił się w chwili, gdy w jego biurze zjawili się urzędnicy policji, by go aresztować. Tancerka otrzymała karę stosunkowo łagodną, ponieważ dzięki niej cała sprawa wyszła na jaw. Musiano jednak przebudować fortyfikacje kanału Panamskiego, a kosztowało to przeszło 20 milionów dolarów. (—si)

20-lecie zamachu na Kanał Panamski

Na marginesie decyzji rządu Stanów Zjednoczonych przebudowy Kanału Panamskiego przypomina cała prasa angielska mało znaną aferę szpiegowską, podczas której plany fortyfikacji Kanału Panamskiego wpadły w ręce obcego mocarstwa. Kanał Panamski nie został wtenczas wysadzony w powietrze, ale musiano zmienić cały system fortyfikacyjny, co kosztowało 20 milionów dolarów.

Tajemniczy zamach

Bezpośrednio przed ukończeniem wojny światowej został kapitan Hughes Warren przydzielony do służby wywiadowczej marynarki amerykańskiej. Był rzekomo przed tym kapitanem okrętu handlowego „Oklahoma“, zgłosił się jako ochotnik do armii amerykańskiej, a potem dostał się do departamentu ma-

rynarki dzięki jakiejś protekcji. Więcej o nim nie wiadomo.

W kilka dni później dokonano na niego i na szefa działu szpiegowskiego późniejszego senatora B. J. Stokehilla tajemniczego zamachu. Jakiś nieznany sprawca wspaniał im do grogu jakiś proszek odurzający, tak, że obaj przez sześć godzin byli bez przytomności. Okazało się póź-

KUPON ZNIŻKOWY DO KIN ATLANTIC
Ważny 31 grudnia. Wycieczka i przedłożenie do wymiany w Kolekturze Zw. Inwalidów, Grodzka 69 w Perfumerii N. Meersanda św. Marka 20 lub w Adm. „N. Dziennika“ Orzeszkowej 7

Ch. STRASSBERG, francuski Zawiadamia P. T. Kupców i Klientów prywatnych, iż od dnia dzisiejszego rozpoczyna wyjazdy w kierunku Kraków-Babka i z powrotem. Wszelkie zlecenia załatwia szybko ku największemu zadowoleniu. — Wiadomość: Restauracja „THORN“ KRAKOWSKA 12, TELEFON 127-92. 6514

ZA KULISAMI FLEET STREET

Ciekawa publikacja Wickhama Steeda

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika”)

LONDYN, w grudniu.

Nie ma w Anglii osoby bardziej kompetentnej w omawianiu problemów prasy od Wickhama Steeda. Pierwszym tytułem jego uprawniającym go do przedsięwzięcia tak trudnego zadania jest fakt, iż całe życie swe spędził w służbie prasy. A nie było to życie uproszczone siedzeniem za biurkiem w Fleet Street. Paryż, Rzym, Berlin i Wiedeń znaczą drogi jego kariery jako znakomitego korespondenta „Timesa”, nie tego „Timesa” z 1938, otrzymującego telefony z gabinetu ministra, ale dawnego bojowego sumienia Anglii i świata. Kariera jego ukoronowana kierownictwem działu zagranicznego i wreszcie pozycją redaktora naczelnego „Timesa”, skończyła się pozornie z rokiem 1922, kiedy wewnętrzne przejścia tego pisma oddały go w służbę grupy Astorów. Ale z tą chwilą ustał kontakt jego z prasą codzienną jedynie pozornie. Nie związany uciążliwymi szczegółami codziennej harówki redakcyjnej, poświęca się Steed obserwacji wartkiego życia dziennikarskiego z pozycji jeszcze wyższej niż biurko naczelnego redaktora. Kryzys wrzesniowy wreszcie skryształizował ostatecznie poglądy jego na problem prasy świata dzisiejszego i oto owoc wieloletniej obserwacji i krytycznych momentów roku bieżącego — książeczka p. t. „The Press”.

Pozornie praca W. Steeda ma za zadanie przedstawić publiczności całokształt pracy dziennikarskiej. Nie brak więc w niej interesujących szczegółów i rozdziałów traktujących problemy pracy korespondenta zagranicznego, redakcji wielkiego milionowego pisma w rodzaju „Daily Mail” lub „News Chronicle”, sprawy ogłoszeń, agencji prasowych i stosunku radia do prasy. Lecz sprawą, której w rzeczywistości jest poświęcone dziełko Steeda, jest palący nie tylko w Anglii ale i na całym świecie problem wolności prasy. „Wolność prasy” to nie cześć słowo. Jest ona związana przede wszystkim z zaufaniem czytającej publiczności do prawdziwości informacji gazeciarskich. W państwach totalistycznych dziennikarze zostali zastąpieni — zdaniem Steeda-łokajskimi skrybami. I w rzeczy samej tak jest. Pisma niemieckie utrzymują w Londynie co najmniej 50 korespondentów. Lecz gdy ktoś z zagranicznych lub nawet niemieckich czytelników weźmie do ręki dziennik nazistowski, czy wpadnie mu na myśl wierzyć choćby 90 procentom zawartych tam wiadomości? Prasa niemiecka czy włoska objęła wielki spadek po „zgnitej” demokracji i z rozrzutnością utraczyła zniszczyła go. Stała się ona nie środkiem rozpowszechniania informacji, ale narzędziem propagandy. Nie należy wątpić, że spełnia ona swe zadanie należycie, niemniej jednak nie ma ona prawa nazywania się „prasą” w znaczeniu środka emisji faktów „rzeczywistych” jakie zachodzą w świecie.

Z druzgocącej krytyki prasy totalistycznej nie wyciąga Wickham Steed konkluzji, iż prasa angielska stanowi całokształt przeciwieństwo sytuacji niemieckiej, włoskiej czy sowieckiej. Z dużą dozą samokrytycyzmu i odwagi, tak bardzo znamionującej stosunki brytyjskie, rozpatruje on szereg zjawisk w świecie prasy brytyjskiej, składających się, jego zdaniem, na symptomy choroby toczącej Fleet Street. W znakomitym rozdziale na temat finansów prasy t. zw. narodowej, t. j. 8 wielkich dzienników londyńskich, przedstawia on rerypetie, jak doprowadziły ostatecznie do stworzenia, w przeciwnieństwie do kontynentu, tak zwanego przemysłu dziennikarskiego, to jest dzienników, które w walce o nakłady doprowadziły do kolosalnej kapitalizacji swych urządzeń. Kapitalizacja prasy angielskiej nie jest jednak związana jedynie z konkurencją czyli w tendencją do wzmożenia nakładu do najwyższego poziomu. (N. b. nakład ten dla 8 wspomnianych dzienników wynosi 11 milionów egzemplarzy dziennie!) Walka ta została spowodowana głównie dążeniem do stworzenia z pisma atrakcyjnego środka insercyjnego.

To z kolei spowodowało kierownictwa finansowe prasy londyńskiej do używania w niektórych wypadkach środków, które nie mają nic wspólnego z zawodem dziennikarskim ani z rozpowszechnianiem wiadomości. Takimi środkami stało się zapewnianie czytelnikom wzgl. prenumeratorom ubezpieczeń od wypadków lub śmierci. Premie za rozwiązywanie krzyżówek stanowią inną pozycję reklamową, a metody werbowania klientów zostały doprowadzone do perfekcji. Przy taniości gazet (1 pens za 24—32 stron obszernego formatu) nierzadko zdarza się, że jedna osoba dla zapewnienia sobie większej premii lub szansy zakupuje kilka egzemplarzy danego dziennika. Podwyższa to nakłady naturalnie w zawrotnym tempie, ale należy pamiętać, że metody te kosztują prasę londyńską ponad 26 milionów złotych rocznie. Do tych horrendalnych kosztów handlowych dodać należy wydatki, potęgujące w dalszym ciągu kapitalizację prasy angielskiej. Mam tu na myśli maszyny drukarskie, które muszą być ciągle ulepszane wzgl. zastępowane nowymi z powodu wzrastających wymagań technicznych i nakładowych.

Dywizjony samochodów rozprowadzających po tym połącznym mieście milionowe nakłady muszą naturalnie wzrastać do setek wozów. Sztaby techniczne zajmujące się jedynie dystrybucją tej lawiny papieru drukowego rosną w tysiące. A cóż dopiero mówić o kosztach czysto dziennikarskich, o administracji w atmosferze takiej konkurencji? Toteż Wickham Steed dochodzi do konkluzji, że jest rzeczą niemożliwą założenie jakiegokolwiek codziennego organu na rynku angielskim, bez włożenia w przedsiębiorstwo podstawowego wkładu 52 milionów złotych (£ 2.000.000). Tak więc możliwości stworzenia tak zwanego niezależnego dziennika



w Londynie są znikome. Ale i możliwości prowadzenia niezależnej polityki przez idealistę-redaktora istniejącego już pisma jest rzeczą wątpliwą. Mimo milionowych nakładów dochód ze sprzedaży pojedynczej pokrywa zaledwie połowę kosztów własnych gazety. Reszta jest pokrywana przez dochody z ogłoszeń. A agencje insercyjne związane są w potężny związek, który... zaprzeczył, po wydaniu książki p. Steeda, jakoby wpływał na politykę czasopism i dzienników. Wickham Steed niemniej jednak twierdzi, że po mowie Hitlera, w której kanclerz Niemiec domagał się od Anglii niedopuszczenia pewnych polityków do gabinetu, prasa angielska stonowała swe oburzenie. Stało to się dzięki inicjatywnie agencji ogłoszeniowych, które przypuszczały, że ponowne zaostrożenie stosunków anglo-niemieckich jest groźne dla handlu. Oczywiście Niemcy nie bardzo dbają o handel i sami postarali się o dalsze pogorszenie położenia międzynarodowego.

Wickham Steed kończy swe wywody pięknym rozdziałem o dzienniku, któryby realizował jego marzenia i ideały. Możemy go zapewnić, że jego d e a t y są naszym. Dziennik taki, wolny od trosk finansowych, miałby odpowiadać jednemu kryterium: musiałby podawać prawdę i tylko prawdę. A od świata zewnętrznego zależałoby, by mu prawdę pisać pozwolono.

FELIKS WIRTH

Kryzys gabinetowy w Iraku

Londyn, 30. 12. (K) Prasa londyńska, która zwykle dużo uwagi poświęca sprawom Iraku, z powodu świąt Bożego Narodzenia na razie tylko zarejestrowała dymisję gabinetu Jamila Mifaia i utworzenie nowego gabinetu z generałem Nuri es-Saïdem jako premierem.

Nuri es-Saïd Pasza był podczas wojny jednym z wodzów powstania arabskiego przeciwko Turkom, a później zastępował Irak podczas rokowań z Anglią, dzięki którym Irak w roku 1930 stał się państwem niezależnym. Był ministrem spraw zagranicznych od roku 1933 do roku 1936. W październiku 1936 został Nuri obalony zaimachem stanu generała Bek Sid-

ky'ego, a jego następcą został Jamil Mifai, który otrzymał równocześnie tekę premiera. Podczas swego urzędowania jako minister spraw zagranicznych interweniował Nuri es-Saïd w konflikcie arabsko-żydowskim, wzywając Arabów do wyrzeczenia się strajku i działalności terrorystycznej. Interwencja ta wówczas mu się nie udało i ściągnęła na niego nienawiść muftiego i ekstremistów arabskich w Palestynie. W roku 1938 bawił w Londynie rzekomo jako osoba prywatna, ale odbywał rozmaite konferencje z ministrami angielskimi w sprawie palestyńskiej. Teraz Nuri es-Saïd został znowu premierem Iraku.

Ruch u posłów chilijskich

Santiago, 30. 12. PAT. Rząd chilijski przyjął dymisję ambasadorów w Niemczech, Hiszpanii, W. Brytanii, Włoszech, Peru, oraz przy Watykanie, a także dymisję posłów we Francji, Belgii, Ekwadorze, Kolumbii, Urugwaju, Panamie, Jugosławii, Rumunii i Paragwaju.

Eksplozja w hucie

Wiedeń 30. 12. PAT W hucie żelaznej Donawitz w Styrii nastąpiła z nieznanym przyczyn eksplozja, przy czym kilku robotników zostało ciężko rannych. Szkody są znaczne.

Sprawa odszkodowania dla armatorów brytyjskich

Londyn 29. 12. Generał Franco przesłał na ręce rządu brytyjskiego notę, w której precyzuje swe poglądy na sprawę odszkodowania dla armatorów brytyjskich za uszkodzenia odniesione przez ich statki podczas bombardowania lotniczego na wodach hiszpańskich. Nota ta jest badana przez Foreign Office i zostanie zreferowana w stowarzyszeniu armatorów brytyjskich utrzymujących stosunki handlowe z Hiszpanią.

LITERATURA SZTUKA NAUKA

BENZION ZANGEN

URI CWI GRINBERG -- POETA GNIEWU I WIARY

Uri Cwi Grinberg jest poetą o szerokim zasięgu literackim. Natchnienie jego płynie z Bożej łaski. Muza poety znajduje się problemami narodowymi, cały żar jej temperamentu spala się na ołtarzu odrodzenia. W tym ograniczeniu się Grinberga do spraw narodowych leży wielkość poety. Może właśnie dlatego, że Uri Cwi Grinberg nie opiewa jasnych nocy księżycowych ani zmiennych uczuć miłości, nie opisuje nawet Tel Awiwu ani Emeku, ale w paletycznym rytmie rzuca w twarz ludziom i prawom dziejowym oskarżenie. Może dlatego właśnie jest on najwybitniejszym przedstawicielem hebrajskiej poezji narodowej rozkwitającej w Palestynie.

Uri Cwi Grinberg nie poddaje się żadnym kłopotliwym regułom poetyckim. Pieśń poety płynie w takt jego gorącego uczucia, w harmonii z płomiennymi słowami oskarżenia i wiary. Poezja jego uchybia wszelkim przyjętym formom. Ta budowa wiersza Grinberga ma swoje źródło w temperamencie poety, w jego dyspozycji twórczej. Aby tedy poznać jego pełną sylwetkę jako człowieka i poety musimy się zająć charakterystyką jego indywidualności.

Uri Cwi Grinberg jest indywidualnością na wskroś oryginalną, o płomiennym temperamencie, nie znającym kompromisów. Poezja nie jest dla niego abstrakcją, ale pełną rzeczą wiściotcia dnia codziennego. Rzadko który poeta pędzi żywot tak „poetycki” jak Grinberg. — Pieśń jego jest czynem, a czyn jego jest poezją. Natchnienie jego jest niejako kraterem, skąd płynie gorąca lava uczucia, przekutego na słowa. Jak każda większa indywidualność — nie mieści się poeta w ramach utartych form literackich. Jak treść, tak i forma jest u niego w stałym ruchu, pełna dynamiki.

Mniejsza o formę. Niech się nią zachwycają zwolennicy zasady „sztuka dla sztuki”. Treść musi być rdzennie żydowska. Tak tworzyli pierwsi przedstawiciele żydowskiej poezji narodowej: prorocy. I u nich płynie dynamiczne słowo, regulowane tylko temperamentem twórcy, a nie formalną zasadą. Może Homer jest dekoratyniejszy od proroków, ale Jezajasz jest bezwzględnie prawdziwszy, bezpośredniejszy, bliższy czytelnikowi i większe wrażenie nań wywiera. Poezja hebrajska — jeśli ma być narodową — musi tedy przyjąć wzór z Biblii, z proroków. Tak też czyni Uri Cwi Grinberg, który w formę od proroków przyjętą — tchnął treść proroczą, osnuł na tle ciężkich zmagani naszego narodu i bólów porodowych społeczeństwa, walczącego o państwo żydowskie „Malchut Jisraejl”.

Poeta wprzega swe słowo w rydwan walki o ów ostateczny cel narodu żydowskiego. A czyni to w sposób gwałtowny, ognisty. Nie bez znaczenia jest zresztą i to, że słowo „ogień” (ejsz) tak często się powtarza w utworach Grinberga i stanowi leitmotyw który w gwałtowny sposób przerywa gnuśną ciszę: — „Prze klęta niechaj będzie cisza!” („Arura hadmana”) oto refren, przewijający się przez pieśń.

Grinberg wystąpił na arenę poetycką od pierwszej chwili jako dojrzały talent. Zadebiutował w języku żydowskim poematem „Mefisto”, który w swoim czasie stanowił rewelację literacką. W hebrajskiej poezji jest Grinberg szermierzem czystej poezji narodowej w treści i formie, bojownikiem o nowe wartości ideowe, które mają wytworzyć przełom w mentalności Żyda.

Trudny jest żywot szczerego bojownika ideowego. Nie dziw tedy, że Uri Cwi Grinberg —

jest postacią nader tragiczną. Znajduje się on w stałej „walce z dziewięćdziesięcioma dziewięćcioma” — jak się sam wyraża. Każdy wiersz drga życiem osobistym poety. Trawi go łowiem ciągły niepokój o los narodu żydowskiego i o przyszłość Palestyny. Jeżeli istnieje rascwa poezja, to Uri Cwi Grinberg jest rasowym przedstawicielem poezji hebrajskiej.

Jeszcze w roku 1929 po stłumieniu rozruchów w Palestynie wystąpił U. C. Grinberg ze słynnym poematem „Ejzor magejn uneum ben baadan”, który stał się punkiem poległych bohaterów, a jednocześnie oskarżeniem pod adresem tych optymistów „Haszaananim b' Cijon” — jak ich poeta nazywa — którzy powinni przewidzieć nadciągające burze i skutecznie im przeciwdziałać.

Następnie wyjechał poeta do Europy i — wiedziony intuicją — wygłaszał w czasie prosperity odczyty p. t. „Palestyna w ogniu”. W golusie powstały wiersze, które stanowią niejako preludium do nowego wielkiego dzieła, jakie się ostatnio ukazało p. t. „Sefer Hakitrug w haemuna” (Księga oskarżenia i wiary). W dziele tym dochodzi Grinberg do szczytu swe go poetyckiego natchnienia. Napisane z dużym talentem ma dzieło to stanowić broń w walce o państwo żydowskie. Ogarnia ono całą tragedię przeszłości i sięga w przyszłość.

Nim jednak nastąpi „powitanie Mesjasza”, nim się ziści marzenie toczyć się będzie ciężka walka, w której poeta sam weźmie udział. Ale udział to zbyt skromny. Przełom kaja się Grinberg ze swej słabości:

„Kajam się: jeśli nie wpadam do domów cichych w smutku ukrytym, jak pod wodą... i nie przewracam stołów nakrytych do uczy: Ha, jak jedzą i piją, gdy gwałt jest wśród nas a okręty idą na dno!... Póki mnie w kajdany nie okują prześladowcy i nie poprowadzą w pętach ulicami jak męża [obcy z Anatol

HEINRICH HEINE

G D Z I E ?

Z oryginału niemieckiego przełożył: Perec Nowomiast.

*Gdzie tułacza proch pochłonie,
Gdzie wieczysty przesnę sen?
Pod palmami czoło skłonie?
W cieniu lip, gdzie płynię Ren?*

*Na pustynnych hen bezdrożach
Mnie pogrzebie obca dłoń?
Albo gdzieś, nad brzegiem morza
Wchłonie mnie piaszczysta toń?*

*Wszędzie jednak mnie otoczy
Strop niebieski, tu czy tam,
I jak lampy zamigoczą
Roje gwiazd u wiecznych bram.*

do więzienia angielskiego w żydowskiej stolicy Dawidowej kajam się: że żyję jeden dzień [żałobny,

ubiera.n się, krawat wiążę i przyjmuję ludzi a nie wpadam do domów i nie krzyczę głosem wielkim, gorzkim”...

(Z cyklu: „Wśród krwi”. Przekład Władysława Chrapusty).

Śladem proroków, przepłata Grinberg słowa oskarżenia wierszami pocieszenia, przedstawiającymi zwycięstwo dobra w jasnej przyszłości. Ale dla terażniejszości stanowią one memento, by młodzieńki jiszuw nie zgubił zadowolony z małych, chwilowych sukcesów.

Grinberga kusi heroizm, który w tych ciężkich dniach zajaśniać winien nad Palestyną.

Rzecz jasna, że nie we wszystkim można się zgodzić z Uri Cwi Grinbergiem. Ale słowa jego zostały wypowiedziane z taką wulkaniczną siłą i bezgraniczną wiarą, że żaden Żyd, bez względu na swe rzekonanania polityczne — nie może ich czytać bez głębokiego wzruszenia. Nie dziw tedy, że dzieło Uri Cwi Grinberga stało się poważną pozycją w literaturze hebrajskiej.

ZADUSZKI POETYCKIE

Nie tylko w dziedzinie fizyki, ale i ducha wszelka akcja wywołuje reakcję. Ale co ciekawsze — i tu zachodzi się jedna z owych komedij intelektualnych, których bywam żarliwym obserwatorem — nigdy nie wiadomo, co było tezą, a co antytezą, co przyczyną, a co skutkiem. W literaturze n. p. futurym (jak u nas awangarda) był protestem przeciw rozmarzeniom secesyjnym, które w istocie wolały już o pomstę do nieba. Ale ta właśnie reakcja wywołała przeciw sobie inną: nowy i doskonalszy od poprzedniego, bo rozmyślny i świadomy passyżizm, wzbogacony o zarzuty przeciwnika, mądrzejszy o własną klęskę. Dokonała się tu jedna z najciekawszych, jakie znam w historii literatury, przemian. Francuscy poeci passeistyczni XIX w., jak Leconte de Lisle czy Herédia, ilekroć usiłovali w swych poematach wywołać atmosferę przeszłości, pisali niejako dla tej epoki, o której pisali. Marzeniem ich było, aby czytelnik dawny, zmartwychwstały, nie mógł odróżnić ich od współczesnych sobie autorów. Chcieli przekroczyć odległość czasu, samą siłą przynależności historycznej. Notomiast w dzisiejszych poematach o przeszłości perspektywa dziejów zostaje zachowana: utwory te rodzą się od razu w gablotce poza mętnozielonym szkłem czasu. Są to jakby lunety, skierowane w przeszłość, ale umieszczone w wieku XX. Czytelnik dawny, gdyby go wskrzesić, odczułby ich nowoczesność i odesłałby je do nas; my zaś odczuwamy ich dawność. Stylizacja jest tu drażniącym dwuznacznym i w tym bezwzględnie leży jej urok: że nie możemy w niej znaleźć p u n k t u w i -

d z e n i a i że przez umiejętnie stosowaną dwuznaczność przenosimy się do bezczasu.

Jest to ta sama problematyka, która narzuca się tłumaczom dzieł wieków odległych. Przekład bowiem może oddać dążyć to wrażenie, jakie oryginał wywiera na współczesnych autorowi, bądź to, jakie na współczesnych tłumaczowi. Leżą przede mną dwie wersje „Słowa o pułku Igora”, jedna dokonana w wieku XIX, druga za dni naszych przez Tuwima. Ta druga jest nawet gładsza, wiersz równy i klasyczny, ton heroiczny i heksametryczny. Znać, że tłumacz traktował dzieło jako pewien ideał poetycki tak właśnie, jak czytelnik czy słuchacz ówczesny. Tuwim natomiast ujmuje je nie jako utwór literacki, lecz jako przedmiot archeologiczny, pełen nieudolności i prymitywizmów, dziwny dla nas i obcy. Innymi słowy, wprowadza do dzieła własne spojrzenie. Wątpi w istnienie utworu jako Ding an sich; traktuje je jak zjawę, jak sen który mu się przysnił. Ten passyżizm suponuje nowoczesnego czytelnika; tę patynę czuć wiekiem XX-tym. Jest to cyborium, wyrabiane już od razu ze śniedzią.

Ta metoda, typowa dla Skamandrótów, ilekroć stykają się z przeszłością (warto w tym względzie porównać „Odysseje” Siemieńskiego i Wittlina) stanowi sedno nowego zbioru Wierzyńskiego), będącego ewokacją przeszłości, obiałą na grobach herosów. W najpiękniejszym może, a w każdym

*) Kazimierz Wierzyński „Kurhany”. Warszawa, 1938. J. Mortkowitz.

najbardziej chwytającym za serce, poemacie „Maryla“ Mickiewicz mówi o sobie; ale kiedy mówi? Już nie za życia chyba, bo wspomina śmierć w Stambule; więc z bezczasu, z wieczności, a ściślej: to z wieku XX przemawia Mickiewicz, w którego wcielił się nowoczesny poeta. W ten sposób wywołuje w nas autor wrażenie metempsychozy poetyckiej, mistycznej identyfikacji twórcy z bohaterem, pisarza z tematem.

Cała ta poezja nie daje nam konkretnego przeszłości, lecz tylko jej idee. Błąkają się tu jakieś echa zamierzające i spóźnione, których nie potrafimy umiejscowić. Usiłuje ona dać nam wrażenie „już a ty s z a n e g o“, choć nie słyszeliśmy tego nigdy. Znanie jest w medycynie zjawisko fałszywej anamnezy, gdzie coś zgoła nowego i niewidzianego wydaje się już zaznanym i przeżyтым. „Kurhanu“ Wierzyńskiego są taką anamnezą. To wrażenie potęgają oblicze stosowane rekwizyty dawnej poezji, jak przetrznięte oderwane połtwierze, a zwłaszcza smakowita retoryka, której niesłusznie i ku wielkiej swej szkodzi wyrzekła się nowoczesna poezja polska. „Szopen“, jeden z najpiękniejszych poematów zbioru, ma ustępy o tak potężnym rozmachu i patosie, że przypominają niekiedy dokonania romantyczne. Oto na zakończenie wspomniany opis koncertu, a zarazem śmierci Szopena (bo poeta zachowuje tu owo nieokreślenie epok, o którym mówiliśmy powyżej):

Rusza pochód etraszliwy. Gra śmiercią pochmurną
Fortepian — pełen czaszek i kurzu popiołów,
Głuchy dobiec na przedzie potrząsa swą urną,
Bębni marsz po salonach, przelewa się otów
Czarna flota nad głową, noc czarna wśród żagli,
Koncert dudni pomorem po Szkocji, po Anglii,
Kryczy gardło szerniące, grzmi wieko otwarte:
Jak tu trzymać nadludzką samemu wciąż wartość,
Cały świat jak przerażać do dua klawiatury,
Biec do grobów i trupy wywiekać do góry,
Ponad ciemność, nad zgubę, nad mrok bezrozumny
I chwiać się, wlec bez siły, łąc brzegiem swej
[trumny,
Gdy już leca, gdy widać, gdy słycać, jak dzwoni,
Jak krzyczy cała Polska:

— To oni! To oni!

Znad poduszek się podniósł, poznaje w agonii,
W oczach — niebo i tylko na wargach te laury
Gorzkim sypią się smutkiem, jak z urny popioły.

I przy trumnie zwycięskie klękają centaury,
I przy trumnie niezialskie śpiewają anioły.

ARTUR SANDAUER

Zespół Idy Kamińskiej w Warszawie

(Najnowsza premiera „Sure Szajndel z Jehupca“)

WARSZAWA, w grudniu.

Po 3 latach objazdów po większych i mniejszych miastach tak w kraju, jak też na Litwie — rozbił swe namioty Zespół Idy Kamińskiej w Warszawie, gdzie gości — z krótką przerwą w czasie letnich ferii — od połowy maja br. po dziś dzień.

Na pierwszy ogień wystawiła Ida Kamińska swoją głośną „Glückel Hameln“ (którą Kraków widział jeszcze w r. 1937) — sztukę, która wstrząsnęła sumieniem szerokich mas żydowskich — pogrążonych w smutku i przygnębieniu! Podobnie jak wszystkie miasta tak też i Warszawę porwała „Glückel Hameln“, czego dowodem sześćdziesiąt widowisk, tej sztuki, odegranych w Teatrze „Nowości“, przy ulicy Bielańskiej i to w miesiącach letnich.

Z nowym sezonem, który rozpoczął się 5 października br. zaprezentował się Zespół Idy Kamińskiej w sztuce współczesnej J. Perlego pt. „Płomienie“ — inscenizowanej z powieści pt. „Nowi Ludzie“ przez Idę Kamińską.

Jehosua Perle, autor głośnej powieści „Jidyn fyn a gunc jur“ — za którą otrzymał pierwszą nagrodę im. I. L. Pereca ufundowaną przez żyd. Pen-Club — należy do wybitnych przedstawicieli żydowskiej prozy. Jego sztuka „Płomienie“ — w inscenizacji i świetnym wykonaniu Zespołu Idy Kamińskiej — cieszyła się wielkim powodzeniem w Warszawie, grana przeszło pięćdziesiąt razy. Było to imponujące widowisko — obrazujące współczesne milieu żydowskie. Akcja rozgrywa się częściowo w Warszawie — częściowo w Łodzi. Przez scenę przesunęły się znamienne postacie i figury żydowskie nam bliskie, z którymi stykamy się codziennie, „Płomienie“ — to spektakl o wybitnych walorach; aktorsko bardzo wysoko stojący — lecz poważny, ciężki, smutny — przedstawiający ponurą rzeczywistość życia żydowskiego.

Po dwóch takich poważnych inscenizacjach — zrozumiała Ida Kamińska, że godziłaby się

wnieść trochę pogody i radości, trochę odprężenia i odrobinę uśmiechu — dla zmęczonej i zatroskanej żydowskiej widowni.

Żydom zawsze było smutno i ciężko — a szczególnie dzisiaj, ach, jak ciężko — przeto Ida Kamińska pragnęła najgoręcej czymś uradować swoją publiczność i przypomnieć jej, że istnieje jeszcze śmiech!

I zaśmiała się widownia na „Sure Szajndel z Jehupca!“

Kim jest ta „Sure Szajndel z Jehupca“?

Coś znajome słowa: „Szajndel-Jehupca“?

Tak — tak, to nazwy Szaloma Alejchema; a gdy dodamy jedno tylko fascynujące nazwisko: Menachem Mendel — wszystko się wyjaśni. Toć to wielkiego „przedsiębiorcy“ Menachema Mendla małżonka zwie się Szajndel (ale Szejne) — zaś jego rezydencja jest ów Jehupca recte Kijów.

Tyle ma to wspólnego z Szalomem Alejchemem.

Poza tym jest to twór niezamordowanego „dostawcy“ repertuaru teatrowi żydowskiemu, szczególnie w Ameryce — Józefa Latajnera (na piśmie przeszło 80 sztuk; urodzony w Jasach w r. 1854 — zmarł niedawno).

A kiedy na scenie polskiej zaczęto przerabiać i inscenizować stare krotkowile, z braku repertuaru odpowiedniego, i aktualizować je i gdy perypetie bohaterów; „Królowej Madagaskaru“, „Królowej Przedmieścia“, „Jadzi wdowy“ — a ostatnio „Porwanych Sabine“ rozśmieszają do też rozbawioną publiczność — zrozumiano, że można to samo uczynić i na scenie żydowskiej.

Tylko z tą różnicą, że w teatrze polskim rebią to nie aktorzy — zaś u nas przy swojej działalności aktorskiej i reżyserkiej pracuje nad inscenizacjami Ida Kamińska. Zabrała się do starej, wesolej farsy — sprzed czterdziestu lat — oczyściła ją z niewybrednych konceptów i żartów, doprowadziła treść — fabułę do ładu z logiką, chwyciła ją za cugle i nadała jej

E. Geppert i K. Rutkowski

Batalistyka nasza, z małymi bardzo wyjątkami, posługiwała się motywu konia bez większych skrępowań. Koń gubił się, łamał i zaciepał w wichurze bojowej; rzadko kiedy ocalała jego forma. U Gericaulta konie w najblizskawiczej galopie zachowują nieskazitelną czystość linii. Dzięki drobnemu odchyleniu od realizmu — łączeniu dwóch różnych faz ruchów w jeden moment — (stosowanemu również przez Rodina), udało się pogodzić wrażenie zawrotnej szybkości z klarownością formy. U naszych batalistów forma nie wytrzymała próby ruchu... Mierzwił rycerzy, chorągwie i konie w bezład, który miał spolegować wrazenie zapamiętałości bojowej.

Eugeniusz Geppert uczynił ze smukłej i dumnej postaci konińskiej przesłankę swojej formy. Objawia się to już w samych wymiarach, we wyraźnym rozgraniczaniu układów poziomych i pionowych: konie w pędzie naprowadzają go na kompozycyjny rzut poziomy, koń w spoczynku przenosi swoją smukłą statykę, wypiętą jeszcze bardziej ku górze postawą jeźdźcy, na zjawiska okoliczne, narzucając całej kompozycji tendencję pionu. Piętrzy on zarazem drzewa i domy, zwęza i wyciąga ku górze gestem dumnie wyciągniętej konińskiej szyi, wicherząc nawet korony drzew grzywiastymi kępami. Łączy się to miejscami z heroiczną manierą romantyzmu, a w szczególności — z tradycją romantycznego medalionu. Wyidealizowany urok mandurki i konia, zachowany w czystych amarantach, bielach i szalirach, wraz z północnym nastrojem oficerskich spisków i powstańczych rot — oto spuścizna emocjonal-

na, z której Geppert chętnie korzysta w swoich obrazach.

Wspomniane pierwiastki znajdują pełniejszy wyraz w akwarelach. Tu bowiem, dzięki większej swobodzie z jaką Geppert posługuje się tym materiałem, uwalnia się łatwiej od przedmiotowości, a wyraz rozmachu, rycerskości i heroizmu przenosi na sam ruch planu na ich lotną i łukowo przebiegającą galopadę, lub spokojne spady. W „Bitwie pod Dębem Wielkim“ osiąga artysta tą drogą pewien abstrakt batalistycznego ruchu, „natomiast samo w sobie“, dynamiczny wątek rozwijający się od krągłych, wypukłych form konia i jeźdźcy po prawej stronie, poprzez falowe i spiczaste formy markujące ruchomy szyk w środku, aż po ciemną plamę na lewo u góry, zamykającą przekątnie cały układ. Kolorystycznie wydobywa tu Geppert, podobnie jak we wielu innych pracach, perłową tonację, nawiązującą do wspomnianej wyżej tradycji miniatur. — Słabiej wypadają prace olejne, wskutek większego zażenowania fakturowego i nie opanowania kolorystycznej powierzchni dużych brył (białych i siwych koni, jeźdźców).

Kazimierz Rutkowski buduje swoje malarstwo w dużej mierze na przesłankach pozamalarskich. Do malarskości czystej pozostaje ono w takim mniej więcej stosunku, jak pismo pojęciowe do pisma literowego. Literą malarza — jest plama barwna i element formalny. Składnikiem obrazu Rutkowskiego jest w pewien sposób zdeformowane zjawisko zewnętrznego świata: człowiek, dom, lub tp. Deformacje te płyną ze źródeł groteski, lub mistyki religijnej

Przyplaszczmy jakąś twarz, wykrzywmy sylwetę, uogólnijmy postać przez odjęcie jej szeregu cech konkretnych — a osiągniemy to, z czego niektórzy artyści robią pochopną namiastkę sztuki: osiągniemy moment dziwności; wrywa on nas naprawdę poza rzeczywistość, daje nam posmak rzeczy osobliwych i trudno uchwytnych, ale w sposobie, którym do tego zmierza, tkwi niemato z magii, owego surogatu artystycznego przeżycia. Różnymi bo czynnymi drogami spływają ku nam deformacje; pomijając powierzchownie przejęte tradycje sztuki, otrzymujemy je od jasełek, od świątków przyrodnych, marionetkowych teatrów i wielu, wielu innych hodowli osobliwości. Ale wrażliwy plastyk strzeże się wszelkiej teatralności, nawet tej, którą przefiltrowano przez bardzo ciekawe pokłady groteski i folkloru; filtrem malarza jedynym jest bowiem ścisła malarska i tylko malarska wrażliwość. Z tego posiada ją Rutkowski, dowodzi szereg jego subtelnych akwarel.

W wystawie bieżącej — nieco przeczerzoną, wydaje mi się „Martwa natura“ Tadeusza Cybulskiego, rozbudowana zresztą ciekawie rozdzielczymi plamami — gubi się i szarzeje kolor w pracach Stefani Juer Drettlerowej, znacznie czystszej i celowszej w akwarelach (wyst. w Pałacu Sztuki), bogate wątki czerwieni rozwija w dolnej części swojej „Martwej natury“ Zbigniew Pronaszko, obciążając ją nieco zbyt silnymi kontrastami ultramarynu u góry; — pokreślić należy u tego artysty wyrazistość rozłożystej i „owiadłej“ niejako plamy. Czyste akcenty barwne, wypróbowane jasnością gamy posiada w swojej „Martwej“ Emil Schinagel. — Dematerializuje zanadto swoje prace kropkowaną fakturą, zbyt sypką — Anna Smoleńska,

H. W.

miarowy rytm życia scenicznego.

A gdy jej z ofiarnym sukcesem przybył Mojżesz Broderon z efektownym prologiem i wspa- niałymi, pełnymi humoru i satyry piosenkami, zaś Iśo Szajewicz, wybitny młody kompozytor owołał to pięknymi smętno - wesołymi żydowskimi melodiami, a Fryc Kleinman ubrał w barwną i kunsztowną szatę dekoracyjno-kostiumową oraz w charakterystyczne maski aktorów, a wreszcie Judyta Berg uplastyczyła ewolucjami tanecznymi — wtedy Ida Kamińska, w roli tytułowej, poprowadziła do pełnej sukcesu batalii swą pierwszorzędną armię aktorów.

I odniosła zasłużone zwycięstwo! A wraz z nią liczny zastęp aktorów: pp. Domb, Bożyk, Altbaum, Kamał, Ruth Turkow (doskonała i piękna jako fat-gogus Sem) Kurlender, Herbst, Librowska, Sztokleder, Fakiel, Ida Natan, Gün- sberg, Meisler, Inwentarz, Merwinger.

Ida Kamińska w swej inscenizacji „Sure Szajndel“ pokazała barwną, pogodną, rozśpiewane miasteczko żydowskie — do którego za- jeżdża amerykański „milioner“ ze swym syn- kiem Semem. Amerykanie, wraz ze swymi „mil- lionami“ — wnoszą wiele werwy i humoru, wie- le przezabawnych, komicznych scen przeplatanych śpiewem i tańcem. Przesuwa się przed roz- bawionym widzem, w zgrabnym tempie, jak w kalejdoskopie 17 obrazów, coraz to efektow- niejszych z życia zahukanego, biednego miasteczka — jednak nie pozbawionych pogody, na- stroju i żydowskiego wdzięku i sentymentu.

Nic też dziwnego, że sztuka idzie już po raz 50-ty i ma widoki na długi jeszcze żywot.

„Sure Szajndel“ w Warszawie przypomniła dzisiaj żydowskim masom śmiech — a finałowa piosenka śpiewana przez cały ensemble: „dosyć płaczu i smutku i dla nas nadejdzie je- szcze chwila radości i pociechy — nastroja na optymistyczną nutę...

I w tym wielka zasługa widowiska i Zespo- łu Idy Kamińskiej!

LEON GEC.

KRONIKA LITERACKA

Pamiętnik lekarza społecznego

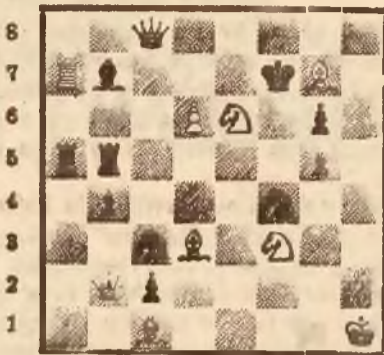
Jak dowiadujemy się, jeden z grona najmłod- szych lekarzy ukrywających się pod pseudoni- mem dra Mieczysława Pesty, złożył w wydawnic- twie „Rój“ bardzo interesujący rękopis p. t. „Pia- ski“. W dziele tym stara się dr. Pesta wprowadzić czytelników w atmosferę przeżyć lekarza domowe- go Ubezpieczalni Społecznej. Pokazuje swoją co- dzienną pracę wśród ludzi przygnębionych, to zno- wu podnieconych chorobą, a częstokroć i biedą, starcia z ubezpieczonymi, którzy nie przebie- rają w środkach walcząc o niesłuszne zresztą uzyskanie różnych uprawnień, w sugestywny sposób malując całe to kotłowisko zmagania się lekarza i pacjenta o pogodzenie wynogów prawa z życiem. Pod wpływem opowiadań dr. Pesty przestajemy się w końcu dziwić, gdy lekarz bez żadnych skrupułów wykorzystywany a niejednokrotnie szantażowany następstwami odmówienia „Pierwszej Pomocy“, buntuje się. Rodzi się w nim walka o własne prawa socjalne, nie chce być takim pariasem, któremu nie wolno domagać się ośmiogodzinnego dnia pra- cy. Choroba, ta kapryśna „wielka pani“, może go wezwać lada chwila każąc obsługiwać dniem i no- cą. — Czytając rękopis dr. Pesty stwierdzić mo- żna z prawdziwym przerażeniem, jak ludzie po- trafiają wypaczać samarytańską ideę lecznictwa; niemniej pouczające są objawy zdziwienia w sto- sunkach lekarza z pacjentami i pacjentów z leka- rzem. Bardzo śmiało i oryginalne ujęcie wspo- mnianych zagadnień, tchnących zarówno szczer- ścią myśli jak bezpośredniością obserwacji poda- ne zostało w żywej formie pamiętnika-reportażu, który z chwilą pojawienia się w druku zaintere- suje napewno liczne rzesze nawet tych czyteln- ków, u których książka bywa nader rzadkim go- ściem w domu.

Sally Salminen i Duff Cooper na in- deksie w Niemczech

Oficjalny organ wydawców niemieckich, „Der Buchhaendler im neuen Reich“, w numerze listo- padowym zwywa swych członków bo bojkotowa- nia książek niektórych pisarzy skandynawskich i angielskich, a przede wszystkim książek lorda Duff Coopera za jego ostatnie wystąpienie prze- ciwko III Rzeszy. Z pisarzy skandynawskich pismo ostro potępia stanowisko fińskiej pisarki Sally Salminen — o której debiucie powieściowym swa-

DZIAŁ SZACHOWY

ZADANIE Nr. 8. — L. AFRO
„The British Chess Magazine“
a b c d e f g h



mat w 2 posunięciach

ROZWIĄZANIE TRZYCHODÓWKI NR. 7

P. A. BOORERA Z 17. XII. 1938.

- 1) 1. Wf4—c4 (tempo!) Wxg7, 2. Sxc5 Wxb7, 3. SxW mat. 2) 1.... Wh4 2. Sxc5 Wxc4, 3. Sb3 mat. 3) 1.... G—g4, 2. W—b4! —, 3. S—c4 mat. 4) 1.... W—g3 2. Gxc5! — 5) 1... Wxg2, 2. Sh4 — 3. Sc6 mat. 6) 1.... Gxg2, 2.S—c1 — 3. Sb3 mat.

PARTIA NR. 10.

Białe: GRYNFELD (Łódź) Czarne: SCHACHTER (Lwów)

grana w listopadzie b. r., w III ogólnopolskim turnieju eliminacyjnym w Krakowie
Obrońca holenderska

- | | |
|------------|--------|
| 1. d2—d4 | e7—e6 |
| 2. c2—c4 | f7—f5 |
| 3. g2—g3 | Sg8—f6 |
| 4. G—g2 | d7—d5 |
| 5. Sb1—c3 | c7—c6 |
| 6. c4xd5 | e6xd5 |
| 7. Sg1—f3 | Gf8—d6 |
| 8. O—O | O—O |
| 9. Gc1—f4 | Gd6xf4 |
| 10. gxf4 | Sf6—e4 |
| 11. Sf3—e5 | Hd8—h4 |
| 12. e2—e3 | Sb8—d7 |
| 13. Hd1—e1 | Sd7xe5 |
| 14. f4xe5 | f5—f4 |
| 15. f2—f3 | Hh4xd1 |

Czarne zostały zmuszone do wymiany swej naj- bardziej atakującej figury. To właśnie miały białe na oku grając 13. Hd1—e1

- | | |
|------------|--------|
| 16. Waxe1 | Se4—d2 |
| 17. Wf1—f2 | Sd2—c4 |
| 18. e3xf4 | Wxf4 |
| 19. b2—b3 | S—b6 |
| 20. Sc3—e2 | Wf8 |

go czasu pisaliśmy obszernie — a której książka p. t. „Katrina“ osiągnęła w Niemczech wielki suk- ces. Niemiecki wydawca będzie musiał wobec tego wyczołfać z rynku pozostałe egzemplarze „Ka- triny“, jeżeli sam nie zechce popaść w konflikt z władzami. Powodem powyższego stanowiska organu wydawców niemieckich stał się list otwarty p. Salminen, ogłoszony w piśmie fińskim „Aland“, w którym pisarka ostro zaatakowała narodowy- socjalizm, twierdząc, że gorszy jest nawet od ko- munizmu; w dalszym ciągu swych wywodów autor ka fińska stanęła w obronie demokracji i chrze- ścijaństwa, wzywając otwarcie do walki z hitleryz- mem, twierdząc, że demokracja nie powinna być neutralna, gdyż neutralność to — śmierć. „Nie zaj- mowałam się nigdy polityką, ani w literaturze ani w życiu prywatnym, ale to co się dzieje w III Rze- szy zmusza mnie do ostrego wystąpienia, czemu właśnie daję wyraz w tym liście“ — kończy p. Salminen.

Amerykańskie nakłady

Aby zorientować się czym jest książka w Ame- ryce, wystarczy przejrzeć uważnie listę t. zw. best- sellerów za m. listopad b.t. Oto kilka przykładów dla pokrzepienia serc naszych sz. wydawców: „With Malice Toward Some“ — Margaret Halsey — 339.000 egzemplarzy, „The Yearling“ — M. K. Ra- wlings — 240.000 egz., „The Importance of Living“ — Lin Yutang — 231.000 egz., „The Horse and Buggy Doctor“ — A. E. Hertzler — 185.000 egz., „Liste The Wind“ — Anny Lindbergh — 105.000 egz. (W jednym tylko dniu sprzedano 10.000), „My Son“ — Howard Spring — 127.000 egz. itd itd. A wszystkie książki, które dopiero od kilku tygo- dni są w sprzedaży. Nie mówimy oczywiście o takich sukcesach, jak „Cytadela“ Cronina lub „Przemięto z wiatrem“ M. Mitchell która osią- gnęła fantastyczny rekord — 1,5 miliona egzempla- rzy!

- | | |
|-----------|------|
| 21. f3—f4 | G—e6 |
| 22. Sg3 | g6 |

Końcówka zaczyna przybierać obrót korzystniej- szy dla białych dzięki niebezpiecznemu pionowi e5

- | | |
|------------|--------|
| 23. We1—f1 | Kg8—g7 |
|------------|--------|

Czarne ułatwiają białym przeforsowanie piona f, co w konsekwencji prowadzi do ogólnej wy- miany figur, a co za tym idzie do jeszcze więk- szego spółęgowania wartości swego e5

- | | |
|--------------------|--------|
| 24. f4—f5 | Gxf5 |
| 25. Sxf5+ | Wxf5 |
| 26. Waxf5 | gxf5 |
| 27. Waxf5 | Wf8 |
| 28. Wxf8 | Kxf8 |
| 29. Gh3 odcina Sb6 | K—e7 |
| 30. Gf5 | h7—h6 |
| 31. K—f2 | a7—a5 |
| 32. K—e3 | Sb6—d7 |
| 33. Gxd7 | Kxd7 |
| 34. a2—a3 | b7—b6 |
| 35. b3—b4 | axb |
| 36. axb | Kxd—e7 |
| 37. b4—b5? | c6xb5 |

Białe grając 37. b4—b5 przypuszczają, że partię łatwo wygra. Gruntowna jednak analiza pozyc- ji wykazuje, że posunięcie to prowadzi tylko do remisu, natomiast Kf4 zamiast w posunięcia w tekście forsownie wygrywało np. 37. Kf4 Ke6 38. h2—h4 Kf7 39. Kf5 c6—c5 40. b4xc5 b6xc5 41. d4xc5 d4 42. Ke4 i wygrywa

- | | |
|----------|----------|
| 38. Kd3 | K—d7 |
| 39. K—c3 | , K—c6?? |

Oto błąd powodujący przegraną, do remisu pro- wadziło np. 39. ...K—c7 40. Kb4 h6—h5 (tempo zyskane bez względu na to czy Kxb5 czy też h2—h4) 41. Kxb5 h5—h4, 42. h2—h3 Kb7, 43. e6 Kc7, 44. e7 Kd7, 45. Kxb6 Kxe7, 46. Kc5 Ke6; 47. Kc6 Kf5, 48. Kxd5 Kf4, 49. Ke6 Kg3, 50. d5 Kxb3 i remis

- | | |
|-----------|------|
| 40. Kb4 | h5 |
| 41. h2—h4 | K—d7 |
| 42. Kxb5 | K—c7 |
| 43. e6 | K—d6 |
| 44. Kxb6 | Kxe6 |
| 45. Kc6 | Kf5 |
| 46. Kxd5 | K—g4 |
| 47. Ke4 | Kxb4 |

48. Kf4 i czarne poddały się, gdyż po 48... Kh3 następuje 49. d5 h4, 50. Kf3 Kh2, 51. d6 h3 52. Kf2 Kh1, 53. d7 h2, 54. Kg3 Kgi i Białe robią H grożąc matem.

Interesująca partia — jedyna przegrana Schäch- tera w turnieju eliminacyjnym.

M. N.

Czy wiesz, kto to jest w Ameryce?

„Who's Who in America“ ukazało się w 20-tym, jubileuszowym wydaniu, liczącym na rok 1938/39 aż 2.920 stron; piąte wydanie tej encyklopedii znakomitości amerykańskich, które ukazało się w Nowym Jorku w r. 1899, liczyły tylko 840 stron. Jubileuszowe wydanie zawiera 31.545 zyciorysów, w tym 2.545 nowych. Poza tym encyklopedia wy- licza 350 zakładów naukowych i kolegów. Ostat- nie wydanie „Czy wiesz kto to jest w Ameryce?“ ukazało się przed trzema laty.

Historia parlamentu w Anglii

„Historia Parlamentu“ w Anglii postępuje na- przód. Komitet redakcyjny rozpisal niedawno subskrypcję na drugi tom tego wielkiego wy- dawnictwa, obejmującego okres od r. 1439 do 1500. Znajdujemy tu pełny rejestr ówczesnych ministrów i członków obu izb. Poczyniono przy tym wiele cennych odkryć, niezmiernie ważnych dla histo- rii angielskiego parlamentaryzmu. Dzieło to za- wierać będzie reprodukcje rzadkich a cennych do- kumentów, map itp. Jak wiadomo, „Historia Parla- mentu“ ukazuje się nakładem „His Majesty's Sta- tionery Office“.

Owidiusz za 325 tysięcy

„Metamorfozy“ Owidiusza są dość powszechnie znaną książką i dostępną dla wszystkich uczniów wszystkich gimnazjów świata. Jednakże istnieje bardzo rzadkie wydanie „Metamorfoz“ cenione na wagę złota. Jest to francuski przekład dzieła Owi- diusza wydany w połowie XVIII w. przez Leclerca i Barois, ozdobiony na okładce girlandą kwiatów- ków a wewnątrz tekstu 30 winietami i 139 rysun- kami takich mistrzów jak Boucher, Eisen, Grave- let-Leprince i in. Z wydania tego zachowały się jedynie trzy egzemplarze na całym świecie. Jeden znajduje się w bibliotece Rahir, drugi w bibliote- ce Beraldi a trzeci znajdował się dotąd w bibliote- ce słynnego bibliofila Tillet'a. Obecnie przy roz-



PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Inicjatywa prywatna a C. O. P.

W niezwykle interesującej publikacji, poświęconej temu zagadnieniu omawia znany ekonomista, dyrektor krakowskiej Izby Przemysłowo-Handlowej p. inż. Henryk Mianowski*), możliwości pracy dla inicjatywy prywatnej na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego. Oczywiście, że autor w zupełności aprobuje myśl stworzenia COP-u uważając, że dotychczasowe metody uprzemysłowienia Polski a zwłaszcza zwalczania bezrobocia nie potrafiły usunąć nienaturalnego układu stosunków w państwie. Owszem, np. akcja Funduszu Pracy petryfikowała nawet istniejące zło.

P. inż. Mianowski wysuwa szereg postulatów umożliwiających szybsze zrealizowanie zadań, które postawili sobie twórcy C.O.P.-u. A więc w pierwszym rzędzie należałoby zapewnić dla C.O.P. dostawę podstawowych surowców, w szczególności zaś węgla górnośląskiego. Zagadnienie to rozwiązałaby znakomicie budowa t. zw. kanału węglowego z Zagłębia Śląskiego do Krakowa wraz z regulacją Wisły na odcinku Kraków—Sandomierz. Znacznych korektur — wymaga również istniejący układ linii kolejowych, które połączyć winny odpowiednio rejony surowcowe COP. z rejonami przemysłu przetwórczego, oraz z rejonami aprowizacyjnymi. W dalszym ciągu pomyśleć trzeba o stworzeniu bazy aprowizacyjnej dla COP., — która opierać się winna o rolnicze rejony województwa kieleckiego, oraz o urodzajne gleby ziemi lubelskiej aż po Wołyń i Podole. Dalej wysuwa się konieczność odpowiedniego przygotowania warunków mieszkaniowych — sanitarnych itp. celem zaspokojenia potrzeb ludności w nowoczesnie zorganizowanym ośrodku przemysłowym.

Do państwa należy stworzenie podstawowych warunków komunikacyjnych, energetycznych, surowcowych itd., reszta zaś winna być pozostawiona zdrowej inicjatywie prywatnej, która musi współdziałać z państwem w kierunku uprzemysłowienia kraju. Trzeba określić jasno i niewzrusznie zakres działania gospodarki państwowej i inicjatywy prywatnej, oraz wzajemny ich stosunek do siebie. Zdaniem autora, do państwa należy tylko położenie podwalin pod przyszły rozwój przemysłu i stworzenie dogodnych warunków dla pracy inicjatywy prywatnej, natomiast budowa samego gmachu Okręgu Centralnego opierać się musi o kapitały i przedsiębiorczość prywatną, która z kolei wymaga niezbędnej atmosfery stabilizacji i spokoju. Rząd winien informować samorząd przemysłowo-handlowy o aktualnej polityce i zamierzonych przedsięwzięciach na terenie COP., co dziś nie zawsze ma miejsce.

Inż. Mianowski przypomina, że znaczne ulgi podatkowe, jakie przyznawało rozporządzenie z roku 1928 nie zdołały same zachęcić inicjatywy prywatnej do inwestycji w COP. a za tem polityka ulg podatkowych musi harmonizować z całym kompleksem środków polityki ekonomicznej, które tylko łącznie zastosowane mogą dać pożądane rezultaty. Koniecznym jest również utworzenie sprawnej organizacji kredytu na popieranie inicjatywy i przedsię-

biorczości prywatnej na terenie COP., albowiem bez specjalnych funduszy kredytowych nie możemy nawet myśleć poważnie o realizacji planu przeobrażenia naszej struktury gospodarczej i uprzemysłowienia kraju. — Musimy uwzględnić również słuszne interesy już istniejącego w innych dziedzinach przemysłu, aby nie popaść z nim w kolizję. Nie możemy sobie bowiem pozwolić na to, aby budując pewne nowe wartości, niszczyć wartości już istniejące co niewątpliwie mogłoby doprowadzić do podważenia bytu całego szeregu wielkich przedsiębiorstw przemysłowych w innych dzielnicach, w razie udzielenia daleko idących ulg analogicznym przedsiębiorstwom na terenie Okręgu Centralnego. Natomiast należałoby umożliwić translokację istniejących już przedsiębiorstw przemysłowych z okolic przebudowanych i przeciążonych, bądź też z pograniczy na teren Okręgu Centralnego (podobnie jak się to dzieje dzisiaj we Włoszech.)

Zdaniem autora, kredyty ulgowe winny znaleźć zastosowanie w odniesieniu do tych gałęzi przemysłu, które bądź wcale nie są u nas reprezentowane, bądź też rozwinięte są w stopniu niedostatecznym w relacji do potrzeb konsumpcyjnych ludności oraz państwa. Należałoby udzielić ulg oraz kredytów ulgowych tym zakładom przemysłowym, które w miarę możliwości zdecentralizują część procesu produkcyjnego i zorganizują go w systemie nakładczym na podstawie ścisłej kolaboracji z warsztatami chałupniczymi na wzór istniejących w tym względzie udanych prób zagranicą. Natomiast ostro przeciwstawia się autor kredytom bezprocentowym, albowiem kredyty takie nie powinny wogóle znajdować miejsca w repertuarze normalnych środków polityki ekonomicznej. Przy tej sposobności autor inteligentnie zwalcza akcję przesiedlania kupców i rzemieślników z zachodnich dzielnic Polski na wschód, pisząc, że „akcja taka wymaga dla swej realizacji elementu przedsiębiorczego i zasobnego w kapitały, nie zaś kupców i rzemieślników, budujących swą przyszłą egzystencję na subwencjach i ofiarności publicznej, którzy przyczynić się mogą raczej do destrukcji, aniżeli do poprawy istniejących stosunków gospodarczych“.

Autor domaga się utworzenia specjalnego banku przemysłowego na wzór powołania do życia Banku Przemysłowego przez Galicyjski Sejm. Należałoby również przyciągnąć do współpracy kapitał zagraniczny już to w for-

Sytuacja na rynkach rolnych

Na większych rynkach zbożowych wyczuwać się daje pewne wzmocnienie tendencji. Ma to związek z większymi zakupami, dokonywanymi przez niektóre kraje. Ostatnio Włochy nabyły 300 tys. ton pszenicy w Rumuni, Niemcy kupują również dużo, a jeszcze więcej Anglia w Ameryce Północnej. W związku z tym wzrosły również ceny na rynkach eksporterskich, zwłaszcza w Buenos Aires, gdzie notowania w transakcjach terminowych, poczynając już od lutego, utrzymują się na urzędowym minimum 7 pes. za 100 kg. pszenicy. Można się spodziewać pewnej wyżki i na rynkach europejskich, zwłaszcza w Rotterdamie, ściśle związanymi z rynkami argentyńskimi.

Poprawiła się sytuacja i na rynku krajowym. Zyto cokolwiek zwykowało, inne zboża utrzymały się. Z innych ziemiopłodów zwykowały oleiste i niektóre strączkowe. Mocna tendencja utrzymuje się i w zakresie koniczyn. Skutkiem mroźnej pogody ustały dowozy ziemniaków, wobec czego ceny ich wzrosły. Podaż na ogół utrzymana jest w granicach umiarkowanych, a ponieważ znacznie ożywił się eksport, przeto po Nowym Roku spodziewana jest pewna wyżka.

Na rynku zwierząt rzeźnych większe zmiany

Biuro Buchalteryjno-Rewizyjne

P. DIAMANTA

w Krakowie ul. Grodzka 13

Telefon 131-12

zakłada i prowadzi księgi handlowe własnymi siłami na miejscu lub też na życzenie we własnym lokalu Biura przy ul. Grodzkiej 13

na podstawie specjalnych raportów i uproszczonym systemem

nie bezpośrednich pożyczek państwowych, już to przez zainteresowanie zagranicznych instytucji finansowych i finansistów biernych rentownością lokaty kapitałów w Polsce, już też wreszcie drogą zachęcenia zagranicznych kapitalistycznych przedsiębiorstw do poczynienia u nas inwestycji przemysłowych.

Przydałaby się również intensywna akcja elektryfikacyjna, która przy odpowiednio ułożonych taryfach doprowadziłaby winną tanią energię elektryczną do zubożałych wsi i miasteczek naszych wschodnich i południowych pograniczy, aby stworzyć dla nich w ten sposób możliwości pracy przemysłowej.

Nie możemy sobie w końcu odmówić przyjemności zacytowania następujących trafnych uwag p. inż. Mianowskiego: „U nas wciąż jeszcze ze sfer kierowniczych padają słowa „Precz z pośrednictwem, precz z handlem!“ — chociaż niejednokrotnie stwierdzany był brak odpowiednio zorganizowanej sieci handlu zarówno detalicznego, jak i hurtowego. Bez tego „szkodliwego“ handlu, bez pośrednictwa między konsumpcją a produkcją, który propaguje wytwory produkcji przemysłowej wśród najszerszych warstw społeczeństwa, a niejednokrotnie wprost „stwarza“ nowe potrzeby — myśleć nawet nie można o normalnym rozwoju życia gospodarczego. Nie zapominajmy o tym, że przedsiębiorczości prywatnej w postaci należycie zorganizowanego handlu, oparte go o kapitały nie zdoła zastąpić żadna akcja spółdzielcza; świadczy o tym zresztą dobitnie statystyka upadłości i procesów sądowych o dopłatę wielokrotności udziałów naszych spółdzielni oraz olbrzymie subwencje i kwoty wydawane na sztuczne sanowanie niezdolnych do życia spółdzielni“.

Ciekawa publikacja p. dyr. Mianowskiego wywołała na pewno żywe zainteresowanie w Polsce.

J. D.

*) Inż. Henryk Mianowski: O stworzenie warunków dla inicjatywy prywatnej na terenie C. O. P. Nakładem Izby Przemysłowo-Handlowej, Kraków 1938.

Przedziały tej biblioteki, sprzedano ten egzemplarz „Metamorfoz“, oprawny w czerwony safian z artystycznymi tłoczeniami młodszego Derom'a, za fantastyczną, nawet jak na francuskie stosunki cenę 325.000 fr. Nabywcy tego egzemplarza nie podają.

się spodziewać utrzymania cen, a to głównie dzięki równomiernej podaży oraz chłodnej pogodzie, ułatwiającej przetrzymanie towaru niesprzedanego. Wobec braku ryby importowanej konkurencja jest mała.

Duże mrozy uniemożliwiły dowóz w większej ilości warzyw, które skutkiem tego zwyżkowały. Widzi się towar prawie wyłącznie przechowywany na miejscu, z dalszych okolic dowożony nie jest. Odczuwa się brak ziemniaków, które są bardzo czułe na mroź i które skutkiem tego zwyżkowały. Cebulą nadal w zaniedbaniu, warzywa z przyspieszników zdrożały, niektórych zupełny brak, podaż mała, zwłaszcza towaru świeżego (szpinak, szczaw, sałata, rzodkiewka itp.).

Z. K.

INFORMATOR PRAWNICZY

„TUGO“, RABKA. 1) Decydującym dla uzyskania ulgowego świadectwa przemysłowego na rok 1939 jest obrót z roku 1937. Wobec podwyżki Pańskiego obrotu — bez wniesienia podania jest Pan obowiązany wykupić świadectwo przemysłowe trzeciej kategorii handlowej, gdyż mierzalnym tu będzie nakaz płatniczy. 2) Wolno Panu jednak wnieść prośbę o zezwolenie na prowadzenie przedsięwzięcia w r. 1939 za półrocznym świadectwem trzeciej kategorii handlowej. 3) Czy są widoki na uzyskanie tego świadectwa (% III. kat.), nie możemy z góry wiedzieć. Raczej sądzimy, że Pan takiego zezwolenia nie uzyska.

P. A. KÖNIG, ZAKOPANE. W sprawie tej prosimy zwrócić się do Komitetu Pomocy Uchodźcom, Kraków, ul. Skawińska 2.

„STAŁY CZYTELNIK X. Y.“. 1) W pierwszym wypadku przez Pana opisanym, komiwojażer winien wykupić świadectwo przemysłowe. Natomiast jest on zwolniony od opłacania podatku przemysłowego. 2) W drugim wypadku podanym w piśmie Pana, sprawa przedstawia się tak samo. 3) Co do bliższych wyjaśnień w tych kwestiach — powołujemy się na nasz artykuł p. t. „Komiwojażerowie i agenci handlowi“.

„DENTYSTA STAŁY CZYTELNIK“. Na podstawie przepisów rozporządzenia Rady Ministrów o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych — rzeczy, wymienione w Pańskiej kartce, nie podlegają egzekucji, jako ruchomości, służące do wykonywania Pańskiego zawodu, a to w myśl § 42 lit. e) i f).

„NIEZCZĘSLIWI ŻYDZI Z NIEMIEC“. Odpowiedzi udzieliliśmy już w „Informatorze Prawniczym“ z dnia 24 bm.

„ATELIER“. 1) Skoro Pani prowadzi pracownię, powinna Pani mieć kartę rzemieślniczą. Bez karty rzemieślniczej nie wolno Pani prowadzić rzemiosła. Radzimy Pani wystarać się o kartę rzemieślniczą. 2) Jeśli Pani nie posiada świadectwa, mogłaby Pani uzyskać kartę rzemieślniczą tylko w drodze dyspensy. 3) W tym celu należy wnieść podanie o zwolnienie z egzaminu. Musi Pani jednak w dostateczny sposób wykazać swe umiejętności zawodowe, więc n. p. w ten sposób, że Pani wykaże, iż tak a tak długo prowadziła Pani pracownię, lub pracowała dla jakiejś firmy. 4) Ponieważ prowadzi Pani warsztat, jest Pani zobowiązana wykupić świadectwo przemysłowe, od którego jednak może Pani być zwolniona na skutek podania, o ile ono zostanie przez Urząd Skarbowy uwzględnione. Jest Pan też obowiązany płacić podatki.

„NR. 777. P. W.“. 1) Tego rodzaju zmiana firmy bez wiedzy i zgody właściciela realności może stanowić przyczynę wypowiedzenia. 2) Oczywiście, że córka Pańska może prowadzić przedsiębiorstwo w tym lokalu i pod swoim nazwiskiem, lecz córka musi być w tym celu upoważniona przez Sąd. 3) Na pytanie to odpowiedzi udzielić nie możemy ze względów zasadniczych. 4) Odpowiedź jak pod 3). — 5) Jeżeli nastąpiło tylko przejście dawnego przedsiębiorstwa przez nowe, to ono odpowiada za podatek poprzedniego przedsiębiorstwa; jeśli zaś jest to przedsiębiorstwo nowe, nie może ono odpowiadać za zadłużenia przedsiębiorstwa dawnego.

„KŁOPOTY BIELSKA“. 1) Czynsz w starych domach na Śląsku Cieszyńskim nie zostanie obecnie podwyższony. 2) Jeżeli jakiegokolwiek mieszkanie zostałoby opróżnione dzisiaj, to nie podlega ono już ustawie o ochronie lokatorów.

„PRAWO 25“. O ile nam wiadomo, — w najbliższych dniach nie ma żadnych na to widoków.

„B. K.-A.“. 1) Podział gratyfikacji z tytułu „noworocznego“ winien być stosunkowy t. zn. proporcjonalnie do otrzymywanych przez poszczególnych pracowników wynagrodzeń. 2) W sprawie pytania drugiego odnośnie do księgowo-

Zgon prof. Christiana Lange'a

Onegdaj zmarł w 69 roku w Oslo dr Christian Lange, jeden z najpoważniejszych pionierów międzynarodowego porozumienia ludów. Prof. Lange był tym, który w roku 1899 zorganizował w Oslo 9-tą międzyparlamentarną konferencję, przez co zwrócił na siebie uwagę organizującego się wówczas w Sztokholmie Komitetu Nagrody Nobla. Prof. Lange został też w roku 1900 sekretarzem Komitetu Nagrody Nobla. Na tym swoim stanowisku pozostał przez lat dziesięć. W roku 1909 zamianowała go unia międzyparlamentarna, która przeniosła swą siedzibę z Berna do Brukseli, generalnym sekretarzem. Wybór był nader trafny, bo dzięki energii nowego sekretarza generalnego instytucja ta wysunęła się na czoło powszechnego zainteresowania. Praca na tym stanowisku tak go pochłonęła, że stale odrzucał teki ministerialne, które mu ofiarowywał rząd norweski. Z przekonania szczery pacyfista, umiał jednak prof. Lange na stanowisku sekretarza generalnego unii międzyparlamentarnej utrzymać łączność między członkami wszystkich krajów, ciesząc się sympatią tak w Anglii, z którą bardzo żywo sympatyzował, jak i w Niemczech. Sekretariat unii międzyparlamentarnej podczas wojny przeniesiony został do Oslo, później wrócił znowu do Brukseli, a po założeniu Ligi Narodów przeniósł się do Genewy. W roku 1921 otrzymał Lange pokojową nagrodę Nobla. Utworzenie Ligi Narodów przywitał Lange nader entuzjastycznie, a jako stały członek delegacji norweskiej przy Lidze Narodów brał żywy udział w jej pracach. Jako tragedię osobistą przeżywał Lange bankructwo Ligi Narodów oraz fiasko międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej, w której brał też udział jako delegat norweski.

W roku 1919 ogłosił Lange pierwszy tom swojej „Histoire de l'Internationalisme“. Gdy w roku 1933 ustąpił ze swego stanowiska, uważał za główne zadanie swego życia ukończenie tej pracy. Pracował nad nią aż do swej śmierci, bo złożony już ciężką chorobą dyktował swojej żonie. Z Langem zeszedł z tego świata szczery demokrat i humanista. (K)

ści, prosimy zwrócić się o poradę do specjalistybuchaltera.

„EMIGRANTKA“. Może zwróci się Pani w tej sprawie do Muzeum Przemysłowego w Krakowie, ul. Smoleńsk.

„OWOCPOL“, JAROSŁAW. 1) Musi Pan o założeniu tej wytwórni zgłosić władzy przemysłowej i uzyskać od tejże władzy zezwolenie na projektowane urządzenie zakładu przemysłowego. 2) Kategoria świadectwa przemysłowego tej wytwórni zależeć będzie od ilości zatrudnionych w niej robotników. 3) Opłata rejestracyjna zależna jest od kategorii świadectwa przemysłowego. — 4) Musi Pan w tym przedsiębiorstwie prowadzić księgi handlowe. 5) Na otwarcie zakładu przemysłowego należy — wedle przepisów ustawowych — uzyskać zezwolenie władzy przemysłowej przed uruchomieniem zakładu.

„WDZIĘCZNY ABONENT“. 1) Samo wniesienie takiego podania w sprawie zasiłku — naszym zdaniem — nie może Panu niczym grozić. 2) Przypuszczamy, że po przeprowadzeniu badań nie otrzyma Pan zasiłku. 3) Ma Pan prawo tylko do wynagrodzenia za trzy-miesięczny okres wypowiedzenia.

„A. B. CHRZANÓW“. 1) Po uwzględnieniu reklamacji syn Pana, jako jedyny żywiciel rodziny, zostanie natychmiast zwolniony ze służby wojskowej na skutek uzyskania tej odroczenia. — 2) Odroczenie takie może być udzielone tylko na okres jednego roku. 3) Po upływie tego roku za lata następne (1939 i 1940) należy również wnieść prośbę o odroczenie (reklamację), a w razie uwzględnienia tych dalszych reklamacji odroczenie może być udzielone najdalej do tego roku kalendarzowego, w którym syn ukończył 23 lat, po czym syn zostanie powołany do czynnej służby wojskowej na 5 miesięcy, a po ich przesłużeniu zostanie przeniesiony do rezerwy.

„PER ASPERA AD ASTRA“. Wystarczy podać tytuł, oraz imię i nazwisko — w Warszawie.

(Ciąg dalszy „Informatora prawniczego“ ukaże się w numerze jutrzejszym).

Zawadam am

P. T. Panie, 12 z DNIEM 13 GRUDNIA PRZENIOSŁAM SWOJ „SALON MOD“ na UL. GRODZKA 3 I P. Polecam się nadal łaskawym względem i pozostaję z poważaniem

HELENA PEIPER-REICHOWA

KRONIKA

GRUDZIEŃ

Wschód słońca

7 g 53 m

31

Zachód słońca

3 g 30 m

S O B O T A

9 Tejwes 5699

Z pobytu rabina M. Berlina w Krakowie

Onegdaj bawił w Krakowie prezydent światowej organizacji „Mizrachi“ i członek ścisłej komisji politycznej przy Agencji Żydowskiej rabin M. Berlin z Jeruzolimy.

Egzekutywa Org. Mizrachi w Krakowie swołą z tej okazji posiedzenie Rady Partijnej Zach. Małopolski i Śląska. Na posiedzeniu, w którym wzięli udział liczni delegaci i przedstawiciele komitetów lokalnych Org. Mizrachi w Zach. Małopolsce i Śląsku, wygłosił rabin M. Berlin referat o aktualnych zagadnieniach i działalności Światowej Centrali Mizrachi w Palestynie.

Zbiórka na Pogotowie Ratunkowe

Dzisiaj w dzień sylwestrowy od wczesnego ranka wyruszyli na miasto kwestarze Pogotowia Ratunkowego, zbierając datki na tę tak ze wszechmiar pożyteczną instytucję.

Krakowianie dawac będą na ten cel chętnie, zdając sobie z tego sprawę, że nigdy nie wiadomo, kiedy mogą potrzebować Pogotowia.

Zamknięcie komunikacji autobusowej z Rynku Podg. do Borku Fałęckiego i Kobierzyna

Dyrekcja Krakowskiej Miejskiej Kolei Elektrycznej zawiadamia, że wobec uruchomienia linii tramwajowej Nr. 3 do granic miasta, t. j. do dawnej rogatki Borkowskiej, komunikacja autobusowa z Rynku Podgórskiego do Borku Fałęckiego, oraz w niedzielę i święta do Kobierzyna zostaje z dniem 1 stycznia 1939 r. wstrzymana aż do odwołania.

Do wiadomości pracodawców!

Spółeczne Biuro Pośrednictwa Pracy przy Żydowskiej Radzie Gospodarczej, ul. Sarego 5 parter, tel 200-08 podaje do wiadomości pracodawców wykaz zarejestrowanych bezrobotnych według zawodów:

323 robotników niekwał., 219 pomocników handl. 132 urzędników prywatnych, 36 magazynierów, 30 inkasentów i kasjerów, 18 krawców i krawczyń, 14 wojażerów i zastępców, 12 drukarzy, szoferów, 11 ślusarzy, 10 dekoratorów, 9 kelnerów, 6 cukierników, bielizniarek, 5 cholewkarzy, górszciarek, stolarzy, 4 blacharzy, introligatorów, korepetytorów, kapeluszników, malarzy, piekarzy, robotn. budowl., szewców, 3 hotelarzy, mech., techników mech., 2 elektromonterów, garbarzy, maszynowców, portierów, retuszerów, rysowników, robotników drzewn., radiotechników, wermistrzów, 1 czapnik, jelicciarz, kuterkarz, metalowiec, palacz, parasolnik, piwniczny, szklarz, szcztokarz, zegarmistrz.

Zwierzyniec w Lesie Wolskim otwarty przez cały rok

W związku z ukończeniem budowy koncentracyjnego schronu zimowego zwierzyniec będzie udostępniony dla publiczności nawet w okresie zimowym. Dla braku takiego budynku w zwierzyncu oglądanie zwierząt w porze zimowej było dotychczas niemożliwe, gdyż przebywały one w kilku prowizorycznych schronach i częściowo przebywały poza obrębem zwierzynca.

Z cyklu wykładów „TOZ-a“ z dziedzin higieny i medycyny społecznej

Dzisiaj w sobotę, godz. 7-ma w sali Stowarzyszenia Kupców, ulica Grodzka 40, odbędzie się wykład Dra Z. Laudaua, neurologa, na temat: „O wpływie przeżyć psychicznych na powstawanie chorób“.

Kto będzie rządził na Ratuszu krakowskim?

Czy nastąpi zmiana na stanowisku prezydenta miasta? — Socjaliści wysuną własnych kandydatów. — Decyzje zapadną dopiero po zatwierdzeniu Rady Miejskiej

Na Ratuszu krakowskim zajdą zmiany — oto temat, jaki powraca się coraz częściej w sferach zainteresowanych i w kołach zbliżonych do Rady Miejskiej, która zmieniła gruntownie swe oblicze. W związku z tym mówi się o zmianach na Ratuszu.

Oczywiście, że ze względów natury formalno-prawnej zmiany na Ratuszu nie są przewidziane. Dotychczasowe prezydium miasta zostało wybrane na przeciąg 10 lat, ma więc jeszcze żywot pięcioletni zapewniony.

Nie zmienia to jednak faktu, że już w okresie przedwyborczym mówiono o zamierzonej ponoć rezygnacji prezydenta dr. Kaplickiego. Zaproponowanie prezydentowi dr. Kaplickiemu objęcia stanowiska generalnego dyrektora Jaworznickich Komunalnych Kopalń Węgla, stworzyło jeszcze szerszą podstawę dla tych poglądów.

Obecnie sprawa ta ma nowe naświetlenie. W sferach miarodajnych zapewniają, że stanowisko generalnego dyrektora Jaworznickich Komunalnych Kopalń Węgla obejmie jedna z najwybitniejszych osobistości lwowskich, co odpowiadałoby zacytowanej już przez nas wersji, że stanowisko to obsadzają kolejno Lwów i Kraków, przy czym obecnie jest kolej na Lwów.

Z drugiej jednak strony wskazują na to, że w obecnym układzie sił w nowowybranej Radzie Miejskiej, trudno byłoby Zarządowi Miejskiemu w tym składzie jaki jest teraz, znaleźć większość już nie trwałą, ale chociażby taką, która umożliwiłaby uchwalenie budżetu.

Nie należy zapominać, że najsilniejszą frakcją na Ratuszu są obecnie socjaliści, których ustosunkowanie do prezydium miasta jest negatywne. Ostatni atak prezydenta miasta na posiedzeniu Rady Miejskiej, wywołał w obozie socjalistycznym duże echo. Toteż nie ulega wątpliwości, że prezydium obecne nie znalazłoby poparcia u socjalistów.

Socjaliści liczą się z tym, że o ile przyjdzie do wyboru prezydenta miasta, wówczas wysu-

ną własną kandydaturę.

Wymienia się tutaj dwa nazwiska. A więc jest mowa o b. posła Żuławskim i b. posła Ciołkoszu. O ile kandydat pierwszy nie przyjąłby ze względu na stan zdrowia, to kandydatura b. posła Ciołkosza wypłynęła z całą pewnością. O ile się to nie stało przy wyborze prezydenta miasta, wówczas z pewnością zaproponowany będzie b. poseł Ciołkosz na wakuujące stanowisko wiceprezydenta miasta, opróżnione po ustąpieniu dr. Radzyńskiego, a obsadzone tymczasowo przez ławnika b. min. inż. Dudeka.

Z drugiej strony należy liczyć się z tym, że radni żydowscy wystąpią z żądaniem wyboru przedstawiciela ludności żydowskiej na stanowisko wiceprezydenta. Przypomnieć należy, że w ustępującej Radzie Miejskiej Żydzi nie przyjęli ofiarowanego im stanowiska ławnika, wzamian za stanowisko wiceprezydenta. Toteż obecnie wysuną w tym kierunku odpowiednie wnioski, niezależnie od obsadzenia stanowisk ławników.

Sprawa obsadzenia stanowisk ławników jest również tematem rozmów w kołach zainteresowanych. Z pośród Ozonu mają być wysunięte nazwiska b. min. prof. dr. Kumanieckiego, hr. Lubieńskiej i ks. Niemczyńskiego. Natomiast socjaliści zapowiadają wysunięcie kandydatów adw. dr. Pajdaka, znanego literata Kruczkowskiego i adw. dr. Ringelheima.

Oczywiście, że wszystkie zacytowane powyżej możliwości obracają się w sferze rozmówek. Decyzja w tym kierunku jednak nie zapadła. Stronnictwa polityczne oczekują w pierwszym rzędzie zatwierdzenia Rady Miejskiej przez władze centralne, a później dopiero przystąpią do tworzenia większości i ustalania kwestii personalnych.

Dlatego też w obecnym stanie rzeczy punkt ciężkości nie leży na Ratuszu krakowskim, ani też w stronnictwach, które zdobyły tam fotele. Losy ważą się w stolicy.

Wyrok w procesie młodocianych złodziejasków--dziś w południe

Wczoraj toczył się w dalszym ciągu w sądzie krakowskim proces szajki młodocianych złodziei, którzy dokonali szeregu kradzieży mieszkaniowych na terenie Krakowa. Przewód sądowy został na wczorajszej rozprawie zamknięty. Wyrok będzie ogłoszony dzisiaj o godz. 1-szej w południe.

Krwawa tragedia miłosna

Urząd Śledczy w Krakowie otrzymał wiadomość o krwawej tragedii miłosnej, jaka rozegrała się wczoraj wieczorem w miejscowości Biała Niżna, w powiecie nowosądeckim.

Mieszkaniec tej wsi 25-letni parobek Andrzej Krok kochał się bez wzajemności w 21-letniej dziewczynie — Marii Durlak. Krok starał się pozyskać dziewczynę, wszelkie jego wysiłki były jednak bezskuteczne. Na tym tle doszło do krwawego konfliktu.

Chłopiec odbył decydującą rozmowę ze swą ukochaną, a gdy spotkała go jeszcze raz odmowa, dobył rewolweru i strzelił do Durlaków, kładąc ją trupem na miejscu. Dokonawszy tego Krok skierował broń w swoją stronę i strzelił, raniąc się ciężko. W stanie ciężkim przewieziono rannego do szpitala.

Postrzelenie przestępcy w czasie pościgu

Do Krakowa nadeszła wiadomość o pościgu za niebezpiecznym przestępcą w miejscowości Witów, w powiecie nowotarskim.

Patrolujący policjant natknął się tam na niejakiego Bronisława Szymusiaka, znanego przestępcę, poszukiwanego ostatnio za kradzież drzewa.

Szymusiak na widok policjanta rzucił się do ucieczki. Policjant wezwał go do zatrzymania się, nie odniósł to jednak skutku. Wówczas policjant strzelił, raniąc uciekającego w rękę Ranny został zatrzymany i odstawiony do najbliższego Postępuku P. P.

KOMUNIKATY:

— Z CENTRALI „EZRY CHALUCOWEJ“ W niedzielę w lokalu „Ezry Chalucowej“ w Krakowie, ul. Grodzka 9. godz. 12-ta w południe — pożegnanie wyjeżdżających do farm rolnych pierwszej grupy młodzieży chalucowej, wysiedlonej z Niemiec.

— KOMITET ORGANIZACYJNY „ZWIĄZKU B. UCZNIÓW GIMNAZJUM TACHKEMONI“ W KRAKOWIE zaprasza na zebranie informacyjne, które odbędzie się w niedzielę godz. 7 wiecz. w gmachu gimnazjum Miodowa 26.

— „MŁODE WIZO“. Dziś godz. 4 pop. plenarne zebranie z referatem p. dr. Brossowej. Goście mile widziani.

— DLA WYCHOWAWCZYŃ CZYNNY JEST W „WIZIE“ co sobotę godz. 7 wiecz. kurs uzupełniający (seminarium), dostępny dla absolwentek wieczornych kursów zawodowych dla wychowawczyń. Lektura książek pedagogicznych, dyskusja, poradnictwo. — Informacje i wpis stałe w sobotę przed godz. 7-mą.

SEKCJA HOKEJOWA z. K. S. MAKKABI urządza kurs hokejowy dla juniorów. Zgłoszenia przyjmuje sekretarz sekcji hokejowej do jutra.

Audiencja Chamberlaina u papieża

Mediolan, 30. 12. (K) W kołach katolickich utrzymuje się pogłoska, że Chamberlain i Halifax podczas swego pobytu w Rzymie zjawiają się na audiencji u papieża. Poseł angielski przy Watykanie urządzić ma przyjęcie dla swych gości londyńskich, a na tym przyjęciu będą też dostojnicy Watykanu. Tej audiencji u papieża przypisują duże znaczenie, ponieważ stosunki między Anglią a Watykanem ułożyły się teraz nader przyjaźnie. Poza tym zwracają też uwagę na fakt, że ojciec lorda Halifaxa jest gorliwym zwolennikiem unii kościoła anglikańskiego z kościołem katolickim.

PODZIĘKOWANIE

W Panu Drowi Jakubowi GELLEROWI

Krakowska 21. składam serdeczne podziękowanie za wyleczenie mnie z bardzo ciężkiej choroby, a zawdzięczam to nader umiejętnej i trafnie postawionej diagnozie, jako też Jego troskliwej opiece lekarskiej. Również siostrze GIENI AJZY-KIEWICZOWNIE serdecznie dziękuję za troskliwą pielęgnację.

DAWID SELENFREUND.

9016k

PODZIĘKOWANIE

W. Drowi Józefowi Fische-rowi, chirurgowi
W KRAKOWIE

za bezinteresowne szczęśliwe przeprowadzenie

operacji, oraz troskliwą opieką lekarską, składam serdeczne podziękowanie:

6583g

EWA JASKIEL.

PODZIĘKOWANIE

Stuchaczki I Kursu p. t. „Co mioda matka wiedzieć powinna“ zasyłają WP. Prym. Oddziału chorób dzieci Szpitala Żyd. w Krakowie DROWI ALFREDOWI MERZOWI, jakoteż pozostałym WPP. LEKARZOM-WYKŁADOWCOM wyrazy gorącej wdzięczności i podziękuję za nader staranne i przystępne opracowanie materiału wykładowego, zaś SIOSTRZE PRZEŁOŻONEJ za umiętne przeprowadzenie ćwiczeń praktycznych.

6621g

Goła Warszawska

Mgr. Reuven R. Herman

zaślubeni

Tel-Av'v w grudniu 1938 r.

Dora Kiesen

Leib Rosenwasser

Nowy-Targ

Limanowa

zareczeni w grudniu 1938 r.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się

Mila Kampf

Leon Eis

Bochnia

Kraków

zareczeni w grudniu 1938 r.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się

Kochanemu koledze LEONOWI EISOWI z KRAKOWA do zareczyn z panną MILĄ KAMPF z BOCHNI serdecznie gratuluje

716271

JAKUB BRAUNSTEIN.

Z okazji zareczyn RACHELI SALOMON z Działoszyce z p. ZYGFRYDEM SZTAJNEREM z Katowic, składają najserdeczniejsze życzenia:

OJCIEC, MATKA,

SIOSTRA I BRACIA.

Z okazji zareczyn p. HINDY WEINSTOCK z Chorzowa z p. LEONEM SCHÖNBERGEM z Brzeska serdecznie gratuluje

6619

H. Lüffelholzowie, L. Perlbergerowie, D. Grün.

Z okazji zareczyn kolegi DAWIDA TROMPETERA z Łańcuta z panną BASIĄ GRAUEERWNA z Bzostowa serdecznie gratuluje

6648g

J. Perlumutter, S. Adler, H. Mühlrad i B. Weinbach

Z okazji zareczyn naszej kochanej bratanicy ESTERY ZIEGLERÓWNY ze Szczawnicy z panem OZJASZEM GRUNDHALTEM ze Stryla serdecznie gratuluje

6590g

Pepa Ziegler i M. Buchmanowie.

Kochanemu koledze JÓZEFOWI SCHARFOWI do Jego zareczyn z p. RÓZIĄ RABERÓWNA z JAWORZNA serdecznie gratuluje

6616g

M. Rozenblumowie, Dränger, Perlman.



GIEŁDA WARSZAWSKA.

WARSZAWA, 30 grudnia. Kursy zamknięcia. Akcje: Bank Polski 15.30, Norblitu 103, Ostrowiec 67.75, Cukier 35.25, Lillpop 95, Starachowice 46.25—46, Zyrardów 63.75—63, Węgiel 33—34. Tendencja niejednołita.

Papiery procentowe: 3 proc. premłowa poź. inwestycyjna I em. 85.50, II em. 84.50, 3 proc. premłowa poź. inwestycyjna cerylna I em. 93.50, II em. 91.50, 5 proc. poź. konwersyjna 64.50, 5 proc. poź. konwersyjna kolejowa 61.50, 4 proc. poź. konsolidacyjna grube 66, drobne 65.75, 4 proc. poź. dolarowa (dolarówka) 42.25—42, 4 1/2 proc. poź. wewnętrzna grube 65, drobne 65.50. Tendencja nieco słabsza. Dewisy: Belgia 89.10, Holandia 287.40, Kopenhaga 109.70, Londyn 24.58, Nowy Jork czek 5.28 1/4, Nowy Jork telegraficzny 5.28 1/4, Oslo 123.40, Paryż 13.92, Praga 18.10, Sztokholm 120.50, Szwajcaria 119.15, Włochy 27.84. Tendencja nieco słabsza.

POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

POZNAŃ 30 grudnia. Wszystko b.s. zmiany. Obroty: pszenica 318, żyte 1305, jęczmień 405, owies 24.

Kary za niezgłoszenie umów kartelowych

Warszawa, 30. 12. PAT. Z Ministerstwa Przemysłu i Handlu otrzymaliśmy następujący komunikat:

Za niezgłoszenie do rejestru kartelowego trzech umów kartelowych, organizujących wspólną sprzedaż nici gumowych na rynku polskim ukarane zostały grzywną po zł. 5.000 następujące 4 firmy, uczestniczące w tych umowach:

- 1) Angielsko-polski przemysł gumowy „Gentleman” Sp. Akc. w Łodzi,
- 2) Warszawsko-ryska fabryka wyrobów gumowych „Rygawar”, Sp. Akc. w Warszawie,
- 3) „Sanok”, polska spółka dla przemysłu gumowego Sp. Akc. w Sanoku,
- 4) Izrael Kohn i Ska w Warszawie.

Drugie orzeczenie dotyczy rozwiązanego już międzynarodowego porozumienia gdańsko-gdynińskich importerów śledzi brytyjskich, którego utworzenia ani rozwiązania nie zgłoszono do rejestru kartelowego, za co ukarano 3 polskich uczestników tego porozumienia, a to firmy: 1) J. Bankier, import-eksport śledzi w Gdyni, 2) Towarzystwo przemysłu rybnego Bloomfield's S. A. w Gdyni, 3) Gdyniński import śledzi, wł. L. Myreboe w Gdyni — grzywną po zł. 1.000.

Nadleśnictwo Państwowe w Jaworzynie

Warszawa, 30. 12. PAT. Minister rolnictwa i reform rolnych zarządzeniami z dnia 15 i 16 grudnia br. zniósł zarząd Lasów Państwowych, inspekcję Państwowych Lasów Śląskich i Nadleśnictwo Państwowe na Bukowinie, oraz utworzył Nadleśnictwo Państwowe Jaworzyna z siedzibą w m. Jaworzyna, z terenów odzyskanych w Jaworzynie oraz z terenów zniesionego nadleśnictwa Bukowina.

Ponadto funkcje zarządu Państwowych Lasów pszczyńskich minister rolnictwa i reform rolnych przekazał dyrekcji Lasów Państwowych okręgu krakowsko-śląskiego z siedzibą w Cieszynie.

Komunikacja kołowa polsko-litewska

Kowno, 30. 12. PAT. „Lietuvos Zinios” donosi, że podczas omawiania wydatków nadzwyczajnych w sejmowej komisji budżetowej wysunięto projekt budowy w roku przyszłym szosy na odcinku Zyamory-Jewie. Szosa ta miałaby wielkie znaczenie dla komunikacji kołowej z Polską.

Ohydne morderstwo w Słoniem

Warszawa, 30. 12. (Sin). Wczoraj w godzinach wieczornych dokonano ohydnej zbrodni w hurtowni tytoniowej w Słoniem. Właściciel tej hurtowni, 40-letni Hersz Goldfarb, jeden z najpoważniejszych kupców słoniemskich został zamordowany. Zwłoki kupca zmasakrowane tęym narzędziem znaleziono przy wejściu do hurtowni. Dotychczas nie zbadano przyczyn zabójstwa ani nie wykryto sprawców tegoż.

Tragiczny wypadek czy samobójstwo?

Warszawa, 30. 12. (A). Dnia 27 bm. w pobliżu stacji kolejowej Pruszków znaleziono zwłoki mężczyzny, który w kureczowo zaciśniętych palcach trzymał bilet kolejowy z Częstochowy do Warszawy. W wyniku śledztwa udało się ustalić, że jest to Edward Słotwiński, b. redaktor „Gazety Częstochowskiej”, ostatnio korespondent jednego z dzienników stołecznych. W jakich okolicznościach Słotwiński dostał się pod koła pociągu nie udało się na razie ustalić.

Tylko dwaj lekarze-żydzi mogą praktykować w Gdańsku!

Gdańsk, 30. 12. PAT. Lekarze Żydzi w Gdańsku po dniu 31 bm. nie mogą już wykonywać jak wiadomo, swego zawodu. Senat wydał zarządzenie w stosunku do dwu tylko lekarzy Żydów, którym pozwolił na leczenie wyłącznie pacjentów Żydów.

inoteatr dżw gowy „WANDA” Rewelacyjny program sylwestrowy noworoczny
SERCE MATKI Najlepszy film polski tego sezonu wg A. Marczyńskiego. W rol. głów. Stan. Angel Engelówna, Miałkiewicz Domańska, Cybulski Zdzisław, Sierański Włocławski — Zn. i ważne
 W sobotę dn. 31 bm. o godz. 8 popoł. W niedzielę dn. 1-go stycznia o godz. 10 i 12-go przedpołudniem
 FORAN i FILMO E z powyższego filmu
 Dnia 31 grudnia 1935 r. o godz. 11 w nocy. Specjalne przedstawienie z powyższego filmu
Wszystkie miejsca po 1 zł. Najtańsza i najprzyjemniejsza spędzisz dnia a czy wieczór w kinie „Wanda”

Szybka normalizacja stosunków politycznych polsko-sowieckich

Warszawa, 30. 12. (A). Korespondent francuskiej rządowej Agencji Havasa donosi z Moskwy: Normalizacja stosunków sowiecko-polskich, której pierwszym sygnałem była wydana niedawno deklaracja, posuwa się naprzód w sposób zadowalający. Likwiduje się przede wszystkim drobne kwestie sporne. I tak np. rząd sowiecki zgodził się przywrócić cmentarz polski w Kijowie, który został zburzony i na którego miejscu wznosi się obecnie cukrownia. Groby polskie zostaną zgrupowane na nowym terenie. Sześciu obywateli polskich, przeważnie Żydów, znajdujących się w więzieniach sowieckich, zostanie odstawionych do granicy polskiej, przywrócono międzynarodowy ekspres Kijów—Szepietówka—Zdołbunów.

Rokowania prowadzone w Moskwie przez przedstawicieli polskiego Ministerstwa Przemysłu i Handlu doprowadziły do zasadniczej zgody na zawarcie układu handlowego między obu państwami na podstawie clearingu i równo-

wagi importu i eksportu, których ogólna wartość wyniesie 140—160 milionów złotych. Handel zagraniczny Sowieców przekracza obecnie sumę trzech miliardów rubli, wobec czego suma układu clearingowego nie jest zbyt znaczna. Mimo to jest ona oznaką poprawy stosunków, gdyż przy dotychczasowym stanie rzeczy obroty handlowe polsko-sowieckie zupełnie zamarty.

Wiadomości, wedle których deklaracja polsko-sowiecka ma być wstępem do poprawy i zdecydowanego zbliżenia politycznego, wersje, zapowiadające wizytę Litwinowa w Warszawie oraz pogłoski o nowych propozycjach, które przywiózł do Warszawy polski ambasador w Moskwie, Grzybowski zostały w swoim czasie zdementowane, mimo to jednak odnosi się wrażenie, że oficjalne sprostowanie paryskie są mniej stanowcze od polskich. Wiadomo, że obecnie w Europie ewolucje następują szybko i że to, co się dziś wydaje nieprawdopodobne, może jutro zmienić swój charakter

Stosunki włosko-francuskie poruszone będą podczas wizyty premiera Chamberlaina w Rzymie

Berlin, 30. 12. PAT. Opinia niemiecka żywo interesując się zbliżającą się wizytą Chamberlaina w Rzymie, podchwyciła z zadowoleniem nadeszłe z Paryża wiadomości, według których Francja odrzuca pośrednictwo Anglii w obecnym konflikcie francusko-włoskim.

Dzienniki niemieckie rozpisują się szeroko w depeszach londyńskich o wizycie francuskiego charge d'affaires Cambona w Foreign Office, który stanowczo Anglii miał odradzać wszelką interwencję w sprawie, obchodzącej bezpośrednio Francję i Włochy.

Zdaniem korespondenta londyńskiego „Esse-

ner National Ztg”, podczas pobytu Chamberlaina w Rzymie poruszone będzie jednak zagadnienie stosunków francusko-włoskich, być może nawet, że Chamberlain starać się będzie wpłynąć na polepszenie tych stosunków. W każdym jednak razie — zdaniem korespondenta — nie będą podjęte żadne konkretne rokowania. Francja podobno gotowa ma być do pewnych ustępstw w sprawie Dżibuti i Somali, pragnie jednak dojść do pewnego porozumienia z Włochami w bezpośrednich dwustronnych rokowaniach z Rzymem.

KRONIKA ŚLĄSKA

— 00 —

Dwaj górnicy zasypani w kopalni

Chorzów, 30. 12. PAT. Dzisiaj o godz. 5-tej nad ranem w jednym z szybów kopalni „Polska” w Świętochłowicach na głębokości 400 metrów nastąpiło obsunięcie się węgla na przestrzeni około 20 metrów. Wskutek wstrząsu zasypanych zostało 2-ch górników: Jan Pohl i Ryszard Kucharczyk, obydwaj ze Świętochłowic. Podjęto natychmiast akcję ratunkową, która do godzin popołudniowych nie dała pozytywnego rezultatu. Akcja natrafia na trudności, ponieważ ze stropu spadają w dalszym ciągu odłamki węgla.

Chorzów 30. 12. PAT. Akcja ratownicza na kopalni „Polska”, w Świętochłowicach doprowadziła do wydobywania zwłok jednego z zasypanych górników, 45-letniego Ryszarda Kucharczyka. Dalsza akcja w toku.

Górnicy zatruty gazami

Katowice, 30. 12. (K) Na kopalni „Katowice” w czasie pracy uległ zatruciu wydobywającym się gazami robotnik Ludwik Kurorz. Wydobyto go na powierzchnię, lecz w drodze do szpitala Kurorz zmarł. Władze górnicze wdrożyły w tej sprawie surowe śledztwo.

Miłość cygańska i jej epilog sądowy

Katowice, 30. 12. (K) Przed sądem apelacyjnym w Katowicach toczyła się w dniu dzisiejszym ciekawa rozprawa odwoławcza. Ławę oskarżonych zajął cygan Karol Styrkacz, oskarżony o zabójstwo rywala, cygana Ożarowskiego. Obaj kochali się w jednej cygance, która darzyła względami Styrkacza. Pewnego dnia ten ostatni dowiedział się, że Ożarowski kałuje ukochaną. Nie wiele się namysłając zabrał ze sobą rewolwer i udał się do obozu, w którym koczował Ożarowski i spotkawszy rywala położył go trupem na miejscu. Wyrokiem pierwszej instancji Styrkacz skazany został na 10 lat więzienia. Dzisiaj sąd apelacyjny wyrok ten zatwierdził.

Szajka przemytników tytoniu „nakryta”

Katowice, 30. 12. (K) Straż graniczna w Chorzowie zlikwidowała szajkę przemytników tytoniu z Niemiec do Polski. Aresztowano 10 osób z Wiktorem Kotem z Lipin i jego żoną Emilią na czele. Szajka ta zdołała w ostatnich miesiącach przemycić tytoniu wartości 25.000 zł., a ukrócić cło wynosi 100.000 zł.

Dzisiaj w kinie „ATLANTIC” Milionowy przebój United Artist w naturalnych kolorach

Film, który każdy obejrzy dwukrotnie! **DRUM** Indie Reżyser: Aleksander KORDA. Role główne: hindus S A R U, RAYMOND MASSEY.

Film ten nagrodzony został na Biennale w Wenecji i na wystawie we Lwowie.

II. Ulobienica **SIMONE SIMON** w rozkoźnej zabawnej komedii **JOSETTE** Splot przekomicznych sytuacji. — Wieniec najwspanialszych mełdyj — Początek dziś o g. 3 popoł. Uwaga: Dzisiaj ostatnie przedstawienie o godz. 11-ej w nocy.

Przyczyny interwencji Komisarza Generalnego R. P. w Gdańsku

Warszawa, 30. 12. (A). W związku z pogłóskami o interwencji Komisarza Generalnego R. P. w Gdańsku w sprawie wydalania Żydów obywateli polskich pisze dzisiejszy „Wieczór Warszawski”:

Interwencja Komisarza Generalnego związana jest ze sprawą Żydów obywateli polskich, wysiedlonych w swoim czasie z Rzeszy. Jak wiadomo, próby wysiedlania Żydów obywateli polskich z Niemiec spotkały się z protestem rządu polskiego, a następnie były przedmiotem rokowań między rządami Niemiec i Polski. Część tych Żydów została ulokowana w obozie

w Zbąszyniu. Władze niemieckie mimo rokoowań skierowały Żydów obywateli polskich, mieszkających w Rzeszy na teren Wolnego Miasta, gdzie — jak słychać — władze gdańskie wydały im bezprawnie paszporty, nakazując im natychmiastowy wyjazd do Polski. Na paszportach tych w nieznanym miejscu umieszczono nadruk: „Staatlos”. Na podstawie tych paszportów znaczna ilość Żydów przybyła do Polski. Obecna interwencja Komisarza Generalnego ma na celu zaniechanie przez władze gdańskie niedopuszczalnych praktyk.

Polityka węgierska opiera się na osi Rzym-Berlin — stwierdza premier Imredy

Budapeszt, 30. 12. PAT. Premier Imredy w przemówieniu, wygłoszonym w okręgu wyborczym Onod m. in. oświadczył, iż polityka jego jest polityką węgierską. Zmierza ona do wzmocnienia Węgier w basenie nadduńskim. Nieprzejednana polityka, prowadzona od 20 lat, przyniosła owoce. Dzięki poparciu Włoch i Niemiec, udało się odzyskać bez rozlewu krwi milion Węgrów. Polityka węgierska — mówił dalej Imredy — opiera się na osi Rzym—Berlin. Z obu tymi krajami Węgry są związane stosunkami przyjaźni.

Prowadząc politykę, opartą na osi, Węgry zachowują swój charakter niezależny, świadome swych własnych celów.

Mówiąc o zagadnieniach mniejszościowych, Imredy oświadczył, iż węgierska polityka mniejszościowa ożywna jest zasadami słuszności (!)

Mówca zapowiedział następnie szereg zarządzeń, zmierzających do reformy stosunków w rolnictwie.

Roll kierownicza w życiu gospodarczym będzie zapewniona elementom węgierskim. Mogą nastąpić przejściowe zahamowania życia gospodarczego, ale żaden sabotaż nie przeszkodzi rządowi w realizacji programu. Elementy chrześcijańskie i węgierskie powinny również odegrać rolę kierowniczą w hadlu i przemyśle.

Olbrzymi proces o zdradę stanu w Niemczech

Na ławie oskarżonych zasiądzie 21 antyhitlerowców. „Podziemne Niemcy” dają znak życia

Warszawa, 30. 12. (A) Donoszą z Berlina: Dnia 4 stycznia przed trybunałem ludowym rozpocznie się największy proces o zdradę stanu od czasu objęcia władzy przez hitlerowców. Na ławie oskarżonych zasiądzie pisarz Franz Niekisch, który przez rok 1938 wydawał czasopismo „Widerstand”, oskarżony o tendencje socjalistyczne wraz z 20-toma towarzyszami. Zarzuca mu się przygotowanie zamachów na czołowe osobistości narodowo-socjalistyczne.

Wedle aktu oskarżenia członkowie grupy Niekischa mieli między sobą wylosować, kto dokona samachu. Sytuacja oskarżonych jest tak beznadziejna, że wielu adwokatów nie chciało się podjąć ich obrony. Liczą się z wydaniami 17—18 wyroków śmierci. Proces odbędzie się przy drzwiach zamkniętych.

Równocześnie z tym procesem odbędzie się szereg innych procesów o zdradę stanu przeciwko około stu oskarżonym.

Rzesza zamierza budować łodzie podwodne

Londyn, 30. 12. (R). Agencja Reutera donosi: Niemcy zawiadomiły o zamiarze skorzystania z prawa, przysługującego im w myśl układu angielsko-niemieckiego z 1935 r. budowy łodzi podwodnych o tonażu, równym globalnemu tonażowi brytyjskich łodzi powierzchniowych. Delegacja brytyjskich ekspertów morskich, znajdująca się w Berlinie, omawia obecnie tę sprawę.

Decyzja niemiecka została zakomunikowana rządowi brytyjskiemu przed 3 tygodniami, ale

dopiero działaj po raz pierwszy została ogłoszona w następującym komunikacie:

Rząd niemiecki niedawno zawiadomił rząd J. K. Mości, iż zgodnie z procedurą, zawartą w angielsko-niemieckim układzie morskim z 18 czerwca 1935 r. i 17 lipca 1937 r., zamierza skorzystać z pewnym praw, przyznanych mu przez wymienione układy. Przedstawiciele admiralicy brytyjskiej opuścili Londyn w czwartek, udając się do Berlina, aby omówić z władzami niemieckimi, sprawy wynikające z wspomnianego zawiadomienia.

Napad na restaurację polską w Morawskiej Ostrawie

Mor. Ostrawa, 30. 12. PAT. W dniu wczorajszym do restauracji polskiej Franciszka Tobiżyka w godzinach wieczornych wpadło 9 młodych osobników, uzbrojonych w „bykowce” i bez widocznego powodu wszczęło bójkę z przebywającymi na sali gośćmi. Pobito dotkliwie i poraniono właściciela restauracji Polaka, Tobiżyka, kelnera i płatniczego oraz kilku gości narodowości polskiej. 8 ciężiej rannych osób pogotowie odwiezło do szpitala miejskiego. Napastnicy zdołali zbiec. Policja prowadzi dochodzenie.

Fantastyczna wiadomość „Słowa”

Warszawa, 30. 12. (Sin). „Słowo” przynosi informacje swego korespondenta warszawskiego, że w kołach politycznych uważa się bardzo za prawdopodobne wniesienie na obecnej sesji sejmowej projektu ustawy, pozbawiającej obywatelstwa wszystkich tych Żydów, którzy uzyskali obywatelstwo polskie po roku 1918. Projekt dotyczyłby w pierwszym rzędzie Żydów rosyjskich, którzy w liczbie około kilkuset tysięcy znaleźli się w Polsce po zawarciu traktatu ryskiego, a obywatelstwo uzyskali dopiero w r. 1926.

„Sukces” wyborczy „Falangi”

Warszawa, 30. 12. (Sin) Przy ostatnich wyborach do Rady Miejskiej w Łodzi — jak się obecnie okazuje — na oenerowską „Falangę” w pięciu okręgach, mimo, że otrzymali oni 1.650 głosów głosowało tylko 209 wyborców. Jest to mniej, aniżeli podpisy na liście „Falangi”, gdyż te wynosiły 500 głosów.

—o—

Smutne refleksje noworoczne „Temps”

Paryż, 30. 12. PAT. „Temps” w artykule wstępnym, podsumowując bilans kończącego się roku, stwierdza zaismanie się całego systemu równowagi politycznej w Europie, stworzonego po wojnie światowej, i oświadcza, że konieczne jest z natury rzeczy przystosowanie się do nowej sytuacji i rozpoczęcie nowej polityki, któraby zmierzała do odnalezienia niezbędnych warunków dla utworzenia nowej równowagi. Po wyrzeczeniu się doktryny bezpieczeństwa zbiorowego, na której opierał się cały system Ligi Narodów, nie ma dotychczas metody, która mogłaby w obecnym stanie rzeczy na świecie zabezpieczyć choćby w pewnej mierze konsolidację pokoju.

Zmiany w programie podróży prem. Daladiera

Paryż, 30. 12. (R). W programie podróży premiera Daladiera na Korsykę wprowadzone zostały w dniu dzisiejszym pewne zmiany. Premier wylądaje w Ajaccio rano, po czym uda się po południu na pokładzie krążownika „Foch” do Bastii. Data wyjazdu Daladiera nie została dotychczas ustalona i uzależniona ona jest od zakończenia dyskusji budżetowej w Izbie Deputowanych.

Budżet Francji przyjęty przez Senat

Paryż, 30. 12. (R) Senat zakończył obrady nad budżetem. Projekt ustawy budżetowej przyjęto 279 głosami przeciwko 16.

Prem. Stojadinowicz w St. Moritz

Bern 30. 12. PAT. Przybył do Szwajcarii na dwutygodniowy urlop wypoczynkowy jugosłowiański premier Stojadinowicz, który udał do St. Moritz.

Ochotnicza służba narodowa w ptn. Irlandii

Londyn, 30. 12. (R) Premier Irlandii północnej lord Craigavon przebywający obecnie w Londynie oświadczył przedstawicielom prasy, że rząd w Ulsterze zamierza w najbliższym czasie wprowadzić ochotniczą służbę narodową, analogiczną do obowiązującej w W. Brytanii.

Zamach na Dom Polski w Morawskiej Ostrawie

Mor. Ostrawa, 30. 12. PAT. Dziś w godzinach wieczornych nieznanymi sprawcami rzucono granat ręczny do Domu Polskiego w Morawskiej Ostrawie. Granat, eksplodując, zdemolował okno i wnętrze jednej z klas. Jeden z przechodniów został ranny. Dochodzenie policyjne

nie dało dotychczas wyników.

W budynku Domu Polskiego mieści się polska szkoła ludowa, biura polskich organizacji i sala teatralna, w której z reguły odbywają się wszelkie polskie imprezy.

Konsternacja w Londynie z powodu zamierzeń Rzeszy budowy łodzi podwodnych

Londyn, 30. 12. (t) W myśl odpowiedniej klauzuli, zastrzeżonej w angielsko-niemieckim traktacie morskim, rząd Rzeszy notyfikował rządowi brytyjskiemu swe zamierzenia rozszerzenia swego programu morskiego w zakresie budowy łodzi podwodnych.

Jak wiadomo, angielsko-niemiecki traktat morski, zawarty w czerwcu 1935 r., ustalił dla floty niemieckiej tonaż w ogólnym stosunku 35 proc. do ogólnego tonażu floty brytyjskiej. Rząd niemiecki zastrzegł sobie wówczas i zastrzeżenie to zostało przez W. Brytanię zaakceptowane, że w ramach ogólnego tonażu 35 proc. floty brytyjskiej niemiecki tonaż pewnej określonej kategorii, a mianowicie łodzi podwodnych, ustalony został na 45 proc. w stosunku do tej samej kategorii floty brytyjskiej oraz że zasadniczo Niemcy zastrzegają sobie parytet tej kategorii z flotą brytyjską, tzn. że rezerwują sobie tonaż łodzi podwodnych, równający się całkowicie tonażowi łodzi podwodnej floty brytyjskiej.

Przed dwoma tygodniami rząd Rzeszy notyfikował rządowi J. K. Mości, że w obliczu zmienionej sytuacji międzynarodowej uważa za konieczne skorzystać z zarezerwowanego sobie prawa parytetu tonażu łodzi podwodnych z tonażem łodzi podwodnych floty brytyjskiej. Notyfikacja ta, aczkolwiek pod względem prawnym bezsporna, wywołała w brytyjskich kołach rządowych zrozumiałą konsternację. Po-

nieważ traktat morski obu mocarstw z r. 1935 przewiduje podjęcie natychmiastowej konsultacji na wypadek podobnej notyfikacji, w dniu wczorajszym wyjechała do Berlina specjalna misja morska admiralicji brytyjskiej, której przewodniczył zastępca szefa sztabu admiralicji, admirał Cunningham, a w której ponadto uczestniczą szef sekcji programu budowy admiralicji kpt. Dankwartz oraz szef sekcji łodzi podwodnych admiralicji kpt. Bell.

Powyższa notyfikacja, że Niemcy rozszerzają swój program morski w kierunku parytetu w łodziach podwodnych z W. Brytanią, nie oznacza naruszenia zasadniczego stosunku 35 proc., jeżeli chodzi o ogólny tonaż floty niemieckiej w stosunku do floty brytyjskiej. Zasadniczo więc — o ileby zrealizowanie programu budowy łodzi podwodnych na podstawie parytetu z W. Brytanią spowodować miało wykroczenie poza 35-procentowy stosunek odnośnie do ogólnego tonażu, to z natury rzeczy rząd niemiecki musiałby przeprowadzić redukcję tonażu w innych kategoriach, aby 35-procentowy stosunek utrzymać. W praktyce jednak konieczność ta chwilowo nie wchodzi w grę, dlatego, że w niektórych kategoriach, jak np. w kategorii krążowników, a także kontrtorpedowców flota niemiecka daleka jest jeszcze od stosunku 35 proc. wobec analogicznych kategorii floty brytyjskiej.

Uchwały gabinetu litewskiego w sprawie kraju kłajpedzkiego

Kowno, 30. 12. PAT. Rada ministrów na wniosek gubernatora Gailiusa postanowiła w dniu wczorajszym rozwiązać w kraju kłajpedzkim policję bezpieczeństwa. Jak wiadomo, w kraju kłajpedzkim funkcjonowały dotychczas dwie policje: policja autonomiczna oraz policja bezpieczeństwa — organ rządu centralnego. Rozwiązania policji bezpieczeństwa domagali się już od dawna Niemcy kłajpedzcy. Dyrektoriat wydał ostatnio nawet ze swej strony okólnik, na mocy którego funkcjonariuszy policji bezpieczeństwa miano uważać jedynie za osoby prywatne.

Inna uchwała, przyjęta również wczoraj na radzie ministrów, postanawia, że do urzędów rządu centralnego w kraju kłajpedzkim mają być przyjmowani przede wszystkim mieszkańcy obszaru kłajpedzkiego. Uchwała rady ministrów podkreśla również konieczność ściślejszego stosowania zasady dwujęzyczności w urzędach rządu centralnego w kraju kłajpedzkim, przypominając, że zasadę tę powinny przestrzegać również urzędy autonomiczne. Na zasadzie uchwały rady ministrów wprowadzono m. in. niemiecki tekst do wydawanych przez dyrektoriat paszportów zagranicznych.

Czang-Kai-Szek wezwany do rokowań pokojowych z Japonią

Hongkong, 30. 12. (R). Wiceprzewodniczący Kuomintangu Wang-Czing-Wei — jak donosi Reuter — miał skierować do Czang-Kai-Szeka pismo, w którym zaleca szybką wymianę poglądów z Japonią na temat pokoju.

Zuchwały napad rabunkowy na urząd pocztowy

Nowy Jork, 30. 12. (R) Trzech zamaskowanych bandytów obrabowało urząd pocztowy na stacji Youngstown w stanie Ohio. Bandyci, którzy zabrali kilkadziesiąt tysięcy dolarów w gotówce, zdolał zbiec.

Zgon kard. Kakowskiego

Warszawa, 30. 12. PAT. W dniu dzisiejszym o godz. 21.15 zmarł śp. kardynał Aleksander Kakowski, arcybiskup metropolita warszawski.

Przy łozu umierającego była obecna kapituła metropolitalna oraz najbliższe otoczenie zmarłego kardynała.

Unieważnienie zezwoleń na broń w Austrii

Jerozolima, 30. 12. PAT. Władze mandatowe unieważniły wszystkie wydane dotychczas pozwolenia na posiadanie i noszenie broni.

Organ katolików niemieckich przestaje wychodzić „z powodów zewnętrznych“

Berlin, 30. 12. PAT. Dziś wieczorem, po 68 latach istnienia ukazał się po raz ostatni organ stronnictwa centrowego i niemieckich kół katolickich „Germania“.

B. amu. Franz von Papen stwierdza w połączonym artykule wstępym, że redakcja „Germanii“ walczyła zawsze o uwzględnienie zasad chrześcijańskich w państwie i to zarówno w konstytucji i ustawodawstwie państwa, jak i pod względem społecznym. Po powstaniu narodowego socjalizmu „Germania“ służyła syntezie praktycznego chrześcijaństwa i nowej epoki.

Zespół redakcyjny stwierdza na innym miejscu, iż uważał się wciąż jeszcze, że będzie mógł kontynuować swoją działalność w nowym roku. To też ostateczna decyzja zwinięcia pisma zaskoczyła reakcję. Onis tak wpływowy organ walczył w ostatnich czasach z wielkimi trudnościami. Skład personelu redakcyjnego pisma skurczył się ostatnio do 5 osób, nie mniej zespół redakcyjny stwierdza z całym naciskiem, że zawiesza swoją działalność nie na skutek rezygnacji redakcji, z dalszej walki o pismo, albo z braku czytelników, lecz z powodów zewnętrznych, niezależnych od redakcji.

Hiszpański układ „kulturalny“

Z Aten

Burgos, 30. 12. PAT. Rada ministrów obradowała dziś nad sprawą zawarcia układu kulturalnego z Niemcami.

Rewizyta min. Csaky w Rzymie

Rzym, 30. 12. PAT. „Stampa“ donosi z Budapesztu, że minister spraw zagranicznych Węgier hr. Csaky zamierza przybyć do Rzymu celem rewizytowania ministra Ciano przed zapowiadaną wizytą swą w Berlinie. Wizyta ministra Csaky w Rzymie nastąpić by miała bezpośrednio po rzymskiej wizycie Chamberlaina i Halifaxa.

Współpraca włosko-

jugosłowiańsko-węgierska

Rzym 30. 12. PAT. „Stampa“ w korespondencji z Białogrodem pisze, że zbliżająca się wizyta min. Ciano w Białogrodzie, która nastąpić ma 19 stycznia, stworzy podstawę dla współpracy pomiędzy Włochami, Jugosławią i Węgrami.

Pożar browaru ugaszony... piwem

Wiedeń, 30. 12. PAT. W sposób bardzo kosztowny uratował wczoraj jeden z wielkich browarów Austrii Górnej swoje budynki od zupełnego zniszczenia ich przez pożar. Mianowicie wskutek zupełnego zamknięcia wodociągów musiał zarząd browaru zużyć do gaszenia ognia cały zapas piwa.

Zgon Japończyka w więzieniu sowieckim

Tokio, 30. 12. PAT. Agencja Domei donosi z Moskwy, że dyrektor japońskiego towarzystwa okrętowego we Władywostoku Takahashi zmarł w tamtejszym więzieniu na skutek choroby. Takahashi został wtrącony do więzienia na wiosnę r. b. przez władze sowieckie, osądzony o szpiegostwo. Ambasada japońska interweniowała u władz sowieckich w sprawie zwolnienia aresztowanego, jednak bezskutecznie.

Kronika krakowska

DYZURY APTEK

Dziś mają dyżur nocny apteki: Rynek Gł. 42, Floriańska 15, Karmelicka 9, Zwierzyniecka 7, Dietla 76, Al. 29 Listopada 17, Rynek Podg. 9, Mogilska 16.

III. Egzamin sprawnościowy

„Akiby“

Gniazdo krakowskie „Akiby“ przystępuje znowu do zorganizowania egzaminów sprawnościowych z zakresu sprawności judaistycznych. Zasięg sprawności, który dzisiaj obejmuje: Tnach, język hebrajski, literaturę hebrajską, historię żydowską, historię syjonizmu i palestynografię — pogłębił się znacznie od ostatniego egzaminu. Wyniki pracy, które, jak wówczas stwierdzili egzaminatorzy, były bardzo zadawalające, skłoniły kierownictwo gniazda do rozszerzenia wymagań i warunków sprawnościowych.

Spółczesność żydowska Krakowa darzyło zawsze wielkim zaufaniem tę poważną, wychowawczą imprezę, sądzący też, że i tym razem zjawi się chętnie na uroczystym otwarciu III Egzaminu Sprawnościowego, które odbędzie się jutro w niedzielę o godz. 5 pop.

Otwarcia dokona dr. Chaim Hilfstein, kurator ruchu „Akiba“.

Świadczenia przemysłowe w Stowarzyszeniu Drobnych Kupców

Dla udogodnienia wykupującym świadectwa przemysłowe na 1939 rok biura Stowarzyszenia (Starowiślna 52) są czynne od 10 rano do 10 wieczór, aż do Nowego Roku.

W celu ustalenia właściwej kategorii świadectwa przemysłowego oraz ewentualnej ulgi, należy przy wykupie świadectwa w Stowarzyszeniu okazać nakaz płatniczy za podatek od obrotu za 1937 rok, względnie na zryczałtowany podatek za rok 1938 oraz świadectwo przemysłowe na 1938 r.

— 00 —

— OSTATNIE DNI TRWANIA WYSTAWY OBRĄZÓW, CERAM. I RZEZB W ŻYD. DOMU AK. (Przemyska 3). Kto dotychczas jeszcze nie zwiedził wystawy, ma jeszcze kilka dni sposobność oglądania ciekawych prac Bera Horowitza, Leona Lewkowicza i Hanki Lewkowiczówny.

— 00 —

Nieśmy pomoc najniezwyklejszym

AKCJA ZBIORKOWA WYDAWNICTWA „NOWEGO DZIENNIKA”

Podajemy poniżej dalszy wykaz datków złożonych w naszej Administracji:

	Złoty
Bracia Szajn S. A. Będzin dla uczczenia pamięci nieodżałowanego b. p. Prezesa Jakuba Gutmana zam. kwiatów na grób	250.—
M. Lewkowicz i Ska	100.—
Zw. Inżynierów Żydów, Kraków (dalsze)	20.—
Zamiast kwiatów na grób b. p. Dra Romana Gruna składają pp. Leon Frommer i Stanisław Górowscy	10.—
Razem	380.—
Poprzednio wykazano	61.964.79
Razem	62.344.79

Sprostowanie: Kwotę Zł 11.50, wykazaną 24 bm. stała młodzież żyd. szkół śiednich w Starym Sączu.

* * *

Dalsze datki, które wpłynęły do naszej administracji wyszczególnimy w najbliższych wykazach

* * *

Datki składać można w Administracji „Nowego Dziennika”, Orzeszkowej 7, wzgl. za pośrednictwem P. K. O. Nr 400030 z dopiskiem „Pomoc Najniezwyklejszym”.

A tak samolotowy na statek angielski

Londyn, 30. 12. (R) Agencja Reutera donosi z Walencji, że statek brytyjski „Mirapanu“ został dziś po południu zaatakowany przez niemieckiego pochodzenia samolot. Jedna ze zrzuconych bomb trafiła statek powodując dosyć poważne uszkodzenia.

DZIŚ specjalne nocne przedstawienie w „Jciesze“ o godzinie 11.20 (23.20) — na ekranie:

„PODLOTEK“ z Deanna Durb n

na scenie: REWIA pióra Hen-Wey'a p. t. ROZSZALAŁ SIĘ KARNAWAŁ z udz. Geny Prus-Honarskiej, Romy Radoniówny, kwartetu harmonijkarzy „Alloiria“, konferensjerka: Eug. Orłowski. Ceny miejsc nie podwyższone. — Poranki z filmu „Podlotek“ w sobotę o g. 3, w niedzielę o g. 10, 12 i 3 popoł.

Konkurs na model odbiornika popularnego

Warszawa, 30. 12. PAT. Polskie Radio wspólnie z komitetem do spraw kultury wsi i państwowym instytutem telekomunikacyjnym ogłasza konkurs na model produkcyjny popularnego odbiornika typu bateryjnego.

Odbiornik ten ma być podstawą do radiofonizacji najszerzych warstw ludności wiejskiej.

Wymagania konkursu idą w tym kierunku, aby zgłoszony model zawierał minimum części pochodzenia zagranicznego, łączył wysoką jakość techniczną z możliwie najniższą ceną i nadawał się do produkcji masowej.

Na konkurs należy zgłaszać odbiornik modelowy wraz z rysunkami warsztatowymi i kalkulacją ceny.

Nagrodzony model uznany zostanie za polski popularny odbiornik bateryjny dla wsi i otrzyma premię w wysokości 5.000 zł.

Ostateczny termin zgłaszania prac na konkurs upływa dn. 28 lutego 1939 r. o godz. 12 w południe.

Blizszych informacji co do warunków konkursu udziela Polskie Radio (Biuro studiów) w Warszawie, Mazowiecka 5, listownie lub osobiście w godzinach od 12 do 13, z wyjątkiem sobót.

Ujęcie dwóch groźnych bandytów

Olkusz, 30. 12. PAT. Onegdajszej nocy trzech zamaskowanych i uzbrojonych w rewolwery bandytów wtargnęło do mieszkania Almera Korony w Wodzisławiu, pow. jędrzejowskiego i po pobiciu domowników, zażądali pieniędzy. Wobec oświadczenia maltretowanych, że pieniędzy nie ma, sprawcy splądrowali całe mieszkanie i nic nie zabrawszy, zbiegli. Podczas pościgu policji, dwóch bandytów zostało ujętych. Za trzecim pościg trwa.

Zaginął statek gdański

Hamburg, 30. 12. PAT. Gdański statek „Warana“, który w dniu 17 grudnia wyszedł z ładunkiem węgla ze Świnoujścia na pełne morze, zaginął bez śladu. Wszelkie czynione dotychczas poszukiwania nie dały żadnych wyników i rdaje się nie ulegać wątpliwości, iż statek zatonął.

Rozmowy w sprawie wysp Alandzkich

Sztokholm, 30. 12. PAT. Ministerstwo spraw zagranicznych oznajmia, iż rozmowy w sprawie wysp Alandzkich, o których wspominał półoficjalny komunikat finlandzki, rozpoczęły się dn. 5 stycznia. W pracach obu delegacji będą również uczestniczyli premierzy szwedzki i finlandzki.

Zamierająca prasa w Słowacji

Bratysława, 30. 12. PAT. W tych dniach przestaje wychodzić „Slovensky Denik“, główny organ byłego stronnictwa agrarnego w Słowacji. Pozostaje to w związku z dążeniem słowackich kół rządowych w kierunku konsolidacji i uproszczenia stosunków również w dziedzinie prasowej. Równocześnie wejdzie w posiadanie spółki akcyjnej „Slovak“, drukarnia concernu prasowego Novina, w której drukowano „Slovenski Denik“ i inne pisma byłego stronnictwa agrarnego. W związku z tym organ słowackiego stronnictwa ludowego ks. Hlinki dziennik „Slovak“ ma być znacznie rozszerzony.

Giną dzieci w Kairze

Kair 30. 12. PAT. Władze egipskie zwróciły uwagę na bardzo wysoką ilość zaginionych bez wieści w Kairze. W rubryce tej na listach policyjnych figurowało w grudniu po 14 nazwisk dziennie, przeważnie dzieci od 3 do 9 lat oraz chłopców i dziewcząt w wieku 12 — 17 lat.

Pogrzeb Vanderveldego

Bruksela, 30. 12. (R) Dziś odbył się w Brukseli pogrzeb przewodcy socjalistycznego Vanderveldego.

Po rozwiązaniu partii komunistycznej w Czechosłowacji

Praga 30. 12. PAT. Likwidacja partii komunistycznej w Czechosłowacji odbyło się w całkowitym spokoju. Posłowie komunistyczni opuścili parlament i opróżnili zajmowane przez partię pokoje jeszcze przed doręczeniem formalnego zawiadomienia o rozwiązaniu partii. Również radni komunistyczni opuścili ratusz praski. Fundusze partii zostały zabezpieczone przez władze, zaś biura partyjne opieczętowane przez policję.

ZE SPORTU

Pierwsze w sezonie zawody narciarskie

W Koniakowie koło Istebnej odbyły się pierwsze zawody narciarskie z udziałem czolowych zawodników polskich, przewidzianych na zawody F. I. S.

Udział brali również zawodnicy wojskowi, przewidziani do biegu patrolowego. Zawody te wykazały, że zawodnicy ci znajdują się w dobrej formie.

Odbyła się tylko jedna konkurencja, a mianowicie bieg 3×10 klm. Z jednej strony stanęła sztafeta, złożona wyłącznie z zawodników, przebywających na obozie wojskowym w Zakopanem, a mianowicie: Czepczor, Wawrzacz i Haratyk. Druga sztafeta biegła w następującym składzie: Fiedor, Legierski i Sikora.

Zwyciężyła sztafeta „wojskowych“ w czasie 2 godz. 25 min. 55 sek. przed drugą sztafetą (SKN Barania Góra) w czasie 2 godz. 45 min. 36 sek.

Indywidualnie najlepszy czas uzyskał Czepczor, a mianowicie 48:07 przed Haratykiem 48:33 oraz Wawrzaczem 49:15. Na czwartym miejscu uplasował się niespodziewanie Czepczor 2-gi z czasem 50:59, bijąc m. in. zeszłorocznego mistrza Śląska Sikorę 1-go oraz Fiedora.

Bieg ten był eliminacją przed mistrzostwami Polski, które odbędą się w Zakopanem. Na podstawie tej eliminacji skład sztafety na mistrzostwa będzie następujący: Czepczor, Wawrzacz, Sikora i Fiedor. Nie jest wykluczone, że startować będzie Haratyk, jednak zależy to od PZN, gdyż zawodnik ten, przebywający obecnie w wojsku, jest jednak przynależny do WKS Bielsko. Sztafeta ta jest niemal równoznaczna ze sztafetą wojskową na zawody F.I.S.

Węgierscy hokeiści remisują na Śląsku

Międzynarodowe zawody hokejowe, rozegrane w Katowicach pomiędzy budapeszteńskim B. B. T. E. a katowicką Pogonią zakończyły się wynikiem nierozstrzygniętym 2:2 (0:0, 1:2 1:0).

Pogoń już w pierwszej minucie uzyskuje bramkę z solowego przeboju Nowaka, której sędzia nie uznaje. Gra jest prowadzona w słabym tempie i obustronne wypadki nie dają cyfrowego wyniku.

Dopiero w drugiej tercji Węgrzy rozgrywają się i uzyskują przewagę wynikiem, której są dwie bramki, zdobyte przez Haraja i Szamasyego. Drużyna miejscowych nie peszy się jednak i Nowak z solowego przeboju zmniejsza wynik do 2:1.

W trzeciej tercji Węgrzy atakują i mimo przewagi nie umieją uzyskać cyfrowo wyższego wyniku. Sporadyczne ataki Pogoni, szczególnie w drugiej części tej tercji, przynoszą jej drugi punkt ze strzału Nowaka po pięknym zagranu Zieleńskiego z Ludwiczakiem. Mimo obustronnych wysiłków wynik nie ulega zmianie.



Sobota, 31 grudnia

KRAKÓW: 6.57 Kolenda; 7 Audycja poranna; 8 Muzyka (płyty); 11.57 Sygnał czasu, Hejnał; 12.03—13.00 Audycja południowa; 14 Muzyka obiadowa w wyk. orkiestry Rozgłośni Katowickiej pod dyr. J. Leszczyńskiego; 14.50 Program na dzień następny; 14.55 Sprawy gospodarcze; 15 Teatr Wyobraźni dla dzieci: „O biedzie co miała siędem kostek“ słuchow. Anny Świrszczyńskiej; 15.30 Muzyka obiadowa w wyk. ork. pod dyr. Tom. Kiesewettera; 16 Dziennik popołudniowy; 16.08 z Warszawy: wiadomości gospodarcze; 16.20 Kronika literacka w opr. Jana Emila Skińskiego; 16.35 Robert Schumann: Karnawał w wykonaniu Ignacego Dygata (fort.); 17 Nabożeństwo na zakończenie „Starego Roku“, bicie dzwonu „Zygmunta“; 18 Pogadanka aktualna; 18.10 Lekkie piosenki i groteski fortepianowe w wyk. Janiny Jabłonowskiej (śpiew) i Mariana Radzika (fort.); 18.30 Audycja dla Polaków zagranicą: 1. Przemówienie woj. Raczkiewicza; 2. W świetlicy na Sylwestra — audycja słowno-muzyczna w opr. Henryka Ładosza; 19.15 Na wesoło pod jemiolą — koncert rozrywkowy. Wykonawcy: ork. Rozgł. katowickiej pod dyr. J. Leszczyńskiego, Helena Hrab-Szałkiewiczowa (śpiew), Tadeusz Pilecki (akordeon), Konrad Bryzek (skrz.), Jan Morys (obój), Paweł Miller (fagot), Jerzy Harald, (akomp.); 20.35 Dziennik wieczorny, wiadom. meteorol. i sportowe. Nasz program na jutro; 21 „Cyklon“ powieść mówiona Ferdynanda Goetla; 21.15—23.59 „Kalejdoskop Sylwestrowy“. Wykonawcy: ork. symf. i Mała ork. P. R., Kapela Feliksa Dzierżanowskiego, L. Szczepańska (sopr.), Mira Grelichowska (piosenki), Mieczysław Salocki (tenor), Marian Demar-Mikuszewski (piosenki), Irena Palut (ksylofon), Jan Ławrusiewicz (gitara hawajska), Marian Orzechowski (wibrafon) duet akordeonowy, Tad. Frenkiel i H. Ładosz; — ork. salon. rozgł. poznańskiej pod dyr. Eug. Raabego (z Poznania), ork. rozgł. lwowskiej pod dyr. Tad. Sereżyńskiego (ze Lwowa) oraz chór P. R. z Warszawy, Eug. Raabe (skrz.), Hieronim Szperka i Marian Sauer (dwa fort.), Juliusz Biełkowski (tenor — z Poznania); 23.59—24.05 Powitanie Nowego Roku; 23.05—2.00 Muzyka Taneczna (płyty).

WARSZAWA: 6.57 p. Kraków; 18 Audycja dla wsi; 18.30—2 p. Kraków.

KATOWICE: 5.30 Wesoły montaż płytowy; 6.57 p. Kraków; 14.50 Wiadom. bież. i giełda; 15 p. Kraków; 18 Recital fortep. w wyk. Al. Brachockiego; 18.15 Pogadanka aktualna; 18.30—2 p. Kraków.

LWÓW: 6.57 p. Kraków; 14 Muzyka obiadowa; 14.45 Wiadom. gospod.; 14.50 Giełda rolnicza; 15 p. Kraków; 18 Wiadom. bież. z miasta i prowincji; 18.05 Aktualna pogad. sportowa; 18.15 Rozmowa ze słuchaczami dyr. Petry'ego; 18.30—2.00 p. Kraków.

ŁÓDŹ: 5.30 Płyty; 6.57 p. Kraków; 14.50 Łódzkie wiadomości giełdowe; 15 p. Kraków; 18 Audycja Sylwestrowa; 18.25 Wiadom. sport. lokalne; 18.30—2 p. Kraków.

STACJE ZAGRANICZNE

- 18 BRUKSELA FLAM.: Koncert ork. symfonicznej; LONDYN REG.: Aud. dla dzieci; LUKSEMBURG: Muzyka lekka; PARIS PTT.: Koncert symfoniczny; WIEŻA EIFFLA: Koncert solistów; DROITWICH: 18.10 Muzyka rozrywkowa; BRATISŁAWA: 18.30 Słowackie melodie taneczne.
- 19 PRAGA II. Czeskie pieśni ludowe; TALLIN: Dawna muzyka taneczna; BRUKSELA FLAM.: Koncert popularny; LAHTI: Program rozrywkowy; LONDYN REG.: Muzyka rozrywkowa; 19.40 Radiokabaret; PRAGA: 19.15 „Na zielonej łączce“ — operetka Benesza; RADIO-ROMANIA: Koncert wieczorny.
- 20 KOPENHAGA: Koncert solistów; WIEŻA EIFFLA: Koncert solistów; BEOGRAD: Duety; BRNO: 20.15 Kabaret Sylwestrowy; DROITWICH: 20.30 Program rozrywkowy; SOTIENS: Muzyka rozrywkowa; LONDYN REG.: 20.35 Pieśni Schuberta; BRATISŁAWA: 20.45 Pieśni słowackie; PRAGA II: 20.55 „Sprzedana narzeczona“ — opera Smetany, akt I. z płyt; FLORENCJA: Muzyka rozrywkowa; BEROMÜNSTER: Program Sylwestrowy.
- 21 BRUKSELA FLAM.: Radiokabaret Sylwestrowy; BRUKSELA FRANC.: Wieczór Sylwestrowy; BUDAPEST: „Sylwester“ — słuchow. muz.; DROITWICH: Music-Hall; LONDYN REG.: Utwory na wiołocz. i fortep.; ME-

TEATR - KONCERTY - RADIO

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś godz. 20-ta pełna humoru komedia R. Niewiarowicza „Gdzie diabeł nie może...“ z A. Matusiakówną. Jutro po południu „Gałązka rozmarynu“. W niedzielę wieczorem powtórzenie komedii R. Niewiarowicza „Dlaczego zaraz tragedia?!“

— NOCNE PRZEDSTAWIENIE W TEATRZE MIEJSKIM. Dziś godz. 23.30 urządzi Zespół artystów Teatru im. J. Słowackiego specjalne nocne przedstawienie, na którym odegrana będzie komedia Romana Niewiarowicza „Dlaczego zaraz tragedia?!“.

— DWA PRZEDSTAWIENIA Z LOLĄ FALLMAN na czele Warszawskiej Operetki w Teatrze na ul. Bocheńskiej. O godz. 4-tej pop. po cenach niższych piękna operetka p. t. „Grunt, że widzimy się“. O godz. 9.30 podwójne przedstawienie I. „Grunt, że widzimy się“, operetka w 3-ach aktach, 25 numerów śpiewu piora Perłowa, oraz „Masz i nie płacz“ wielka rewia z udziałem całego zespołu z Lolą Fallman na czele. Mimo podwójnego programu ceny miejsc nie podwyższone. Przesprzedaż biletów w firmie A. Fischhab, Grodzka 46, a od godz. 2-jej przy kasie teatru.

— DZIŚ ZIMIŃSKA — BODO W STARYM TEATRZE. Znakomita artystka teatrów warszawskich Mira Zimińska oraz ulubiony artysta filmowy i świetny komik Eugeniusz Bodo wystąpią w 2 wieczorach dziś w sobotę, 31 bm. w Starym Teatrze, a to o godz. 7.30 oraz o godz. 9.30 wieczór. W programie: humor — piosenka i satyra.

— III. KONCERT SYMFONICZNY w wykonaniu Krakowskiej Orkiestry Symfonicznej odbędzie się w niedzielę, 1. stycznia 1939 o godz. 12-tej w południe w Starym Teatrze. Dyryguje Olgierd Straziński jako solista współdziela pianista E. Rossi-Vecchi. Bilety do nabycia w kasie Starego Teatru.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO

Sobota, godz. 8 wiecz.: „Gdzie diabeł nie może...“, godz. 23.30: „Dlaczego zaraz tragedia?!“.

REPERTUAR OPERETKI LOLI FOLMAN (ul. Bocheńska)

Sobota, godz. 4 pop. i 9.30 wiecz.: „Grunt, że widzimy się“.

REPERTUAR KINOTEATROW

ADRIA: „Zapomniana melodia“.
ATLANTIC: „Indie mówią“ (Drum) Sabu, R. Massey i „Josette“ (Simone Simon).
APOLLO: „Niebezpieczna kobieta“ (Tino Rossi).
LOPP: „Korsarze“.
PROMIEN: „Więzienie bez krat“.
SCALA: „Moi rodzice rozwodzą się“ (Junosza Stępowski, Jadzia Andrzejewska i in.).
SWIT: „100 dni Napoleona“ (Corrado Racca)
SZTUKA: „Heidi“ (Shirley Temple).
UCIECHA: „Podlotek“ (Deanna Durbin).
WANDA: „Serce matki“ (Stanisława Angel Angelówna, Mieczysław Cybulski i in.).

DIOLAN: Tr. z La Scali: „Werther“ opera Masseneta; RZYM: „I diavoletti nella foresta“ — baśń muzyczna Montanaro; SZTOKHOLM: Kabaret; LILLE: Koncert kwartetu dętego; LUKSEMBURG: Pieśni i tance; 21.30 Music-Hall. BRATISŁAWA: 21.15 Przyjemne melodie — koncert; FLORENCJA: 21.20 Koncert symfoniczny; LYON: 21.30 Tr. z Opery; PARIS PTT.: Radiokabaret na zakończenie roku; STRASBURG: Koncert symfoniczny; WIEŻA EIFFLA: Tr. z Opery.

22 KOPENHAGA: Kabaret; LAHTI: Program Sylwestrowy; LONDYN REG.: „Weterani 1938 roku“ — program rozrywkowy; POSTE PARISIEN: Radiorewia; PRAGA: Radiokabaret; LUKSEMBURG: 22.15 Koncert symfoniczny, sol. Ignacy Blochman (fort.); RZYM: Recital fortep.; MONTE CENERI: Program rozrywkowy; BRATISŁAWA: 22.20 Muzyka lekka; BUDAPEST: 22.30 „Stolica bawi się“ — wesoła aud. byłych studentów.

23 BRATISŁAWA: Melodie operetkowe; POSTE PARISIEN: Muzyka rozrywkowa; KOPENHAGA: Program rozrywkowy; SZTOKHOLM: Program noworoczny; BRUKSELA FLAM. 23.10 Muzyka rozrywkowa; RZYM: 23.15 Muzyka taneczna; LUKSEMBURG: 23.20 Radio. kabaret; BUDAPEST: 23.30 Węgierskie pieśni ludowe; LONDYN REG.: Muzyka taneczna; DROITWICH: 23.40 Koncert; HILVERSUM IL: 23.55 Koncert rozrywkowy z udz. Józefa Schmidta (śpiew).

24 RADIO PARIS: Muzyka taneczna; PRAGA: Wielki program Sylwestrowy; POSTE PARISIEN: Tr. z kabaretu.



PUDER
5 FLEURS
FORVIL
najsukubtelniejszy
z dotychczas wykonywanych

Różne

BEZPŁATNY abonament — daje Biblioteka Uniwersalna Bracka 9, Karmelicka 30 uchodźcom. 6554g

TKALNIA dywanów, chodników z odpadków — Artystyczna naprawa dywanów, Starowiślna 49. 6569g

WYKWINTNE obiady — za 1 zł wydaje inteligentna rodzina żydowska. Brzozowa 12a. 2249k

WYTWÓRNIA peruk Zofii Singer - Weissowej przeniesiona na ulicę Krakowską 21 (Nowy dom) telefon 167-00. 8892k

OSTATNIE nowości wypożyczaj w Bibliotece Uniwersalnej Bracka 9, Karmelicka 30. 6554g

„HELLA 1000“ Bielsko ma list poste restante Bielsko 2. 6640g

ZE SZMATEK wyrabiamy chodniki, dywany, kilimy. — Tkálnia Kraków, Józefa 2, Telefon 173-93. Naprawa dywanów perskich. 6607g

POGOTOWIE krawieckie „Fenomen“ czyszc. prasuje, naprawia, cena reklamowa, Kraków, Stradom 11, Tel. 301-87. 8168k

MOGĘ pomóc pannie w wyjeździe do Palestyny. — Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika“ pod „16169“. 6506g

ŁYZWY ostrzy, a kanadyjskim rowkiem na mokro — tylko szlifownia Myszkowski, Dietla 46. Szybko — Tanie. 9025k

TKALNIA sztuczna naprawia bez śladu wszelką garderobę, różne tkaniny. — Kraków, Grodzka 6, Telefon 180-58. 9030k

ZAKŁAD krawiecki Aroana Leinera Dietla 81. Wykonuje solidnie i tanio ubrania narciarskie męskie i damskie według najnowszych zagranicznych turna-IL. 6549k

HAFTOWANIE, endlowanie, mierzczkowanie, obciążanie guzików, najtańsze! ul. Grodzka 25, m. 4

ZDOJNA krawcowa szyje w domu, po domach ładnie i tanio Senacka 9 m. 8. II p. 6577g

OLLA PRES 9

NIEDOŚCIGNIONE w **JAKOŚCI** i **PEWNOŚCI**

ORYGINALNE TYLKO Z TYM ZNAKIEM FABRYCZNYM

BEZGRANICZNIE ELASTYCZNE

PATENT FRANC. NR. 790 504
PATENT AMER. NR. 1032 701

Poszukiwana zdolna instruktorka DO ROBÓT NA DRUTACH z praktyką szkiełkową — NA WYJAZD. Reflektuje się na osobę INTELIWENTNA I SYMPATYCZNA. Zgłoszenia osobiste JUTRO W NIE-DZIELĘ dnia 1 stycznia od godz. 2-4 popołudniu. — KRAKÓW, Aleja Stowackiego 44 m. 8. 8112k

Zdrowowiska

ZAKOPANE — oowoczeony LUKSUSOWY pensjonat „SPLENDID“ — zarząd SINGELKOW tel. 1009 cichk drogi do Białego poleca się P. T. Gościom. Znana wykwintna kuchnia. 8996k

ZAKOPANE pełnokomfortowy hotel — pensjonat „HEILIN“ bieżąca ciepła, zimna woda, pokoje słoneczne, kuchnia wykwintna, rytualna Zarząd: SCHERER-REBENOWA, tel. 1744. 8705h

ZAKOPANE. Zane komfortowe pensjonaty „JUMAND“ i „JANUSZEK“ ul. Chałubińskiego — pod zarządem Rothów zostały po remoncie otwarte — polecają się P. T. Gościom. Kuchnia wykwintna rytualna. 8500k

ZAKOPANE. Pensjonat dla dzieci i młodzieży „LALKA“ ul. Chałubińskiego Tel. 10-51 Rodzice dbający o zdrowie dzieci oddają je tylko pod troskliwą opiekę — Heleny Baumgarten-Sterenzysowej. 8427k

ZAKOPANE. Pensjonat pod „SZAROTKAMI“, telefon 18-50, droga do Białego poleca pokoje komfortowe. — Kuchnia rytualna pod zarządem H. ZIEGERA. 8721k

ZAKOPANE — Pensjonat „Irisia“ do Białego. Telefon 19-49. Wykwintna kuchnia kuchnia rytualna. — Bajkoczevia. 8773k

ZAKOPANE „Adela“ — pełnokomfortowy pensjonat do Białego — zarząd Inżynierowej Fischlerowej. 8802k

M. LE spędziasz czas w pensjonacie „Cyrulka“ Zakopane tel. 19-44. Zarząd Guty Heciny Zucker. 8997k

ZAKOPANE — Luksusowy pensjonat „KAPRYŚ“ do Białego Telef. 11-43. Zarząd Heleny Silberfeld. 8601k

ZAKOPANE, kursy narciarskie nadal prowadzi instruktor P. Z. N. Zwikler Jakub, informacje Krupówki 27, naprzeciw Orbiścu. 9028k

RABKA. — Pierwszorzędny, pełnokomfortowy PENSJONAT STORCHOWEJ „JEW-NACZKA“ tel. 273, uprasza o wcześniejsze zarezerwowanie pokoi. 8854k

PENSJONAT „MERAN“ w KRYNICY, centralne ogrzewanie, bieżąca ciepła i zimna woda w pokojach, wanny do leżakowania, kuchnia wykwintna. Na żądanie dietetyczna. Pensjonat cały rok otwarty. Banki do dyspozycji P. T. Gości. Telefon 276. CENY NISKIE. — MARIA BIEDER-DRÖHLI-CROWA i HANKA KRAN-SOWNA. 8798k

KRYNICA, PENSJONAT LOTOS (Naprzeciw Nowych Łazienek) pod zarządem Drowej R. i S. Walhaftigowej Pełny komfort — Ciepła i zimna woda — pokoje słoneczne — kuchnia wykwintna — ceny niskie

RABKA. NOWOURZĄDZO- NY pensjonat „ZOFIA“ — tel. 881 poleca pokoje z centralnym ogrzewaniem i bieżącą ciepłą wodą. Wykwintna kuchnia rytualna. 8771k

RABKA. Pełnokomfortowy pensjonat „Lektura“ pod zarządem Beniona Braun-Feida. Słoneczne pokoje z bieżącą ciepłą i zimną wodą w pokojach. Telefon 128. 8049k

KRYNICA: Pensjonat — „ZGODA“ Sterna prowadzony pod własnym zarządem poleca się na sezon zimowy. 6871g

KRYNICA. Pełnokomfortowy pensjonat „ŚWIATŁO“ — blisko nowych Łazienek. Centralnie ogrzewany. Zarząd Drowej Gamberowej. 8011k

INFORMACJE niektórych biur podróży Orbiścu, jako- by w KRYNICY nie było wolnych pokoi, są NIEPRA- WIDZIWIE. — TOWARZY- STWO WŁAŚCICIELI RE- ALNOSCI W KRYNICY. 8000k

SZCZYRK JUZ W PEŁNI ZIMI! W tym roku sędzi- bą naszej SZKOŁY NA- CIARSKIEJ WIENERA komfortowe pensjonaty „GO PLANA“ i „Jutrzenka“ pod zarządem p. p. Schneid- Hamburger. Słoneczne po- koje, pierwszorzędny wikt. UDBĘBNE kursy i pomie- szczenie dla DZIECI I DO- ROSŁYCH. Opieka lekarska i pedagogiczna. Zgło- szenia: Wiener, Szczyrk, „GOPLANA“. 8891k

RABKA — „SOKÓŁ“ kom- fortowy pensjonat po prze- prowadzeniu remontu — ot- warty. Pokoje słoneczne z werandami — Uprasza o wcześniejsze zamówienia na sezon zimowy. Zarząd Grub- nerowej. 8296g

Matrymonialne

ZNANY swat Hammer, — Kraków — Sebastiana 31, tel. 123-86 poleca wiele ko- rzystnych okazji. 8495k

SWAT znany w sferach sa- możnych i inteligencji po- leca się „Atid“ Kraków. — Grodzka 85 II p. codziennie od 6-8 wieczór; w niedzie- le od 10-11 i 4-8. Dyskrecja. 8495k

FRYZJERKĘ Żyd. zdolna, przystojna, miła, bez prze- szłości pozna w celu matry- monialnym właściciel zak-ładu. Oferty z fotografią Admin. „Nowego Dzienni- ka“ pod „16213“. 6633g

DENTYSTA mający dobry zakład 20.000 zł majątku, — poślubi lekarzkę lub upra- wniającą dentystkę. Zgłosze- nia: Biuro Ogłoszeń Lille — Stanisławów. 9019k

PANI o wielkiej kulturze prawdziwej inteligencji — przystojna i samotna, znaj- dzie w mnie wapółtowary- szkę. Mam lat 42, jestem właścicielką prosperują- cego przedsiębiorstwa w Krakowie. — Cel matry- monialny. Zgłoszenia wraz z fotografią, za której swrot ręczę pod „3744“ Kraków. skrytka poczt. 64. 9034k

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO KARMEL, KOLETEK TRZY 6349g

TANCZYĆ WYUCZAM — INDYWIDUALNIE. TELE- FON 220-59. 6581g

KURSY SAMOCHODOWE Kraków, Krupnicza 14 Te- lefon 206-88. — Prowadzone przez fachowców. Prawo ja- sdy gwarantowane. Wpisy codziennie. 8736k

LEKCYJ języka francuskie- go początkującym i zaaw- sowanym — gramatyka, li- teratura, konwersacja — o- raz niemieckiego i angiel- skiego udziela Joanna Bo- senblattówna, Basztowa 18. 9041k

ANGIELSKIEGO, francu- skiego niemieckiego wyucza pierwszorzędą metodą, ta- nio, nauczycielka gimna- zjalna. — Korespondencja handlowa, tłumaczenia. Kra- ków, Sarego II m. 10. 6566g

DO MATURY I LICEÓW przygotowują dyplomowane siły. Udziela się też lekcyj specjalnych z MATEMA- TYKI, GEOMETRII WY- KRESLONEJ, — NIEMIEC- KIEGO I ŁACINY. Lekcje pojedyncze lub zbiorowe. — Egzamina EXTERNISTY- CZNE przeprowadzamy z pomyślnym wynikiem. Zgło- szenia Kordeckiego 9 m. 10 6627g

NAUCZYCIEL uchodźca z Niemiec, absolwent Hebraj- skiego Pedagogium w Wie- dniu (najlepsze świadectwa) udziela lekcji języka HE- BRAJSKIEGO, ANGIEL- SKIEGO I NIEMIECKIE- GO — oraz przygotowuje do gimnazjum (łacina, ma- tematyka etc. — Zgłoszenia Sławkowska 25/3, — telefon 162-64. 8645g

FRANCUSKIEGO szybko — tanio udziela absolwentka gimnazjum we Francji. — Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika“ pod 14308. 6650g

ANGIELSKI, francuski, niemiecki — metodą Anso- na — Zł cztery miesięcznie Krowoderska 5. 5989k

STENOGRAFIJ NOWOCZE- SNEJ w 10 lekcjach perfek- ty wyucza ZOFIA SCHENGE- LOWNA W.W. Świętych 3, front I piętro, tel. 109-97 ORĘTATA MINIMALNA. 8997k

ANGIELSKIEGO początku- jących, zaawansowanych. — literatura, gramatyka, — przedmioty handlowe, Sta- rowiańska 41/3. 9044k

„ECHO OBOJĘZYZCZNE“ Angielsko-Polskie, Francu- sko-Polskie, Niemiecko-Pol- skie — jedyne czasopismo ułatwiające praktycznie o- panowanie języków (znaj- cym początki). Szczegółowe prospekty numery okazowe bezpłatnie. Warszawa, Wa- liołów trzy. 8993k

PRZEDSZKOLE „Tarbut“ Dietla 21/6 kier. Blumen- steekówna przyjmuje od 4 stycznia zgłoszenia na dru- gie półroczu. 6649g

ANGIELSKIEGO sposobem KONWERSACYJNYM — Sachobter, Dietla 99 parter od 3-4. 6871g

Różne

AKCJE Chodorów, Legiel- ski, Nitrat, Pasowozy, Lo- komotywy, Elektrownia i t.d., papiery państwowe na spłaty PODATKÓW, listy zastawne, kupuję i sprzedaję kantor wymiany HEN- KYKA SPERLINGA, Kre- ków, Rynek 3 róg Siennej Zlecenia z prowincji usku- teczniamy natychmiast. 8345k

PRZYJDZ, przekonaj się! TYLKO „ALFA“ WYPO- ZYCZALNIA Jagiellońska 8 produkuje najbogatszym wyborem nowości. Lektury szkolne dla młodzieży. Na prowincję ugi. 9089i

OWŁOSIENIE usuwa rady- kalnie najnowszym prepa- ratem szwajcarskim dyplo- mowana kosmetyczka Daw- dowiec-Pajęcka. Bezpłatna Poradnia Kosmetyczna, Kar- melicka 58, telefon 206-49. 8383k

AWIADAMIAM, że za- kład podnoszenia oczek — przeniosłam z Grodzkiej do własnego lokalu STARO- WIŚLNA 22, wejście Dietla „ROZA“. 9047k

WSZELKĄ garderobę i fu- tra czyści chemicznie, far- buje, naprawia, przerabia jedynie pogotowie krowiec- kie, Kraków, Grodzka 6, Tel. 180-58. 6079i

UBRANIOZMIAN zamienia noszoną garderobę męską na materiały bielskie. KOZŁO- WSKI, Kraków, — Telefon 148 62 8646k

KOMPLETY wełniana, su- knie, pulowery poleca Wy- twórnia trykotaży. Jasna 2 ul. 2. 8120k

FARBIARZ guzików gale- litowych, wysiedleńco z Niemiec, obznajomiony też z innymi pracami w tym dziale poszukuje posady. — Łaskawe zgłoszenia kiero- wać J. Grifi, Przemysł — Stowackiego 70. 6610g

UCHODŹCZYNI, dobra kra- wezyni damska poleca swo- je usługi. Na żądanie szy- je w domu. — Horowitz u Wąsziąg, Długosza 8 II. 8610g

UCHODŹCA z Niemiec, r- tytuowany pedagog hebra- ski dla wszystkich sto- n (od początków do naj- ar- dziej awansowanych), rów- nież i wiedzy judaistycznej — wszystkich gałęzi, poleca, — przez Gminę i rabinat w Berlinie, szuka lekcji, rów- nież 7077 — Zgłoszenia Admin. „Nowego Dzienni- ka“ pod 479-682.

TLUMACZENIA Korespondencja LEKCJE Języki ANGIELSKI, HISPANSKI, NIEMIECKI, FRANCUSKI, WŁOSKI, SZWEDZKI etc. przez wyb. fachowców pod kier. J. KARMELA, KOLETEK 3 Tel. 114-68 PROWINCJĄ, salaw. odwrotnie

WADAJCIE WSZĘDZIE wyraźnie Primeros Odrzuca cie energicznie w zvs ko inne

Interesy handlowe

AMERYKARSKA — Księ- gowość PRZEBITKOWA — K-organizacja — Nadsory. BILANSE — najkorszytniej Biuro GRUNSTEINA — Kraków, Grodzka 28. 6080g

SPÓLNIKA (kapitał około 50.000 zł) poszukuje do fa- brykacji najnowszego pa- tentu tutek). Posiadam od- nośne maszyny oraz sape- wioną klientelę. Moje do- tychczasowe patenty nabyły ozolowe fabryki krajowe i zagraniczne. — Zgłoszenia Admin. „Nowego Dzienni- ka“ pod „16230“. 6688g

KAPITAŁEM 10.000 ZŁO TYCH i współpracą, przy- stąpię do rentownego przed- sięwzięcia — lub obejmę przedstawicielstwa. Zgło- szenia do „Eucha“, Kraków Rynek Gł pod „Zdolny In- żynier“. 6806g

JADALNIA wiedeńska w pierwsze- rzędnym wykoszin w dobrym stanie okazyjnie do sprzedania. Wiado- mość: Brzozowa 18 m. 18.

POSZUKUJE lokaty dla zł 10.000. — Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika“ — pod „Pewne zabezpieczenie 8974“ 8914k

KAPITAŁEM do Zł 20.000, współpracą, przystąpię do przedsiębiorstwa przem lub handlowego już prosperują- cego. — Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika“ pod „Bez eksperymentów 16268“ 6657g

KSIĘGARNIA „wypoży- czalnia książek w Krakowie poszukuje spółnika z kapita- lelem i współpracą. Pow- ażne zgłoszenia skrytka 875. 9035k

HALLO! Telef. 188-21. Gar- derobę noszoną kupuję, pla- cę najwyższe ceny. Gold- berg, Gascwa II. 6817g

KUPNO

KOREPETYCJE ZA OBIAJY UDZIELA MGRA FILOZOFI DOKONAŁY PEDAGOG Łaskawe zgłoszenia do Adm. Nowego Dziennika pod („51238“)

KORESPONDENCJĘ HISPANSKĄ w am szybko ZAMOJSK.EGO 22, m. 4

UWAGA! PRACOWNIA DLA NAPRAW MASZYN BIUROWYCH EDWARDA ABSLERA

Przedsiębiorca obecnie: FLORJANSKA 6. telefon jak dawniej: 109-05

KONCESJONOWANA fir- ma kupuje wszelką ocoszoną garderobę, obuwia, bieliznę. Płaci najwyższe ceny. — Fuła, Kraków, Starowiańska 74. Telefon 210-18. 8489k

Sprzedaz

PYJAMY ciepłe oraz ko- szula narciarskie poleca naj- taniej — Wytwórnia Affen- kraut, Stradom 15. 6648g

MEBLI NOWOCZESNE — JAKOŚCI GWARANTOWA- NEJ — WIELKI WYBOR — CENY NISKIE — BARDZO DOGODNE WARUNKI — SKŁAD FABRYCZNY — KRAKÓW BRACKA 13. 9039k

FORTEPIAN koncertowy Beosendorfer, prawie nowy, okazyjnie do sprzedania. — Wiadomość z grzeczności w Tarnowie — ul. Krakowska 24, m. 2.

MASZYNY introligatorskie do cięcia, szycia drutem — nitami, perforowania i t. p. knpl fabryka. Szczegółowe oferty Admin. „Nowego Dziennika“ pod 16261. 6653g

DUŻA parcela budowlana — tanio do sprzedania przy ul. Mogińskiej. Zgłoszenia Admia. „Nowego Dzienni- ka“ pod 16262. 6654g

WYBOROWA, herbatę i sa- wa, spóźnioną świeżo polo- ną poleca najtaniej Gross, Grodzka 58, telefon 157-80. 8286k

MEBLE LAKIEROWANE: PIERWSZORZĘDNEJ NAJ- TANIEJ! Schor, Bracka 6. 8999k

MEBLE kubenne przed- pokojowe i pokoje dziecię- ce, nowoczesne, szlach- kowe, nowocześnie i naj- taniej „Specjalność“ Rynek Gł. 12 podwórce. 1741k

FARBA OLEJNA szar- matawa, przepisowa, do m- owania parkadów, ogr- ków, Kalwaryjska 79 Tel. 149-75. 8050g

A. NUSSBAUM

Krakow, DIETLA 15

CHODNIKI kokosowe
I PŁACI TY nieprzemakalne

Wolne posady

PODROZUJĄCEGO pierwszorzędnie zaprowadzonego w branży galanterijnej jedynie na Śląsku poszukuje fabryka guzików. Kraków, Józefińska 20. 6629g

FOTOGRAF z kartą rzemieślniczą potrzebny. Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika“ pod „16232“. 6635g

DENTYSTY lekarza, technika uprawnionego, poszukują do wspólnego prowadzenia zaprowadzonego Zakładu w Krakowie. Zgłoszenia: „Nowy Dziennik“ pod 16164. 6603g

KRAWIEC męski poszukuje zdolnego szlupca z ukończoną praktyką. Zgłoszenia Grodzka 21. 6642g

DENTYSTY uprawnionego biegłego w operatywie na dobrych warunkach poszukuje. — Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika“ pod 16246. 6644g

PRAKTYKANT biurowy z ładnym piamentem i ukończoną szkołą handlową poszukiwany. Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika“ pod 16722.

KORRESPONDENTKA (ant) polsko-niemiecka, buchalterka samodzielna potrzebna od zaraz. Oferty: Księgarnia Wiener, Katowice, Szopena 8 pod „Korespondentka“. 5937k

Posad poszukują

ZDOLNY przykrawacz krawcowej męsko-damskiej, z długiemi praktyką, chętnie zmieni posadę. Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika“ pod 14842. 5963g

AMODZIELNA gorseciarzka z 10-letnią praktyką — posiadająca kartę rzemieślniczą, poszukuje posady. — Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika“ pod 16132. 6389g

KATOWICE. Zdolny buchalter korespondent przyjmie pracę półdniową, względnie godzinową. Dzwonić 654-69. 9028k

Pocztę sztyrowa inseratowa

osiedzi wrzucenie w słoju całego dnia
tylko
do skrzynki
wmurowanej w brymierz przed „Nowym Dziennikiem“ a którą odróżnia się 6 razy dziennie

BUCHALTER - BILANSI-

S.A. obejmie dodatkową posadę na akromyach warunkach. Nadzoruje, sporządza bilanse, saktada księgi. Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika“ pod „Podatkoznawca 1901“ 6594g

MAGISTRA FARMACJI — półtoraroczna praktyka, do brze się prezentująca — zmieni posadę z dniem 1 stycznia 1939 r. Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika“ pod 8991. 8991k

PRZYJMUJE naprawy — przeróbki RADIOAPARATÓW Ign. FREYLICH, Dietla 51, TELEFON 119-24. 8552k

SYMPATYCZNA, inteligentna poszukuje posady lekarskiej, ewent. towarzyskiej do starszej osoby. Uprzejme zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika“ pod „16040“ 6642g

SLUSARZ mechanik posiadający kartę rzemieślniczą, prawo jazdy, znający się na młynarstwie — poszukuje pracy. Łaskawe zgłoszenia: Admin „Nowego Dziennika“ pod 16118. 6578g

DOBRE zaprowadzony na Śląsku przyjmie zastępstwo w branży tekstylnej lub galanterijnej. — Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika“ pod „16206“ 6618g

BUTYNOWANA wychowawczyni Żyd., znająca się na gospodarstwie domowym, — długoletnim świadectwem — referencjami, szczerem, poszukuje posady do dzieci. Zgłoszenia Sambor, Poście Bestante Nr leg. 325. 8992k

SZOFRER — służący, urodzony, pracowity, bez nałogów — poszukuje posady. Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika“ pod 16256. 6652g

Sprzedaj

ODCISKI usuwa niezawodnie „RIGO“. 50 groszy Drogeria SCHAPSENSOHN. Kraków, Plac Nowy. 3475k

PŁASZCZYKI dziecięce — wyprawki niemowlęce — bielizna — najtaniej Obstander, Rynek 11. 7709k

LYZWY, narty najtaniej — Traohman, skład żelaza — Kraków, Stradom 16. 8998k

PADODOBNIORNIKI nowoczesne wszystkich marek na dogodnie spłaty poleca Kri-scher, Kraków, Zwierzyniecka 6. 8525k

LYZWY, saaki, wielki wybór, najtaniej Sattler, Kraków, Gertrudy 24.

PIEC szamotowe trwałe-palne, oszczędne, patentowe Sattler, Kraków, Gertrudy 24. 8987k

JEDYNIŚ — alacki Stattera 18 dkg majonesowej 25 gr. śledziowej 30, Tatarskiej 85. Wytwórnia — Sprzedaż. H. Statter, Starowiślna 16. 9046k

OKAZYJNIE sukna, welny. Jedwabie. „Bławatnia okazyjna“, Krakowska 6 I p. 8117k

OBICIA meblowe — najtrwalsze, najgustowniejsze. Tkalala artystyczna, Thorn, Grodzka 42/3. 6199g

BILANS

Zakładanie ksiąg. Porady **BUCHALTERYJNE** Nadzory — poleca **Biuro GRUNSTEINA** Kraków Grodzka 28.

MASZYNY do szycia najnowsze na dogodnie spłaty tylko Kri-scher, Kraków, Zwierzyniecka 6. 8525k

JADALNIE, SYPIALNIE, GABINETY, ORAZ MEBLE LAKIEROWANE. — DOM MEBLOWY SCHOR, SZPI-TALNA 48. 8751k

WAŻNE DLA WŁAŚCICIELI DOMÓW!

UPROSZCZONA KSIĘGA GOSPODARZA UKŁADU ZA-PRYSZCZONEGO KSIĘGOWEGO PROPERA 2.50 — GRUBSZA 3.50. — „KARTOTEKA“ ROSENBLUM, — KRAKÓW, GRODZKA 48. TELEFON 124-89. 6591g
TAMZE: UMOWY NAJMU, KWITARIUSZE CZYNszOWE

KSIĘGI HANDLOWE — wszelkiego rodzaju: **TANIO AMERYKANKI** od 21 3, kartoteki kontowe i towarowe. „Kartoteka“ **ROSENBLUM, GRODZKA 48. 6591g**

MASZYNY do pisania biurowe — walzkowe wielki wybór, dogodne spłaty: Gustaw Kremler, Kraków, Floriańska 8. 8618k

BUDYNEK przemysłowy — 35.000.— brutto 9%. Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika“ pod 16223. 6628g

PRZEPIĘKNE Elki kolnierz, mankiety do futra szabasowego sprzedam okazyjnie, Podgórze, Brodzińskiego 6 m. 6. 6630g

DO SPRZEDANIA „Magazyn Mód“ od zaraz. Zgłoszenia Rynek Podgórski 12. 6656g

SPRZEDAM maszynę do pisania, futro męskie, palta zimowe. Dietla 56/3. 6638g

ŁOZKA POLOWE AELAZNE zakupisz — naprawiasz **NAJTANIEJ**, Tapicer Wę-głowa 2. 6646g

PYJAMY flanelowe, ciepłą bieliznę — poleca najtaniej Wytwórnia „Lira“, Szewska 18. 9048k

NARCIARSKIE, tyżwiarskie obuwie nieprzemakalne najtaniej Zuckerman Bożego Ciała 22. 9024k

TAPCZANY, otomany, le-niwece, fotele do spania najnowsze modele Ceny przystępne. Obsługa solidna. — Wytwórnia „Solidite“ Starowiślna 83. 6646g

UWAGA. Nadeszli duży transport Bielskich resztek, kuponów na abrania męskie oraz materiałów na **NARCIARSKIE**. Ceny okazyjne. **JAKUB MÜNTZ**, Kraków, STRADOM 16 w podwórku. 8967k

MASZYNY do pisania nowe, używane. Wielki wybór maszyn walzkowych. Wymiana starszych na nowe, dogodne spłaty. „Maszynodom“ Max Löwenstein, Kraków, Zwierzyniecka 4. 8495k

DIWANY ręczne, kilimy, **OBICIA** meblowe nowoczesne „Dywan“, Kraków, Podgórze, Kingi 2. Tel 116-09 Naprawa, stryżenie, czyszczenie. 2190k

WŁATOWEJ SŁAWY
HAYA PUDER
DLA NIEMOWLĄT I DZIECI
TYLKO W ROZOWYM OPAKOWANIU I OCHRONNYM ZNAKIEM WODNYM
„HAYA“ mydło, oława i krem
DO NABYCIA W APTEKACH I DROGERIACH
Wyrób: całość
Apteka S. HAYA Lwów, Kolejowa 12

Lokale

LOKAL na cele przemysłowo-handlowe Rynek Podgórski 12 do wynajęcia. Gospodars II piętro. 6563g

OBSZERNY lokal frontowy, nadający się na mały przemysł, warsztat lub sklep, do wynajęcia. Krakowska 51, — dozorca wskaza. 6584g

KATOWICE. Przyjmę Pana do pokoju umeblowanego lub bez Zabrska 1/11. 6592g

POKOJ komfortowy z łazienką — wejście z klatki schodowej w centrum poszukiwany. Ewentualnie z kuchnią. — Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika“ pod 16142. 6592g

POKOJ komfortowy, ciepły, jedno osobowy do wynajęcia. Wiadomość tel. 18800. 6603g

LOKAL frontowy — dwi-sobikowe zaraz do wynajęcia. Gertrudy 7. 7056k

ŁADNY pokój umeblowany, komfortowy panem wynajmę. Al. Kraśńskiego 10/4. 6632g

POKOJ komfortowy umeblowany z utrzymaniem do wynajęcia od zaraz. Kraków, Bzowska 7 m. 10. 9018k

GARAŻ na 2 auto tanio do wynajęcia zaraz. Zgłoszenia „Zródło Pończoch“ Plac Dominikański 1. 9018k

POKOJ umeblowany jednoosobowy do wynajęcia dla solidnego pana. — Telefon, łazienka — Bazztowa 18/4. 9040k

NOWOCZESNIE urządzony pokój sytuowanemu panu wynajmę. Dietla 33 m. 8. — godz. 3-5. 9042k

DO wspólnego pokoju przyjmę panienkę z utrzymaniem lub bez. Dietla 105, m. 1. 9045k

CZTEROPOKOJOWE mieszkanie komfortowe — ul. Straszewskiego 6 parter do wynajęcia. 9009k

POKOJ kawalerski komfortowy zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia: Szewska 17/4. 6634g

TRZY POKOJE komfortowe winda — wolne. Syrokombi 19a. 9010k

MŁODE małżeństwo, nieprowadzące gospodarstwa, poszukuje komfortowego, ciepłego pokoju nieumeblowanego. Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika“ pod 6637. 6637g

PRZYJMĘ panienkę na wspólne mieszkanie z utrzymaniem — bez. Lubiec 22 m. 14. 6636g

DO pięknego, urządzonego pokoju biurowego, — obok Głównej Poczty poszukuje spółnika. Czynsz niski. — Zgłoszenia: Kraków, skrytka 612. 6552g

POKOJ komfortowy z osobnym wejściem z utrzymaniem lub bez do wynajęcia od 1 stycznia 1939 r. Wiadomość: Groble 19 m. 8. II p. 6576g

POKOJ komfortowy urządzony pann na stanowisk wynajmę. Szarego 21 m. 4. Od 2-3 popoł. 6614g

DO wynajęcia pokój z piecem kuchennym, — osobne wejście, gaz, elektryka, — poczatek ul. Krakowskiej. Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika“ pod „16211“. 6622g

NAUCZYCIELKA samie-wka jako współlokatorka w pokoju z osobnym wejściem w okolicy Krakowskiej. — Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika“ pod 6213. 6624g

POKOJ umeblowany śród-mieście komfort dla pań z utrzymaniem, bez. Słonna 7 m. 4. 9096k

DUŻY komfortowy, umeblowany pokój frontowy, — 3 osobowy wolny zaraz. — Przymoście 1/3 narożnik ul. Brodzińskiego. 6539g

POSZUKUJE pokoju z utrzymaniem, obsługa przy rodzianiu na parterze lub I p. dla siostry w średnim wieku po amputacji nogi. Kraków, Skrytka pocztowa 726 lub tel. 144-07. 9039k

POKOJ komfortowy z telefonem do wynajęcia od 1-szego. — (Ewent. na biuro) Filipa II m. 4.

POKOJ frontowy 1-2 osobowy ewent. utrzymanie — (telefon, łazienka) do wynajęcia. — Zgłoszenia Admin. „Nowego Dziennika“ pod „Pewny płatnik — 9037“ — 9037k

INSERATOW DROBNYCH

nie przyjmuję się telefonicznie tylko wprost w Administracji i wyłącznie ZA GOTÓWK!

Pocztę sztyrową odbiera można tylko w słoju 14 dn od daty ukazywania się ogłoszenia

Reklama dźwignią handlu

CENY w złotych: 1. strona 1.25. — Tekst 1. — Nadesłane 0.75. — Za tekstem 0.25. — Drobne od słowa 0.10 gr. dla poszukujących pracy 0.05 gr. Grabszanie i kondolencje do 4 wierszy 2.5. — Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe 2.10. — Podziękowania lekarskie do 25 m. 2.10. — Nekrologi (klejony) do 66 m. w 1. tamże 2.10. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%. za druk kolorowy 50%.

„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie, także w poniedziałki i dni świąteczne.

PRENUMERATA w Krakowie z odnośnikiem i bez odnośnika oraz na prowincji i z przesyłką pocztową . . . miesięcznie zł. 4.30 kwartalnie zł. 12.90 Zagranicą z przesyłką pocztową miesięcznie zł. 7.50 kwartalnie zł. 22.50
OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym tamże Strona w tekście i uształaniem na 3 tamy po 76 milimetr. Strona za tekstem 6 tamow po 38 mm. Najmniejsze ogłoszenia droższe liczymy za 10 słów.